



5 Rosną emocje w gminie Podgórzyn

3 Polityka wygląda tak, jak sami chcemy

8-9 Jak się żyje mniejszościom seksualnym u naszych południowych sąsiadów



TYGODNIK Nr 25 (3179)

Rok 62, 23 czerwca 2020

cena 3,50 zł (w tym Vat 8%)

PI ISSN 0208-6883

Nr indeksu 366870



BIURO REGIONALNE
Jelenia Góra

POWIAZANY

2 Powstaje ostoja dla zwierząt ratowanych

7 Raport o stanie Jeleniej Góry

ZAKŁADANIE
I PROWADZENIE FIRM
W NIEMCZECH
ROZLICZENIA
PODATKOWE
DLA FIRM I OSÓB
PRYWATNYCH

Zgorzelec
ul. Iwaszkiewicza 15a/1

75 613 89 54 • 698 939 497

WWW.BIURO-DANIEL.DE

Blog naczelnego



LGTB, za sprawą polityków, stało się na kilka dni głównym tematem politycznym w kraju. Sprawa trafiła na czołówki serwisów informacyjnych, do tego stopnia, że telewizja, jeszcze do niedawna znana jako publiczna, przepytala na tę okoliczność kandydatów do urzędu Prezydenta RP w trakcie debaty przedwyborczej. Na pewno jest to ważny temat, bo dotyczy kilku milionów naszych obywateli, ale powiedzmy sobie szczerze, w pierwszej chwili musimy uporać się z bardziej palącymi problemami, jak pandemia, kryzys gospodarczy, katastrofa klimatyczna, drożyzna, firmy balansujące na granicy bankructwa oraz miliony współobywateli, którzy zastanawiają, co zrobić ze swoim życiem. Ale skoro temat został wywołany...

Przez wiele lat różne środowiska polityczne nie zauważały potrzeb życiowych osób, które określamy skrótowo LGTB. Nic dla tej społeczności nie zrobiono, ani gdy było przy władzy SLD, ani PO, PSL, a tym bardziej Zjednoczona Prawica.

Ale świat naokoło się zmienia. Wystarczy wyjechać kilkadziesiąt kilometrów na zachód albo południe, aby trafić do innej rzeczywistości. Na naszych oczach zmienia się cały świat. Nawet konserwatywne Włochy przystąpiły na związek partnerskie, choć nie obyło się tutaj bez ostrego sprzeciwu Kościoła. Dopiero, jak pisze Frederic Martel w swojej demaskatorskiej książce „Sodoma”, groźba uwolnienia kulis prywatnego życia wysokich hierarchów kościelnych zadziałała. We Włoszech wprowadzono możliwość zawarcia związków partnerskich, co dotyczy wszystkich obywateli. Są jednak kraje, które zmierzają w przeciwnym kierunku. Rosja i Węgry wprowadziły najbardziej dyskryminujące przepisy uderzające w osoby LGTB. Czy to przypadek?

W Polsce temat praktycznie jest wywoływany tylko przy okazji wyborów. Choć młodzi ludzie, szczególnie mieszkańcy dużych miast, nie zamierzają siedzieć cicho. Dlatego w ubiegłym roku zaczęto organizować na nigdy wcześniej niespotykaną skalę marsze równości w wielu miastach, nie tylko w Warszawie.

Rządzący budzący w rodakach ducha nietolerancji bazują na zwyczajnym lęku przed tym, co nieznanne. Fakt faktem, że ta zagrywka przyniosła więcej szkód obozowi obecnej władzy niż pomocy. Polacy nie są narodem tak liberalnym, jak Czesi czy Niemcy, ale ich stosunek do osób nieheteronormatywnych zmienia się. Na pewno nie przemawia do nich mowa nienawiści, bo, po pierwsze, jeżdżą po świecie i tam zauważają nie tylko jakieś ekstremalne wydarzenia, których był świadkiem poseł Czarzenia, ale także zwykłych ludzi, którzy żyją, pracują, czasem chodzą pod rękę na ulicy, co na nikim nie robi wrażenia. Poza tym wiele osób LGTB dokonuje tzw. coming outu w swoich małych lokalnych środowiskach i nic strasznego z tego faktu nie wynika.

Patrząc na obecny skład polskiego Sejmu, nie ma szans, aby przeszedł projekt związków partnerskich, co od razu pokazuje, że jest to temat zastępczy. Zastępczy dla specjalistów od kampanii wyborczych. Natomiast jest to temat istotny dla wielu obywateli naszego kraju. Obóz Zjednoczonej Prawicy, w imię doraźnych celów, wywołał emocje, których nie uda się ugasić od ręki. Z jednej strony możemy być świadkami aktów przemocy o podłożu homofobicznym, ale z drugiej strony środowiska LGTB, nie tylko wielkomiejska młodzież, mogło poczuć się wywołane do walki o swoje prawa.

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

Powstaje ostoja dla skrzywdzonych zwierząt

Wielkie marzenie wolontariuszy z Dolnośląskiego Inspektoratu Ochrony Zwierząt zaczyna się spełniać. Mają już miejsce, gdzie powstanie Ośrodek Ochrony i Ratownictwa Zwierząt. Ciągle jednak potrzeba środków, by właściwie zaadaptować teren i budynki.

Dolnośląski Inspektorat Ochrony Zwierząt to stowarzyszenie wolontariuszy podejmujących działania, gdy zwierzętom dzieje się krzywda. Nie poprzestają na doraźnych interwencjach, w których dochodzi do przejęcia zwierzątek od dręczycieli - zapewniają im także leczenie, a potem opiekę. Raczej nie udaje się szybko, jeśli w ogóle, znaleźć osoby, które adoptują takie zwierzęta. Często czasu wymaga też przeprowadzenie procedury prawnej, a to oznacza, że zwierzęta znajdują się pod ich opieką przez dłuższy czas. Nie tylko psy i koty, także krowy, świny, konie, właściwie wszystkie gatunki, jakie można spotkać w domach i gospodarstwach. Dlatego postanowili stworzyć prawdziwą ostoję, azyl dla zwierzątek, w których życie pełne było bólu i cierpienia.

- To ma być pierwsze na Dolnym Śląsku sanktuarium dla potrzebujących zwierząt. Nie zwierzęce więzienie, gdzie wcześniej skrzywdzone zwierzęta będą

przebywać kolejne lata za kratami, w ciasnych zagrodach, ale miejsce, gdzie będą żyły prawie jak na wolności - tłumaczył przed kilkoma miesiącami Konrad Kuźmiński, prezes DIOZ. Stowarzyszenie założyło wtedy zbiórkę publiczną na ten cel, na którą licznie wpłacano pieniądze, ale nie udało się zebrać kwoty wystarczającej na ten cel.

Środków, które były potrzebne na zakupienie terenu i gospodarstwa, jeszcze nie udało się zebrać, ale pojawiła się inna szansa. DIOZ dostał możliwość użytkowania terenu i zabudowań zespołu pałacowo-folwarcznego w Dziwiszowie. To prawie 20 hektarów gruntu i liczne zabudowania gospodarcze. Stowarzyszenie liczy wreszcie na pomoc państwa z właścicielem, który pozwolił ratować tam duże zwierzęta gospodarskie, ale teraz pojawiła się możliwość przejęcia opieki nad nieruchomością na preferencyjnych warunkach.

To nie znaczy, że wszystkie problemy zostały rozwiązane. Budynki w gospodarstwie się w bardzo złym stanie. Trzeba je doprowadzić do stanu używalności. Na razie wolontariusze czyszczą, dezynfekują i wapnują pomieszczenia. Pracy jest na wiele miesięcy. A Konrad Kuźmiński snuje już



DIOZ dostał możliwość użytkowania terenu i zabudowań zespołu pałacowo-folwarcznego w Dziwiszowie.

dalsze plany - marzy mu się klinika weterynaryjna, która pozwoliłaby zaoszczędzić na leczeniu zwierząt (właściwie wszystkie, przejęte w interwencjach, potrzebują opieki medycznej). To już jednak przedsięwzięcie pewnie na lata.

Dziś nadal bardzo potrzebne są pieniądze na prace adaptacyjne, ale także materiały budowlane, a nawet podsta-

wowy sprzęt ogrodniczy i remontowy oraz pokarm dla podopiecznych. Przynajmniej część ręki do pracy.

Pieniądzą się można wpłacać na portalu zrzutka.pl

W sprawie pomocy materialnej można kontaktować się przez strony facebookowe DIOZ.

(mal)

Jeleniogórska A klasa ze sponsorem tytularnym

To pierwszy tego typu przypadek w Polsce. Właściciele rodzinnej, jeleniogórskiej firmy ALNIKO postanowili finansowo wesprzeć lokalne kluby piłkarskie występujące w rozgrywkach A klasy. W siedzibie Podokręgu Jelenia Góra umowę o sponsoringu podpisali prezes Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej Andrzej Padewski i sponsorzy z ALNIKO, Dawid i Patrycja Łukasiewicz.

Ze statusem sponsora tytularnego w nowym sezonie 2020/2021 spółka

Alniko przekaże 15 tysięcy złotych netto dla piłkarskich klubów trzech grup jeleniogórskiej A klasy. Sprawa podziału pieniędzy i przekazania ich klubom wkrótce zostanie dokładniej omówiona. Sponsorem do zainteresowania futbolem zachęcił pracownik firmy, sekretarz komisji ds. rozgrywek Podokręgu Jelenia Góra DZPN, Krzysztof Tabaka. Alniko A klasa to nowa nazwa rozgrywek siódmej ligi krajowej w regionie jeleniogórskim.

Alniko dynamicznie działa na rynku od 1992 roku. Zajmuje się skupem złomu i metali kolorowych od klientów indywidualnych i hurtowni, w 2018 roku firma otworzyła skład węgla i opału. Ostatnio rozszerzyła ofertę o skup katalizatorów samochodowych. Alniko zatrudnia 30 pracowników, stale rozwija park maszynowy i dostosowuje ofertę do potrzeb rynku. W okresie kryzysu wywołanego pandemią COVID-19 firma nie zaprzestała działalności. Dodatkowo wsparła jeleniogórską służbę zdrowia,

kupując sprzęt medyczny pomocny w walce z koronawirusem.

Już wcześniej, w rundzie wiosennej piłkarskiego sezonu 1918/1919, jedna z sponсорowała jeleniogórską klasę okręgową. Trzy lata temu przez dwa sezony tytularnego sponsora miała dolnośląska IV liga. Aktualnie dwie oferty finansowego wsparcia DZPN-u, w tym programu Pro Junior System, złożyła renomowana firma z Dolnego Śląska.

(STOB)

Sześciu kierowców na „podwójnym” gazie

Środek tygodnia, brak popularnych imienin... A jednak lwóweccy policjanci w ciągu kilku godzin na terenie powiatu zatrzymali aż sześciu kierowców prowadzących pod wpływem alkoholu bądź substancji odurzających. Rekordzista miał 2,6 promila.

Olga Łukasiewicz z lwóweckiej policji wylicza te środowe (17 czerwca) zatrzymania.

- Podczas patrolu terenu wiejskiego w miejscowości Kotliska został zatrzy-

many 57-letni, kierujący pojazdem Opel Astra, mieszkaniec powiatu bolesławieckiego. Mężczyzna wydmuchał 0,6 promila. W Ustroniu 58-letni mężczyzna, poruszający się rowerem, w wydychanym powietrzu miał ponad 1,5 promila. Następnie funkcjonariusze zatrzymali we Lwówku Śląskim 27-letniego mężczyznę, który poruszał się oplem corsa. Zachowanie kierującego wzbudziło podejrzanie u policjantów. Badanie na alkohol wykazało wynik negatywny. Natomiast badanie

na zawartość środków odurzających wykazało, że mężczyzna znajduje się pod wpływem amfetaminy i metamfetaminy. Kierującemu została pobrana krew do badań celem stwierdzenia dokładnego stężenia.

W tym samym czasie inny patrol policji, w Zbylutowie, zatrzymał dwóch kierujących rowerami, którzy prowadzili pod wpływem alkoholu. 41-letni mężczyzna jechał z wynikiem 0,3 promila, a drugi okazał się być niechlubnym rekordzistą tego dnia - badanie na zawar-

tość alkoholu w wydychanym powietrzu wskazało wynik ponad 2,6 promila.

Do powyższego grona dołączył również 20-letni kierujący seatem cordoba, który we Wleniu uderzył w krawężnik, a następnie próbował uciec z miejsca. Po przyjeździe policjantów okazało się, że młody mężczyzna ma prawie 0,5 promila w wydychanym powietrzu, a ponadto prowadził mimo sądowego zakazu prowadzenia pojazdów.

(mal)



Polityka wygląda tak, jak sami chcemy

Rozmowa z Miłozem Sajnogiem, doktorem nauk społecznych, uczestnikiem i współorganizatorem szesnastu kampanii wyborczych, od wyborów lokalnych po prezydenckie i do Parlamentu Europejskiego.

- Obecna kampania przed wyborami prezydenckimi jest wyjątkowa. Pandemia, skrócony czas na prezentację kandydatów, państwo, które na niespotykaną skalę zaangażowało się po stronie jednego kandydata...

- Wszystko jest w tej kampanii na wariackich papierach. Dziwię się, że sztaby wyborcze, wszystkie siły polityczne, tak łatwo zgodziły się na złamanie wszelkich zasad wyborczych, jeśli chodzi o terminy. W tych warunkach ta kampania nie może przebiegać normalnie. To nie służy procesowi wyborczemu. Kandydaci nie zdążą nawet odwiedzić wszystkich największych miast w Polsce. Poszczególne sztaby próbują się w tych warunkach odnaleźć, a to bardzo trudne.

- Wydaje się, że PiS w tych warunkach wciąż odnajduje się najlepiej, nawet jeśli inni kandydaci Dudzie depczą po piętach...

- PiS zastawił na pozostałych pułapkę. Krótka kampania wyborcza służy właśnie obecnemu prezydentowi

- Ale jednak nie udało się doprowadzić do wyborów 10 maja...

- Wydaje mi się, że im na tym tak bardzo nie zależało. Kaczyński uznał, że im dłużej będzie grillował kandydatów opozycyjnych, tym lepszy wynik osiągnie jego kandydat.

- Z drugiej jednak strony u rządzących pojawiały się przecież obawy, czy skutki pandemii nie odwrócą nastrojów społecznych. Ludzie tracą pracę, biznes gorzej się kręci, decyzje rządu dławią gospodarkę...

- To prawda, ale też to wszystko dotyczy decyzji rządowych. Prezydent bezpośrednio nie ma wpływu na te sfery. Jeśli chodzi o przesunięcie daty wyborów, to PiS nie docenił innego elementu: potencjału Trzaskowskiego, który zastąpił kandydatkę Kidawę-Błońską. Nie spodziewali się, że zbierze 1,6 mln podpisów, że ludzie tak pozytywnie na niego zareagują. Przecież Rafał Trzaskowski wystartował z poziomu 3-4 proc., dzisiaj jego poparcie sięga 29 proc. Dzieli go od Dudy 10 proc. Kampania jest nieprzewidywalna, przyspieszona, ale odrobienie tego dystansu nie jest niemożliwe.

- Pojawiły się pierwsze symulacje, z których wynika, że Andrzej Duda przegra z każdym z trzech kandydatów, jeśli wejdą do drugiej tury: Hołownią, Kosiniakiem-Kamyszem lub z Trzaskowskim...

- W drugiej turze, jak wynika z analiz, pojawiają się dodatkowe 2 miliony głosów, które rozłożą się bardzo nieproporcjonalnie między kandydatami. O wyniku zadecyduje 700 tys. głosów. Te głosy dzisiaj jeszcze są po stronie Andrzeja Dudy.

- Przyjrzyjmy się decyzjom sztabów wyborczych kandydatów o największym poparciu.

- Sztab Andrzeja Dudy wprowadził temat LGBT, którego to skrótu nie potrafi prawdopodobnie rozszyfrować większość Polaków, ale który działa. Temat przypadkowy nie jest, bo sztab działa na podstawie badań dotyczących podejścia do mniejszości seksualnych. Wszyscy o tym dyskutują, nie mówiąc o rozwiązaniach dla tej grupy ludzi, liczącej w Polsce 2-4 miliony. Wszyscy kandydaci muszą się do tego odnieść, gra się na emocjach,

przywokuje się obronę rodziny itd. itp. To zastępuje rozmowy o innych, ważniejszych i realniejszych problemach, jak przestrzeganie konstytucji, niezależności sądownictwa, drożyznie czy dostępności mieszkań. Narzucenie tematu LGBT powoduje, że Andrzej Duda nie musi się tłumaczyć z tego, co robił i czego nie zrobił. To czytelny cel sztabu obecnego prezydenta. Warto przy tym zauważyć, że na tym temacie nie zyskuje kandydat lewicy, który dokonał coming outu. To, że Robert Biedroń nie zyskuje mimo przecież dużej części wyborców, którzy są oburzeni wypowiedziami Andrzeja Dudy i innych działaczy PiS, świadczy o słabości kandydata.

Przestrzelili z jego wyborem. W ostatnich wyborach parlamentarnych lewica miała około 13 proc., Biedroń w sondażach ma 2-3 proc. Z drugiej strony żadnemu innemu kandydatowi nie udało się wrzucić skutecznie swojego nośnego tematu kampanii. Wyborcy mają kłopot z ustaleniem, jakie poglądy mają pozostali aspirujący do urzędu prezydenta. Nie wiemy właściwie, co chcą zrobić po objęciu urzędu Rafał Trzaskowski, Szymon Hołownia, Kosiniak-Kamysz czy Robert Biedroń. Tymczasem kampania wyborcza jest jak puste pole z grupką ludzi. Każdy z nich musi oznaczyć swój teren, wyznaczyć pola dyskusji, narzucić swoje interpretacje, opowieść i przekonać, że ma pomysł na rozwiązanie problemów, które wskazał. A mamy dyskusję jak w debacie TVP, gdzie kandydatów pyta się o szczepionkę przeciwko koronawirusowi, która nie istnieje. To absurdał i symboliczne. Niezrozumiałe jest na przykład, że tak słabo wybrzmiewa w kampanii temat cen, które w Polsce rosną najszybciej w Unii Europejskiej. Przecież czeresnie po 40 złotych to idealny temat na kampanię. Takich tematów jest więcej. I jeśli kontrkandydaci urzędującego prezydenta nie „wrzucą” skutecznie swojego tematu, przekazu, to po prostu tej kampanii nie wygrają. Hasło „Mamy dość” Rafała Trzaskowskiego jest bardzo dobre, oddaje to, co czuje liberalna część społeczeństwa. Dzisiaj, na tydzień przed wyborami, Andrzej Duda w sondażach traci, Rafał Trzaskowski zyskuje. Czy ta tendencja się utrzyma, jak daleko się posunie - nie wiadomo. Kandydatowi Koalicji Obywatelskiej może zabraknąć czasu, żeby „odbić” odpowiednią liczbę głosów. I tu wracamy do kwestii, komu służy krótka kampania.

- A wszystkie afery, które obciążają Andrzeja Dudę jako partyjnego, niesamodzielnego kandydata - od wymuszania łapówki przez szefa KNF, przez SKOK-i, rozbrajanie polskiej armii przez Macierewicza, po niejasności z majątkami rodziny Morawieckich i Szumowskich - to wszystko jest bez znaczenia?

- Dla twardego elektoratu PiS nie ma to żadnego znaczenia. Oni wszystko wybaczą. Dla elektoratu pozostałych kandydatów ma to znaczenie, ale przez to, że opozycja się pokłóciła (o podział subwencji przed wyborami parlamentarnymi), to jej poparcie rozbiła się na kilku kandydatów.

- Ale te elektoraty chyba się znowu zjedną w drugiej turze, bo niechęć do kandydata PiS ma walor spajający...

- Tak, tyle tylko, że w życiu politycznym obowiązuje zasada, iż elektorat niereprezentowany nie idzie głosować. To się sprowadza do pytania m.in. o to, na ile elektorat Hołowni, Kosiniaka-Kamysza czy Biedronia będzie reprezentowany przez kandydata, który znajdzie się w drugiej turze. Z badań wynika, że za wskazaniem lidera idzie około 30 proc. jego wyborców. Reszta jest niewiadomą. Najciekawszy wydaje się dzisiaj elektorat Szymona Hołowni. Jest najmniej rozpoznany. Wiadomo, że jest to kandydat kojarzony ze środowiskiem katolickim, choć otwarcie krytykuje Kościół. Czy Rafał Trzaskowski, którego zwolennicy Hołowni nie wybrali jako pierwszego kandydata, a który musi się mierzyć z tematem LGBT narzuconym przez PiS, będzie dla nich w ostateczności atrakcyjnym wyborem?

- Jeśli jesteśmy przy przepływach elektoratów w II turze wyborów prezydenckich, to czy nie zdziwiło pana, że większa część wyborców Krzysztofa Bosaka z Konfederacji deklaruje w sondażach raczej oddanie głosu na Trzaskowskiego niż na Dudę?

- Konfederacja jest bardzo antypisowska. Tam przeważają młodzi i dla nich PiS jest po prostu obciachowy i zbyt socjalny. Trzaskowski jest

nowoczesny i nawet, jak się z nim nie zgadzają, to głosowanie na Andrzeja Dudę uznają za straszny obciach. PiS próbuje ich do siebie przyciągnąć m.in. obroną rodziny czy antysemitką retoryką, która pojawia się w przekazie tej partii. Trudno powiedzieć, na ile to będzie skuteczne.

- Mówi się, że z każdymi wyborami coraz większe znaczenie ma internetowa strona kampanii. Kto tutaj dzisiaj króluje?

- Platforma kilka lat temu zaniedbała internet. Dziś w sieci mocniejszy jest PiS. Tam odbywa się wojna botów, trolli, widać, co się dzieje pod tekstami na portalach informacyjnych. W mojej ocenie jest bardzo dużo portali, które, podobnie jak przy wyborach w innych państwach, założyli Rosjanie. Mają jeden cel: podkręcać atmosferę. Prezentuje się tam przesadzone treści, ostre sądy i często kłamliwe informacje.

- Jak już mówiliśmy, kampania jest nietypowa, możliwe są zwroty akcji, sztaby szykują swoje uderzenia na ostatniej prostej. Co jeszcze może wpłynąć na wynik wyborów poza decyzjami startującymi i ich otoczeniem?

- Ciekawe jest, czy Kościół katolicki odegra jakąś rolę i jak wpłynie na wybory. Hierarchowie toczą swoje wewnętrzne wojny, przekaz z Kościoła jest słabszy.

Pytanie też, co zrobi duży i średni biznes. Ich zdanie może też mieć znaczenie i budować poparcie wśród zatrudnionych. Morawiecki wyszedł z propozycją tzw. łotewskiego CIT, gdzie podatek ma być płacony tylko do wypłacanych zysków. Pomysł dotyczy średnich i dużych firm. Jeśli odzew na tę propozycję będzie pozytywny, to najważniejsi kontrkandydaci będą musieli także czymś skusić do środowisko.

- Jaka będzie rzeczywistość społeczno-polityczna po tych wyborach? Rozważmy przypadki zwycięstwa Dudy i Trzaskowskiego.

- Obawiam się, że jeśli wygra PiS, to zaostrzy się polityka wewnętrzna. Dojdzie do demontażu samorządu. To będzie kolejny etap zmiany systemu politycznego w Polsce, nie w sposób zgodny z konstytucją, ale metodą faktów dokonanych. Ponieważ PiS nie może wygrać wyborów bezpośrednich w miastach, zmieni sposób wyborów. Wróci wybór „z sali”, dokonywany przez radnych (tak jak było przed 2002 r.), gdzie jest większe pole do korupcji politycznej. Takie „praktyki” obserwowaliśmy nie tak dawno w sejmikach wojewódzkich. Pewnie zmieni się też sposób finansowania samorządów, czego skutkiem będzie m.in. pełna kontrola państwa nad oświatą. To wszystko zmieni bardzo Polskę. Prezydenci, burmistrzowie, wójtowie staną się po prostu bardziej sterwalni przez partię polityczną. W przypadku przegranej Andrzeja Dudy pojawi się coś, co nazywa się kohabitacją. Skończy się szybkie procedowanie i podpisywanie w kwadrans przedkładanych prezydentowi uchwał. PiS będzie podsuwał absurdalne projekty ustaw, często inspirując się propozycjami innych sił politycznych, ale je przekręcając, odwracając, zmieniając ich sens, tak jak to robi i dzisiaj z niektórymi pomysłami opozycji. Prezydent będzie wetoował te ustawy. Będzie za to postpowony i marginalizowany. W dzisiejszym stanie prawnym, w wypadku zwycięstwa kandydata opozycji, udałoby się odzyskać telewizję, bo członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, wskazany przez nowego prezydenta, dałby przewagę w tym pięcioosobowym organie. Tyle, że większość sejmowa pewnie jeszcze za kadencji Andrzeja Dudy przegłosowałaby zmianę ustawy o KRRiIT, żeby zapobiec szybkiemu odwróceniu sił.

- Dlaczego od tak wielu lat mamy polityczny boks, sytuację wiecznej konfrontacji, ogrywania, triumfalizmu zwycięzców i upokorzeń przegranych? To przecież nieefektywne i głupie.

- Myśmy sobie przez ostatnie lata dali wmówić jako obywatele, że polityka musi być konfrontacyjna. A przecież przez jakiś czas obowiązywał u nas model konsensualny, gdzie unikano radykalizmów, ostrych ataków. To się skończyło i, jak się wydaje, ludziom odpowiada, że cały czas mamy spektakl i igrzyska, destrukcję, z nagonkami, aferami, których często nikt nie rozlicza. System polityczny odbija charakter społeczeństwa. Polityka w Polsce tak wygląda, bo my po prostu tacy jesteśmy.

- Dziękuję za rozmowę.

Sławomir Sadowski



S. SADOWSKI

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował Marek Lis

Trawy nie koszą - zwierzyna ginie...

Winą za śmierć dzikiej zwierzyny na drogach pod kołami samochodów obarczył administratorów dróg powiatowych nasz Czytelnik. Gdy jechał w nocy z Wrocławia, przed Świerżawą, na drodze z Jawora, wybiegła mu sarna. Zwierzę zginęło, bo nie miał szans na reakcję, a tej szansy pozbawiły go wysokie trawy w pasie drogowym.

- Dużo jeżdżę od ponad trzydziestu lat i dotąd cieszyło mnie, że nie zabiłem ani nie potrąciłem na drodze żadnego zwierzęcia. To nie znaczy, że nigdy nie wybiegały mi przed koła, ale uważa obserwacja dotąd pozwalała zareagować i udawało się zahamować lub ominąć sarnę, dziką, zającą czy kota. Tym razem nie miałem szans, bo do samej krawędzi drogi zarastały półtorametrowe trawy. Nie było żadnych szans, żeby wypatrzeć błyszczące oczy sarny. Z pełną odpowiedzialnością twierdząc, że to przez drogowców sarna zginęła. A takich miejsc jest znacznie więcej. Trawy są zwykle wykoszone przy drogach krajowych i wojewódzkich, ale przy tych powiatowych i gminnych jest tragedia - uważa pan Piotr, który od zarządcy drogi chce uzyskać odszkodowanie za uszkodzenia auta.

- Kolizja na szczęście nie spowodowała poważniejszych uszkodzeń, ale dla zasady wysunę roszczenia - zapowiada. Pan Piotr, tak jak należy, zadzwonił na 112, by poinformować o zdarzeniu. Kazano mu sciągnąć sarnę na pobocze i poinformować o miejscu kolizji.

Warto przy tej okazji przypomnieć, że niezależnie czy w wyniku potrącenia zwierzę zginęło, czy zostało ranne, kierowca jest zobowiązany zgłosić ten fakt np. na policję lub straż miejską. To ważne, zwłaszcza gdy uszkodzone zwierzę cierpi i powinny się nim zająć służby weterynaryjne, które podejmą się leczenia lub zdecydowaniu jego cierpienia. Do takiego zachowania obliguje nas prawo. Jeżeli kierowca nie zawiadomi służb, grozi mu nawet kara aresztu lub grzywny do 5000 tys. zł.

W czasie dyżuru mieliśmy jeszcze jedno spostrzeżenie w podobnej materii szeroko pojętego ruchu drogowego. W tym przypadku pan Stanisław, zawodowy kierowca z Jeleniej Góry, występuje z apelem do pieszych w związku z ich zachowaniem na zebrawach.

- To dotyczy wielu miejsc w Jeleniej Górze i innych miastach, ale bodaj najlepszym przykładem problemu, o którym chcę powiedzieć, jest rondo przy ryneczku na Zabobrze. To, że w godzinach największego ruchu zakupowego na targowisku robią się tam niepotrzebne korki, jest w głównej mierze winą pieszych. Przechodzą przez przejścia w odstępach jeden za drugim i tak potrafią przez kilka minut, a sznur samochodów stoi. Rozumiem, gdy jest deszcz, wichura, ale przy ładnej pogodzie naprawdę jeden z drugim mogliby chwilę poczekać i przejść grupą. Ruch byłby płynniejszy, z korzyścią dla środowiska i portfela - sugeruje nasz Czytelnik.



Niezmiennie na interwencyjnych dyżurach pojawia się problem parkowania na jeleniogórskim Zabobrze. Tak było i tym razem Pretensje mają mieszkańcy Zabobrza III i IV, gdzie samochody stoją, gdzie popadnie, spora ich część na trawnikach, i nikt nie potrafi zrobić z tym porządku. (mal)

Zadzwoń do nas

W środę od godz. 10 do 14 czekamy na sygnały od Czytelników o tym, co drażni, niepokoi i wymaga dziennikarskiej interwencji

75/64-24-485
601-582-622

i stracił oddech. Policjanci rozpoczęli czynności resuscytacyjne i przed przyjazdem pogotowia przywrócili czynności życiowe mężczyźnie. Został on przetransportowany do szpitala, gdzie zmarł. Zabezpieczona przy mężczyźnie substancja okazała się być metamfetaminą, a mężczyzna - jak wynika ze wstępnych ustaleń - znajdował się pod jej wpływem.

JELEŃ GÓRA
Znaczne ilości narkotyków i prowadzoną uprawę konopi znaleźli u 48-letniego jeleniogórzanina kryminalni KMP w Jeleniej Górze. Do jego zatrzymania był poszukiwany w celu ustalenia miejsca pobytu oraz odbycia zastępczej kary pozbawienia wolności w wymiarze 21 dni

Policjanci z Jeleniej Góry zatrzymali 48-latkę podejrzanego o posiadanie znacznych ilości narkotyków oraz uprawę konopi. W cukiernicze znajdowała się metamfetamina, w łazience znaczne ilości marihuany a w innym pomieszczeniu jeszcze kilka tabletek ecstasy. Z zabezpieczonych narkotyków można by uzyskać łącznie ponad 800 porcji handlowych. Na tarasie uprawiał krzewy konopi. Funkcjonariusze zabezpieczyli 20 roślin w różnej fazie wzrostu.

NOWOGRODZIEC
Nękał, groził, niszczył mienie 45-letni mężczyzna, mieszkaniec gminy Osiecznica, zatrzymany przez policjantów w Nowogrodzcu. Stalker przez kilka miesięcy nękał swoją znajomą, wysyłając jej SMS-y o treści obraźliwej i poniżającej, kierował wobec kobiety groźby karalne. Trafił do aresztu i grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności.

KARPACZ
Nie dostała kasy na alkohol, więc pobiła obuchem siekiery. Tak zachowała się 34-letnia mieszkanka powiatu jeleniogórskiego, która usłyszy zarzut rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Kobieta pieniądze na alkohol zażądała, odwijając znajomego z Karpacza, a gdy odmówił, pobiła go obuchem, straszyla nożem i groziła pozbawieniem życia. Policję zaalarmowała sąsiadka, która usłyszała krzyki i odgło-

sy awantury. Funkcjonariusze zatrzymali kobietę z nożem w ręku.

LEŚNA
Dwie plantacje konopi na terenie gminy Leśna zlikwidowała lubańska policja. Jedną prowadził w swoim mieszkaniu i na posesji 24-letni mężczyzna. Miał 21 sadzonek konopi. Druga plantację ujawniono w lesie na terenie gminy Leśna. Tam rosły 22 krzewy. Z uprawy i wyhodowanych krzewów łącznie można było uzyskać około kilograma gotowego narkotyku. Oba zdarzenia nie miały ze sobą związku.

40 tys. zł warty jest motocykl, skradziony z parkingu przy zamku Czocho. Ślady pozostawione na trawie doprowadziły policjantów do znajdującego się nieopodal gospodarstwa, gdzie znajdował się jednoślad. Policjanci dodatkowo zabezpieczyli tam zgłoszoną sygnaturę GPS/GSM. Pojazd został zwrócony właścicielowi, a do policyjnego aresztu trafiło dwóch mężczyzn, w wieku 39 i 42 lat, mieszkańców gminy Leśna, którzy mają na swoim koncie kradzież motocykla.

PIECHOWICE
Nielegalne automaty do gier hazardowych zostały zarekwirowane przez jeleniogórskich policjantów i funkcjonariuszy DUCS. Trzy takie urządzenia przejęto w jednym z wynajmowanych lokali. Ich wartość to 6 tysięcy złotych, a wartość uszczuplenia z tytułu nieopłaconego podatku oszacowano na 300 tys. zł. Właścicielowi lokalu oraz właścicielowi automatów grozi grzywna w kwocie 100 tysięcy złotych od każdej zabezpieczonej maszyny oraz kara do 3 lat pozbawienia wolności.

SZKLARSKA PORĘBA
Za kradzież auta i włamanie do dwóch innych odpowiedzą 21 i 46-latek, zatrzymani przez policjantów ze Szklarskiej Poręby. Sprawcy z jednego z parkingów ukradli pojazd o wartości 6 tys. zł, który najprawdopodobniej rozebrali i sprzedali na części. W tym samym czasie włamali się do innego samochodu, skąd ich łupem padł sprzęt narciarski, a także do kolejnego pojazdu, skąd ukradli tłumik. Łączne straty pokrzywdzonych wynoszą ponad 9 tysięcy złotych. (mal)

ZARZĄD

Spółdzielni Mieszkaniowej „FAMPA” w Jeleniej Górze

ogłasza przetarg nieograniczony na **przebudowę podestów wejściowych czterech klatek schodowych w budynkach przy ul. Dwudziestolecia 1 oraz Dwudziestolecia 3 (4 klatki schodowe) w Jeleniej Górze.**

SIWZ można pobrać w siedzibie SM „FAMPA” przy ulicy Dwudziestolecia 3 w Jeleniej Górze w godz od 10⁰⁰ do 15⁰⁰ **od dnia 22.06.2020 r.**

Osobne oferty na każdy budynek należy składać w zamkniętych kopertach w siedzibie Spółdzielni **do dnia 03.07.2020r., godz. 10⁰⁰.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **03.07.2020 r. o godz. 12⁰⁰.**

Zarząd SM „FAMPA” zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

ZARZĄD

Spółdzielni Mieszkaniowej „FAMPA” w Jeleniej Górze

ogłasza przetarg nieograniczony na **remont i wymianę pokrycia dachu budynku mieszkalnego przy ul.Barlickiego 4 w Jeleniej Górze**

SIWZ można pobrać w siedzibie SM „FAMPA” przy ulicy Dwudziestolecia 3 w Jeleniej Górze w godz. od 10⁰⁰ do 15⁰⁰ **od dnia 03.07.2020**

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w siedzibie Spółdzielni **do dnia 06.07.2020 r., do godz. 12⁰⁰.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **06.07.2020 r. o godz. 13⁰⁰.**

Zarząd SM „FAMPA” zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wójt Gminy Siekierczyn

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na **sprzedaż nieruchomości gruntowej, zabudowanej budynkiem gospodarczym, o numerze ewidencyjnym nr 169/8, obręb Zaręba wraz z udziałem w wysokości 1/4, w działce ewidencyjnej nr 169/6, obręb Zaręba:**

1. Dla nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę Nr 169/8 urządzona jest księga wieczysta KW JG1L/00019061/1. Dla nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę Nr 169/8 urządzona jest księga wieczysta KW JG1L/00032384/8. Sąd Rejonowy w Lubaniu, Wydział Ksiąg Wieczystych
2. W mpzp wsi Zaręba działka nr 169/8 znajduje się w obszarze o przeznaczeniu: „MN-1”- teren zabudowy mieszkaniowej i zagrodowej istniejącej. W działce III KW JG1L/00019061/1 istnieje zapis dotyczący służebności na rzecz „Tauron Dystrybucja S.A.” **Powyższy zapis dotyczy działki nr 120, nieobjętej postępowaniem przetargowym.** W mpzp wsi Zaręba działka o nr 169/6 znajduje się w obszarze o przeznaczeniu: „MN-1”- teren zabudowy mieszkaniowej i zagrodowej istniejącej. Nieruchomość wolna od zobowiązań i obciążeń.
3. Łączna cena wywoławcza wyżej wymienionych nieruchomości to 60.120,00 zł.
4. Przetarg odbędzie się 17 lipca 2020 r. o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Gminy Siekierczyn - sala nr 7.
5. Wadium **3.100,00 zł,**
6. Informacje o nieruchomości wywieszono są na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Siekierczyn, stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej - zarządzenie Nr 217/86/2020.
7. Dane teleadresowe: Urząd Gminy Siekierczyn, 59-818 Siekierczyn 271, tel. 75 722 17 78.

Na marginesie

BOLESŁAWIEC

W zemście za zwolnienie z pracy 31-letni mieszkaniec powiatu złotoryjskiego dwa razy zaalarmował dawnego pracodawcę o podłożeniu ładunku wybuchowego. Chodzi o dużą firmę logistyczną z powiatu bolesławieckiego, więc konieczne było przeprowadzenie ewakuacji kilkuset pracowników. Spowodowało to przestój w funkcjonowaniu zakładu, doprowadzając tym samym do strat finansowych, oszacowanych na blisko 200 tys. złotych. W związku ze zgłoszeniem, czynności na miejscu podjęli funkcjonariusze KPP w Bolesławcu - w tym grupa minersko-pirotechniczna, Straży Pożarnej i Pogotowia Ratunkowego co oznacza kolejne niepotrzebne koszty.

Zebrałe wśród pracowników firmy informacje dały podstawę do wytypowania potencjalnego sprawcy fałszywych alarmów. 31-latek został zatrzymany w swoim miejscu zamieszkania kilka godzin po drugim zgłoszeniu. Policjanci zabezpieczyli sprzęt elektroniczny używany przez sprawcę. Trafił do aresztu, grozi mu do 8 lat więzienia i konsekwencje finansowe.

GROMADKA

Zmarł, wcześniej zatrzymany przez policję, 32-letni mężczyzna, mieszkaniec gminy Gromadka. Wiele wskazuje, że śmierć nastąpiła wskutek zażycia substancji odurzających. Bolesławieccy policjanci otrzymali zgłoszenie o dziwnie zachowującym się mężczyźnie, który przed jedną z posesji w Gromadce od dłuższego czasu, bez powodu, przemieszczał się z miejsca na miejsce. Przy mężczyźnie znaleziono substancje niewiadomego pochodzenia, a jego zachowanie wskazywało, że jest pod ich wpływem. Ratownicy z wezwanego pogotowia nie stwierdzili przeciwwskazań do zatrzymania 32-latkę. Nie stosowano wobec niego środków przymusu bezpośredniego poza kajdankami. Trafił do KPP w Bolesławcu, gdzie zastabł

Rosną emocje w gminie Podgórzyn

Sytuacja nie jest dobra. Z jednej strony widmo pustej gminnej kasy. Z drugiej coraz większa grupa niezadowolonych mieszkańców, apelujących w internecie do ratowania gminy i nawiązujących do referendum o odwołanie wójty i rady. Punktów zapalnych jest kilka. Od zawieszenia (likwidacji) szkół w Miłkowie i Sosnowce, po zabranie mieszkańcom dopłat do wody i wypowiedzenie umowy na świadczenie usług komunikacyjnych jeleniogórskiemu MZK. Nic nie wskazuje na to, by w najbliższym czasie emocje w gminie Podgórzyn opadły.

Zaczął się od szkół. 21 maja na sesji Rady Gminy wójt Mirosław Kalata nieoczekiwanie zakomunikował, że odrzucił arkusze organizacyjne Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Sosnowce oraz Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Stanisława Marusarza w Miłkowie.

Kurator: decyzja niezgodna z prawem

Ta decyzja zaskoczyła kompletnie rodziców, uczniów oraz dyrekcje szkół. Oznaczała bowiem zawieszenie funkcjonowania szkół na czas nieokreślony,

a więc ich praktyczną likwidację. Mieszkańcy zmobilizowali się natychmiast i rozpoczęli walkę o utrzymanie placówek. Pisaliśmy o tym obszernie. Jaka jest sytuacja obecnie?

Wójt gminy Podgórzyn ostatecznie zatwierdził arkusz organizacji szkoły w Miłkowie, natomiast odmówił zatwierdzenia arkusza dla szkoły w Sosnowce. W ocenie organu nadzoru pedagogicznego powyższe działania są niezgodne z prawem, wskazują bowiem m.in. na próbę likwidacji Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Sosnowce bez dochowania stosownej - przewidzianej przepisami powszechnie obowiązującego prawa - procedury. Wobec powyższego, zgodnie z art. 55 ust. 8 Ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r., Dolnośląski Kurator Oświaty wniósł o przywrócenie porządku prawnego poprzez odstąpienie od bezprawnej próby likwidacji Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Sosnowce - poinformowała nas Krystyna Kaczorowska, rzecznik prasowy Kuratorium Oświaty we Wrocławiu.

Edward Wach, radny gminy Podgórzyn przyznaje, że był zaskoczony

Gmina Podgórzyn ma znakomite warunki do rozwoju turystyki. Wodospad Podgórnej i inne atrakcyjne miejsca przyciągają wiele osób. Na razie jednak głośniej jest o problemach finansowych gminy niż o jej walorach.



decyzją wójty i wspiera obrońców szkół. - Likwidując szkoły, oddaliśmy się od oczekiwanego przez wszystkich rozwoju gminy Podgórzyn - mówi radny. - Dysponujemy swoistą „siecią oświatową” i rozlokowanymi proporcjonalnie placówkami w Ściegnach, Miłkowie, Sosnowce i Podgórzynie. Ten materialny majątek wspiera kapitał ludzki, jako

kadra oddanych i żytych ze społecznością lokalną nauczycieli i pracowników oświaty (również podatników, z których opodatkowanych pensji zasilany jest budżet gminy). Wartością dodaną jest lokalna społeczność walcząca o „swoją” szkołę, jak o niepodległość, o miejsce, gdzie ich dzieci bezpiecznie spędzają znaczną część dnia. Tak jak w Sosnow-

ce - gdzie miejscowa szkoła pełni rolę domu kultury, podtrzymywania więzi wielopokoleniowej i tradycji (Dzień Matki, Dzień Babci, Dzień Dziecka, jasełka) - opisuje potencjał oświatowy. Zdaniem Edwarda Wachy powinno zadbać się o ten kapitał i pomóc go rozwijać, a nie zostawić dyrektorki szkół samym sobie i co roku robić podchody do likwidacji placówek. Radny ma wizję rozwoju gminy, z rozbudową dróg dojazdowych, budową ścieżek rowerowo-spacerowych, mieszkań dla młodych, którzy chcieliby tu zamieszkać. Bliskość szkoły byłaby atutem.

Gorące dyskusje w sieci o komunikacji i dopłatach do wody

Mieszkańcy, czekając na efekty nacisków kuratora oświaty w sprawie szkoły w Sosnowce, przygotowują się do batalii o kolejne ważne dla nich sprawy. Dyskusja przeniosła się głównie do internetu. Niezadowoleni z działań wójty i części radnych założyli na grupę *Gmina Podgórzyn - Fakty i mity*. Komentarze są gorące i dotyczą każdego z pomysłów gminnej władzy.

Niedawno gmina Podgórzyn wypowiedziała umowę jeleniogórskiemu Miejskiemu Zakładowi Komunikacyjnemu. - Ale czy nowy przewoźnik zachowa zniżki dla studentów i seniorów? Czy będzie kursować w niedziele i święta? Jaka będzie siatka komunikacyjna? - od razu posypały się pytania. Mieszkańcy boją się, że gdy zniknie linia nr 4 jeleniogórskiego MZK do Podgórzyna, będą mieli kłopoty z dostaniem się do pracy czy szkół. *Teraz to będziecie państwo jeździć rowerem albo z sąsiadem, ewentualnie może wam gmina jakiegoś busiarza ogarnie. Bardzo zły ruch, bo ucierpią mieszkańcy. Usługi MZK były może nie najtańsze, ale zawsze pewne* - czytamy w komentarzach.

Poruszenie budzi także zniesienie dopłaty do wody. Uchwała o dopłatach obowiązywała do końca lutego tego roku. Wielu mieszkańcom umknął fakt, że nowej nie podjęto, a więc od marca dopłat nie ma. I dopiero, gdy zaczęły przychodzić rachunki, zrobił się raban. W gminie Podgórzyn za metr sześcienny wody i ścieków teraz płaci się 29,19 zł. W 2021 stawka wyniesie 30,42 zł, a w 2022 - 32,52 zł. Gmina przyjęła taryfę Karkonoskiego Systemu Wodociągów i Kanalizacji a mieszkańcy mają o to pretensje. Dlaczego władze nie negocjowały wcześniej cen za wodę i ścieki? - pytają ludzie. *Skoro wójt zrywa wszystkie umowy, to chyba czas żeby zerwać umowę z wójtem. Niestety, trudne czasy wymagają trudnych decyzji!* - piszą oburzeni internauci.

W podobnym tonie komentują wprowadzenie przez urzędników ograniczeń w oświetleniu wsi. *Ulice, gdzie jest najwięcej zgód wydanych na nowe budowy, są ciemne. O katastrofalnej nawierzchni, którą w każdy weekend dziennie przejeżdżają dziesiątki aut, a kurierzy i służby ledwo wjeżdżają, już nie wspomnę* - opisuje jedna z mieszkanki Przesieki.

Dyskusja w internecie jest nieanonimowa. Internauci przytaczają konkretne wyliczenia, analizują uchwały i porównują dane z innych gmin. Widać, że rośnie grupa przeciwników wójty i ludzie nie zamierzają odpuszczać. *Skoro jest tak źle z budżetem, to może radni obniżą sobie diety? - padają propozycje. A wójt i radni na sobie też będą oszczędzać np. przez obniżenie pensji i diet czy nie przewidują takiej możliwości? Już przed koronakryzysem nie działo się najlepiej z finansami tej gminy, a teraz to już w ogóle będzie jazda bez trzymanki* - przewidują w Podgórzynie i wiadomo, że lato będzie tu gorące.

Alina Gierak

Rozmowa z Mirosławem Kalatą, wójtem gminy Podgórzyn

- Jakiej jest obecnie zadłużenie gminy? Jakim budżetem rocznym gmina dysponuje?

- Gmina Podgórzyn dysponuje budżetem w wysokości 44.572.854,84 zł. Zobowiązania gminy obecnie wynoszą 25 mln zł, których spłata rozłożona jest do 2036 r. W 2020 r. planowana jest spłata zobowiązań w wysokości 1 mln.

- Jakimi środkami pan podjął, by je zmniejszyć? Czym spowodowane jest zadłużenie?

- W 2019 roku wykorzystaliśmy bardzo dobrą koniunkturę i zrestrukturizowaliśmy całkowite wszystkie zobowiązania gminy (obligacje wyemitowane na zapewnienie finansowania inwestycji pt. „Budowa pasywnego budynku użyteczności publicznej dla pełnienia funkcji Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Podgórzynie” a także „Adaptacja budynku po byłym PUK w Miłkowie na OSP i przychodnię zdrowia” i „Budowa remizy strażackiej i świetlicy wiejskiej w Ściegnach”) oraz długi sprzed 2014 r. Pozwoliło to nam znacznie obniżyć koszty związane z obsługą zaciągniętych obligacji. W wyniku przeprowadzonej restrukturyzacji udało się skrócić horyzont czasowy spłaty zobowiązania z tytułu zaciągniętych obligacji gminy z 2038 do 2036 roku. Termin ostatecznego wykupu nastąpi w 2036 roku, natomiast spłaty zaczną się już w 2020 roku. Dzięki restrukturyzacji powyższego zobowiązania udało się zmniejszyć koszt obsługi o około 1,5 mln zł. Oprocentowanie dla gminy Podgórzyn to WIBOR 6M plus marża. Dodatkowo znaczne obniżenie wskaźnika LIBOR 6M w 2020 r. przyniesie nam kolejne oszczędności na wymienionych kosztach.

- Czy wypowiedzenie umowy z jeleniogórskiem MZK zmniejszy zadłużenie gminy? O ile zł? Czy już wiadomo, jaki będzie nowy przewoźnik i jaka będzie siatka połączeń?

- Rada Gminy Podgórzyn 21 kwietnia 2020 r. podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie Porozumienia Międzygminnego zawartego pomiędzy miastem Jelenia Góra a Gminą Podgórzyn w sprawie powierzenia Miastu Jelenia Góra zadań z zakresu lokalnego transportu zbiorowego. W związku z brakiem możliwości wpływu na rosnące koszty obsługi przez MZK Sp. z o.o. w Jeleniej Górze, podjęliśmy

działania w celu optymalizacji wysokości ponoszonych nakładów oraz zmiany siatki połączeń tak, aby uwzględnić wszystkie miejscowości naszej gminy (obecnie z obsługi wykluczone są sołectwa Marczyce, Głębock, Miłków i Ściegny). Przede wszystkim zależy nam na zoptymalizowaniu kosztów, a także wprowadzeniu takiej siatki połączeń, aby zapewnić transport zbiorowy dla jak największej liczby mieszkańców. W ciągu ostatnich pięciu lat koszty obsługi przez MZK wzrosły z 945 tys. zł do kwoty 1 mln 400 tys. zł. Niejednokrotnie lider porozumienia, czyli miasto Jelenia Góra, wprowadzał nowe rozwiązania bez konsultacji, które wiązały się z coraz wyższymi kosztami świadczonych usług, stawiając nas przed faktem dokonanym. Przy optymalizacji połączeń liczymy na oszczędności rzędu 300 - 400 tys. zł.

- Szkoła w Sosnowce - czy jest decyzja w sprawie arkusza organizacyjnego szkoły? Czy nadal ma pan zdanie, że należy ją zamknąć (zawiesić), bo to da oszczędności?

- Moja decyzja w sprawie niepodpisania arkusza organizacyjnego dla Szkoły Podstawowej w Sosnowce jest na tę chwilę niezmienna. Nie jestem w stanie zapewnić finansowania oświaty w obecnej formie. Wielokrotnie na spotkaniach podnosiłem, że przyszłością i szansą dla tego typu szkół jest zmiana formuły funkcjonowania, tzn. jako szkoła społeczna lub niepubliczna. W tej formie organizacyjnej placówki oświatowej nie obowiązuje Karta Nauczyciela. Spowodowałyby to znaczny spadek kosztów funkcjonowania, dając możliwość utrzymania małych szkół. Do tego ciągle podwyżki w oświacie, bez jakichkolwiek konsultacji z organami prowadzącymi, powodują coraz większe kłopoty finansowe samorządów. Stoję na stanowisku, że powinniśmy szukać oszczędności tam, gdzie powstają największe koszty. Także niejednokrotnie podnosiłem na spotkaniach z kuratorem argument dotyczący zmiany Karty Nauczyciela, tzw. pensum. Obecnie, niezależnie od tego, czy nauczyciel pracuje z ósemką, czy z dwudziestką dzieci, pensum, a co za tym idzie uposażenie ma takie samo. Moja propozycja była, aby w szkołach, w których w klasach jest powyżej 15 dzieci, zwiększyć etat (czas pracy) z 2 dni roboczych

w tygodniu do 3, natomiast w klasach do 15 włącznie dzieci zwiększyć do 4 dni roboczych. Niestety, też bez echa. Uważam, że w jak najszybszym czasie powinny zostać wznowione prace legislacyjne w celu wypracowania zasad finansowania oświaty w innej formie. Aktualnie w Sejmie znajduje się obywatelski projekt ustawy, przygotowany przez ZNP, który zakłada, że środki na wynagrodzenia nauczycieli pracujących w szkołach mają pochodzić nie z subwencji oświatowej, ale z dotacji celowej budżetu państwa. Wprowadzenie tego rozwiązania diametralnie odwróciłoby sytuację. Zamiast wstrzymać finansowanie dla obecnie funkcjonujących placówek, moglibyśmy je doposażać oraz rozpoczęlibyśmy otwieranie nowych, zgodnie z oczekiwaniami minister Marzeny Machałek, która oficjalnie popiera istnienie tego typu szkół. Do tego chciałbym dodać mocne wsparcie posła Roberta Obaza jako przedstawiciela opozycji. Jak widać, partia rządząca i opozycja w tym punkcie mają zbieżne poglądy. Wcześniej niejednokrotnie w tak ważnych sprawach dla państwa polskiego i społeczeństwa, a niewątpliwie edukacja najmłodszych takową jest, uchwalano i wprowadzano niezwłocznie nowe przepisy w życie. Szacujemy że zawieszenie powyższej placówki pozwoli nam zaoszczędzić w przyszłym roku docelowo od 1 do 1,5 mln zł.

- Jakiej gmina będzie miała oszczędności po zniesieniu dopłat do wody?

- W roku 2020 mieliśmy w budżecie zabezpieczone środki na dopłaty do wody i ścieków w wysokości 460 tys., po korekcie budżetu 580 tys. zł. Wystarczyło to, niestety, tylko na utrzymanie dopłat dla mieszkańców w dwóch pierwszych miesiącach br. Brak dopłat za ledwie pozwolił nam zbilansować budżet gminy, którego realizacja i tak jest zagrożona w związku z nagłym spadkiem dochodów oraz kolejnymi 6-procentowymi podwyżkami dla pracowników oświaty od 1 września 2020 r., których nie mieliśmy ujętych w budżecie.

- Decyzje podjęte ostatnio przez radnych budzą sprzeciw wielu mieszkańców. Czy planuje pan spotkanie z nimi? Czy nie obawia się pan, że może pojawić się grupa inicjująca referendum? Czy podejmie pan kroki, by uspokoić nastroje w gminie?

- Po rozluźnieniu obostrzeń związanych z pandemią rozpoczęliśmy spotkania z mieszkańcami w powyższych tematach. Znajdujemy się obecnie w bardzo trudnych czasach. Na tę sytuację złożyło się wiele czynników:

- 1. Obniżka podatku dochodowego o 1 procent oraz zwolnienie z PIT młodych do 26. roku życia, co spowodowało, że od niepamiętnych czasów w planie mieliśmy spadek dochodów z udziałów w PIT, o szacunkowo około 700.000,00 zł.

- 2. Wzrost kosztów utrzymania oświaty w 2020 r. to kolejny wydatek rzędu 1.000.000,00 zł.

- 3. Stworzyliśmy miejsca pracy dla osób niepełnosprawnych - korespondujemy z PFRON-em w sprawie wypłaty należnych środków - rocznie około 72.000,00 zł.

- 4. Mocny spadek wpływu z udziałów w podatku od osób fizycznych PIT w związku z zamrożeniem gospodarki - szacujemy, że nie wpłynęło około 2 - 2,5 mln zł.

- 5. Brak wpłat z tytułu podatku od nieruchomości - za II kwartał nie wpłynęło około 267.000,00 zł, itd.

- Odpowiedzialność za całą naszą wspólnotę wymaga także podejmowania trudnych decyzji, które czasami powodują niezadowolony społeczny. Zawsze znajdzie się grupka ludzi, która będzie to chciała wykorzystywać, spełniając swoje ambicje. W trudnych chwilach powinniśmy się wspierać i robić wszystko, abyśmy przetrwali ten trudny okres. W szkole nauczono mnie że 2+2=4, i jakby nie liczyć - zawsze wychodzi tak samo. Ekonomii nie da się oszukać.

- Od 23 czerwca 2020 r. w firmie KSWiK Sp. z o.o. będzie powołany nowy prezes. Pierwszym moim oczekiwaniem jest aktualizacja taryf na wodę i ścieki. Podstawą jest to, że spółka nie zrealizowała ujętych w taryfie inwestycji, co, uważam, stanowi podstawę do wzruszenia taryfy i jej obniżenia. W wersji bardzo optymistycznej zakładamy przywrócenie dopłat do wody i ścieków od września tego roku, a w wersji pesymistycznej od stycznia 2021 r. Podjęliśmy działania mające na celu opuszczenie Spółki KSWiK Sp. z o.o., co da nam większą kontrolę nad taryfami oraz funkcjonowaniem nowej Spółki.

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

Do końca września można zwiedzać w Muzeum Miejskim „Dom Gerharta Hauptmanna” polsko-włoską wystawę „Pilnujcie mi tych szlaków!”, poświęconą szlakom papieskim w Polsce. Zgromadzono na niej fotografie i ciekawe pamiątki dokumentujące turystyczne dokonania przyszłego papieża, wówczas 36-letniego księdza Karola Wojtyły, który z grupą krakowskich przyjaciół - młodych naukowców, odbył turystyczną wycieczkę po Ziemi Jeleniogórskiej. W 1956 roku pięcioosobowa grupa przejechała na rowerach 250-kilometrową trasę Bolesławiec - Świdnica, prowadzącą m.in. przez Świeradów Zdrój, Szklarską Porębę, Zamek Chojnik, Jelenią Górę i Kowary. Wystawie towarzyszy specjalnie wydana publikacja „Rowerowym szlakiem Karola Wojtyły”, autorstwa Janusza Skowrońskiego, dyrektora muzeum, szczegółowo opisująca przebieg tamtej wyprawy. Muzeum można zwiedzać (tylko indywidualnie) codziennie w godz. 9.00-17.00 (oprócz poniedziałków).

W Muzeum Przyrodniczym czynna jest wystawa „Powrót brata marnotrawnego”. Znany artysta **Dariusz Miliński** przedstawi swojego brata **Bogdana**, również artystę, który przed kilkudziesięciu laty wyjechał z Sobieszowa i zamieszkał we Francji. Będzie to pierwsza na naszym terenie prezentacja dzieł tego twórcy.

Prezentacja wystawy i prelekcja pt. „**Knajpy lwowskie**” odbędzie się **21 czerwca** o godz. 17.00 w Muzeum Przyrodniczym.

Premiera przedstawienia „**SEN kartoteka improwizacje / TEATR limitowana edycja**” zaplanowana jest na **26 czerwca** o godz. 17.00 w JCK, sala widowiskowa JCK ul. Bankowa 28/30. Inspiracja: Tadeusz

W Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu do 12 lipca oglądać można wystawę plakatów słynnego artysty **Luigiego Castiglioni**ego. Ekspozycję tworzy zestaw najlepszych prac o tematyce sportowej, zaprojektowanych w latach 1966-2002, ze zbiorów Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie. Luigi Castiglioni portretował na zamówienie zespół The Beatles i generała de Gaulle'a, potem Prezydentów Pompidou i Giscarda d'Estaing, Cartera i Mitterand'a. Sławę zyskał projektami plakatów sportowych: walki bokserów - Monzon'a i Bouttiera, (1972) oraz Muhammada Ali z Kenem Nortone (1976), na Mundial w 1978 w Argentynie i na Mundial'82, w Hiszpanii. Zastąpił kolekcją blisko 200 plakatów sportowych, z których wiele oryginałów jest w kolekcji księcia Monaco. Zaprojektował obraz z mapą Polski płaczącej z powodu stanu wojennego. Na wystawie „**Plakaty sportowe LUIGI CASTIGLIONI (1936-2003)**” Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu prezentuje kolekcje wybranych, najlepszych plakatów o tematyce sportowej, zaprojektowanych w latach 1966-2002, udostępnionych z kolekcji międzynarodowych.



Różewicz, „Kartoteka”. Reżyseria: **Łukasz Duda**. W „Kartotece” młodych poszukiwaczy teatru obserwujemy zmagania absurdałnych postaci, dostrzegając dwuczasowy bieg akcji. Kartoteka Teatru Limitowana Edycja to sceniczne fizyki, porzucane w przestrzeni i czasie, na które widz wpada lub którymi jest adorowany. Nowy spektakl Limitowanej Edycji to przede wszystkim doskonała zabawa i lekcja wyjątkowego spotkania z widzem. Spektakl powstał we współpracy Stowarzyszenia Rodzin i Przyjaciół Osób z Zespołem Downa w Jeleniej Górze i Jeleniogórskiego Centrum Kultury. Bilety: 10 zł w przedsprzedaży, do nabycia w kasie biletowej JCK przy ul. Bankowej 28/30 oraz na www.bilety.jck.pl.

„**Piękny i Bestia. Wystawa główna Europejskiego Festiwalu Szkła „Play with Glass**” czynna jest w Muzeum Karonoskim do końca lipca. Wśród autorów 7. edycji festiwalu znaleźli się wybitni artyści szkła: Tamás Ábel - Węgry; Simone Crestani - Włochy; Merle Kannus - Estonia; Alison Lowry - Irlandia; Joanna Manousis - Wielka Brytania; Alena Matjka - Czechy; Richard Meitner - USA / Holandia; Artis Nimanis - Łotwa; Yoshiko Okada - Japonia / Francja; Tanja Pak - Słowenia; Nataliya Vladychko - Ukraina / Holandia; Lars Widenfalk - Szwecja; Iwona Demko, Dąbrówka Ida Huk, Antonina Juszczak, Marzena Krzemińska-Baluch - Polska.

KAMIENNA GÓRA

„**Kierunek Sztuka. Sztuka polska XI-X-XX**” to najnowsza wystawa czasowa prezentowana przez Muzeum Tkactwa. Kilkadziesiąt dzieł sztuki składających się na tę bogatą ekspozycję reprezentuje sztukę polską XIX i XX wieku. Ekspozycja została uzupełniona o porcelanę i szkło, pochodzące ze znaczących wytwórni europejskich. Wystawa została zorganizowana we współpracy z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim Jana Pawła II, zbiory pochodzą z Muzeum KUL. W kolekcji wyróżniają się nazwiska:

Jana Matejki, Jacka Malczewskiego, Leona Wyczółkowskiego, Włodzimierza Tetmajera, Józefa Mehoffera, Józefa Chelmońskiego, Rafała Malczewskiego, Antoniego Gramatyki, Tadeusza Grocholskiego, Józefa Pankiewicza. Na wystawie można zobaczyć malarstwo, rysunek i grafikę. Wystawa dostępna jest w ramach zwiedzania muzeum, w godzinach otwarcia od poniedziałku do soboty. Czynna będzie do września.

LWÓWEK ŚLĄSKI

Przez całe wakacje w Lwówku Śląskim odbywać się będą ciekawe imprezy. Zaplanowano pokazy filmów w kinie samochodowym, ekotargi oraz koncerty chopinowskie w parku. **3, 10 i 17 lipca** możecie się wybrać do rynku na projekcje filmowe. **5, 12 i 26 lipca** w parku odbędą się koncerty: **Muzyka Chopina w Parku Miejskim**.

SZKALRSKA PORĘBA

Spotkanie z **Marcinem Wawrzyńcakiem**, tłumaczem, autorem antologii tekstów źródłowych „Podróżnicy w Górach Olbrymich” odbędzie się w Domu Hauptmannów **26 czerwca** o godz. 17.

W Sudeckim Centrum Kultury i Sztuki można oglądać wystawę malarstwa **Bartka Draka**, malarza, rzeźbiarza i człowieka wielu innych talentów.

W Domu Hauptmannów **28 czerwca** o godz. 17.00 zostanie otwarta wystawa: **Tkaniny Artystyczne Bożeny i Bartosza Burgielskich**. Wystawę zainauguruje XLVII FESTIWAL SZTUKI WŁÓKNA - 2020 XLVII Międzynarodowe Sympozjum „Warsztat Twórczy - Kowary'20”.

WLEŃ

Druga odsłona Kina Samochodowego już w najbliższy piątek **26 czerwca** o godz. 21.40 na placu przy ul. Wojska Polskiego. W programie polski komediodramat „1800 gramów”.

ALKA

WIADOMOŚCI Z REGIONU

Chronimy miejsca pracy - pomagamy przedsiębiorcom

Na ponad 205 mln zł opiewają wnioski od pracodawców, którzy chcą skorzystać z pomocy w związku z kryzysem gospodarczym, wywołanym przez epidemię koronawirusa. Unijne wsparcie, m.in. w postaci dopłat do wynagrodzeń, możliwe jest dzięki specjalnym funduszom wygospodarowanym z programu regionalnego dla naszego województwa.

W ciągu dwóch miesięcy w regionie zarejestrowało się blisko 7 tys. bezrobotnych (w analogicznym okresie poprzedniego roku zrobiło to 5 tys. osób), a od początku roku liczba ofert pracy zmalała z 15 tys. do nieco ponad 6 tys. Choćby tylko te dwa wskaźniki jasno pokazują, że dolnośląskie firmy, ich szefowie i pracownicy mają kłopoty.

- Dlatego konieczne jest wsparcie, które pozwoli zmniejszyć obciążenia finansowe dla firm i sprawi, że pracodawcy nie będą zwalniać ludzi. Stąd pomysł na utworzenie wartego miliard złotych Dolnośląskiego Pakietu Gospodarczego, w skład którego wchodzi między innymi środki z funduszy unijnych - mówi Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego. - Już widzimy, że ta realna forma pomocy cieszy się ogromnym zainteresowaniem, ponieważ przez niespełna dwa miesiące prawie 15 tys. dolnośląskich firm złożyło wnioski na łączną kwotę ponad 205 mln zł - podkreśla marszałek.

Jak duża pomoc?

Wysokość dofinansowania zależy od spadku obrotów. I tak:

- w przypadku podmiotów zatrudniających pracowników, którzy zanotowali spadek obrotów pomiędzy 30-80 proc. - dofinansowanie zostanie określone jako iloczyn liczby pracowników i 50-90 proc. wysokości wynagrodzeń poszczególnych osób objętych

wniosem, wraz ze składkami na ubezpieczenia społeczne, jednak nie więcej niż 50-90 proc. kwoty minimalnego wynagrodzenia na każdego pracownika,

- w przypadku przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną, niezatrudniającego pracowników, w zależności od spadku obrotów o co najmniej 30-80 proc., dofinansowanie wyniesie 50-90 proc. kwoty minimalnego wynagrodzenia. Wsparcie będzie mogło zostać przyznane na okres nie dłuższy niż 3 miesiące.

Pomoc adresowana jest do mikro, małych i średnich przedsiębiorstw, w formie dofinansowania części kosztów wynagrodzeń pracowników i należnych składek na ubezpieczenie społeczne, ale także na prowadzenie działalności gospodarczej dla przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną niezatrudniającą pracowników. Na dopłaty do wynagrodzeń dla pracowników mogą liczyć również organizacje pozarządowe. Co ważne, pomoc dostępna jest aż do końca grudnia 2020 r. w każdym z dwudziestu sześciu powiatowych urzędów pracy na Dolnym Śląsku.

Warunek? O wsparcie może się starać podmiot, u którego nastąpił spadek obrotów gospodarczych

w wyniku epidemii COVID-19 w ciągu dowolnie wskazanych dwóch kolejnych miesięcy po 1 stycznia 2020 r., w porównaniu do analogicznych miesięcy roku poprzedniego.

- To oznacza, że o unijne wsparcie przedsiębiorcy mogą się starać nie tylko w tych miesiącach, w których były największe problemy i zamrożenie gospodarki, ale również później, gdy nadal będą odczuwać negatywne skutki epidemii w prowadzeniu działalności gospodarczej - wyjaśnia Bartosz Kotecki, p.o. dyrektora Dolnośląskiego Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

Więcej informacji: www.dolnoslaskipakiet.pl oraz na stronie najbliższego powiatowego urzędu pracy.

DOLNY ŚLĄSK Unia Europejska

Dolnośląski Pakiet Gospodarczy

Cel: łagodzenie negatywnych skutków gospodarczych w związku z COVID-19

Fundusze Europejskie Regionalny Program Operacyjny 2014-2020

Raport o stanie Miasta to obraz dokonań Mieszkańców

„Raport o stanie gminy” jest syntetycznym opisem wszelkiego rodzaju działań, jakie podejmowały służby miejskie i jednostki organizacyjne w minionym roku. To prezentacja stopnia i efektu realizacji programów, strategii i planów, przy czym „Raport” nie sugeruje ocen, a przedstawia obiektywne fakty. Ocenę może wystawić każdy Czytelnik.

Należy ten raport rozumieć jako opis wspólnego działania władz samorządowych, Mieszkańców, ale też podmiotów gospodarczych i instytucji. Konfrontacja „raportów” z minionych okresów pozwoli w dłuższej perspektywie na określenie tempa i kierunków rozwoju.

„Raport” jest także rodzajem uhonorowania wszystkich, którzy w minionym roku przyczynili się do powstania wartościowych zmian, bo wskazując nowe zjawiska i zdarzenia, niesie także informację - pośrednio lub bezpośrednio - o ich autorach, inspiratorach, inicjatorach...

W kilku sferach, materialnych i niematerialnych, rok 2019 zapisał się szczególnie. Nigdy do tej pory nie udało się w jednym roku kalendarzowym sfinalizować tak wielu, tak długo oczekiwanych i tak ważnych dla Mieszkańców inwestycji. Wystarczy wskazać trzy

o czym świadczy frekwencja na spektaklach. Budowa windy oraz likwidacja barier architektonicznych mają swoje realne i symboliczne znaczenie - po przeszło stu latach istnienia budynek Teatru oraz jego widownia - stały się w pełni dostępne także dla osób niepełnosprawnych.

- single tracki są ofertą diametralnie odmienną. Oddanie do użytku pasjonatom rowerowego wyczynu tras rowerowych w trudnym terenie, mających łączną długość około 70 km (budowanych we współpracy z dwiema sąsiednimi gminami) to z jednej strony akt wyjątkowo wyrazistej promocji Miasta, z drugiej - przedstawienie po raz kolejny dowodu, iż określenie Jeleniej Góry, jako „stolicy rowerowej” nie jest żadną przesadą. Z trzeciej, całkiem konkretnej - to oferta relaksu dla tych wszystkich, którzy chcą wypocząć wyjątkowo intensywnie lub/i chcą zaprosić swoich znajomych „z Polski” do miejsc, których nigdzie indziej w takiej postaci się nie znajdzie. Zresztą - co warto uzmysłowić - rozpoczęto w ubiegłym roku budowę nie tylko tras tak trudnych jak „single”, ale także kilka łatwiejszych, rodzinnych lub łączących miasto z przyległymi miejscowościami, co umożliwi nie tylko rekreację, ale również stwarza warunki alternatywnego dojazdu do Jeleniej Góry.

mieszkalnych w sposób bezpośredni oddziałują na poczucie stabilizacji, bezpieczeństwa rodziny, ale pośrednio - na wizerunek Miasta. Okazuje się po kilkunastu latach procesu prywatyzacji lokali mieszkalnych, że pojęcie „wspólnoty mieszkaniowej” niesie bardzo konkretne korzyści - zmieniają się nie tylko elewacje domów - często efektownych zabytków z okresu głównie secesji, ale też poprawiają sieci wewnętrzne w nich, powstają - wysiłkiem wspólnot - przydomowe małe parkingi, ogródki zabaw dla dzieci mieszkających w konkretnych posesjach, i in. „Wspólnota” nie jest pustym słowem. Wsparcie finansowe budżetu Miasta

Z tym wiąże się cała sfera usług społecznych i opiekuńczych, w większości realizowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, choć przecież nie wyłącznie. W tym zakresie ważne są dwie sprawy - z jednej konkretna pomoc niesiona konkretnym ludziom, a z drugiej - stworzenie płaszczyzny aktywności dla tych wolontariuszy, którzy w pracy dla innych spełniają się najbardziej.

Cały, ogromny rozdział zadań to edukacja. Ogromny, bo gdyby oszacować, jak wiele osób związanych jest w rozmaity sposób z oświatą, to bez żadnych wahań możemy stwierdzić, że stanowią oni jedną z dominujących liczbowo

wszystkie oczekiwania. Dwa teatry, które mają szeroki repertuar, oba prezentują spektakle i dla dzieci, i dla dorosłych, prywatne zespoły teatralne, Filharmonia, centra i domy kultury, Biuro Wystaw Artystycznych, kilkanaście festiwali kulturalnych różnych branż, od sławnego Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Ulicznych, przez Festiwal Filmowy ZOOM, Art&Glass Festiwal i wiele innych, muzea - Karkonoskie, Przyrodnicze, G. Hauptmanna, ale też izby muzealne komunikacji, zabawek drewnianych, kina, w tym wielosalowe, galerie wystawiennicze... Nie zawsze doceniamy ten rodzaj majątku, jakim jest lokalna kultura, ale

Niedawno zakończono rewitalizację i głęboką modernizację wnętrza Teatru im. Cypriana K. Norwida.



Budowa obwodnicy Maciejowej jest jedną z najważniejszych inwestycji drogowych Miasta nie tylko w 2019 roku, ale i w ostatnich latach.



obszary - drogownictwo i komunikację, kulturę i sport, by określić skalę dokonanych zmian. I tak:

- zostały oddane dwie bardzo znaczące inwestycje drogowe, oczekiwane zarówno przez Mieszkańców, jak i przyjezdnych od co najmniej kilkunastu lat. Pierwszą z nich jest obwodnica Maciejowej, która nie tylko uwolniła Mieszkańców tej części Jeleniej Góry od dynamicznie rosnącego natężenia ruchu pojazdów, także ciężkiego transportu, ale stanowi też o poszerzeniu możliwości wytyczenia tranzytu dla uciążliwego ruchu. Druga - to rondo u zbiegu ulic Lubańskiej, Goduszyńskiej i Trasy Czeskiej, zdecydowanie mniej kosztowne zadanie, ale strategiczne dla poprawy bezpieczeństwa przejazdu drogą międzynarodową.

- zakończono rewitalizację i głęboką modernizację wnętrza Teatru im. Cypriana K. Norwida. Łączny koszt tych prac jest olbrzymi, ale nie kwoty są tu najważniejsze. Jelenia Góra jest odbierana jako miasto kultury, powszechnej i powszechnie dostępnej, rozmaitej, ale wyjątkowo wartościowej. I to jest jedna z tych „marek Miasta”, które świadczą o kondycji społecznej. Remont tych wnętrz ma także znaczenie jako dowód dbałości o zabytki secesji, jak również o komfort życia Mieszkańców, dla których Teatr ma kapitalne znaczenie,

Jelenia Góra z każdym rokiem oferuje swoim Mieszkańcom oraz odwiedzającym miasto - coraz więcej możliwości. Rozwijamy Cieplice, uatrakcyjniamy Uzdrawisko, choćby zakończoną w ubiegłym roku budową „Tężni solankowej”, rozwijamy i poszerzamy zakres infrastruktury sportowej stadionów przy ul. Lubańskiej i Złotniczej, budujemy ciągi spacerowe w rodzaju „Promenady Jaglątkowa”, czy „Bulwaru nad Kamienną”, i wiele innych atrakcyjnych miejsc wypoczynku.

Jednym z priorytetów roku minionego, który sukcesywnie zyskuje na znaczeniu jest poprawa czystości powietrza, realizowana nie tylko poprzez wymianę setek pieców (w latach 2018/2019 zlikwidowano 1200 przestarzałych pieców), ale także poprzez kontynuację termomodernizacji obiektów użyteczności publicznej. W minionym roku przeprowadzono je w dwóch dużych szkołach - Zespole Szkół Technicznych „Mechanik” i Zespole Szkół Rzemiosł Artystycznych.

Ale codzienność Miasta wynika nie tylko z wielkich budów o wielomilionowej wartości - to przede wszystkim dziesiątki tysięcy działań, mających bezpośredni wpływ na jakość bytu każdej rodziny i każdego mieszkańca. Analiza stanu gospodarki mieszkaniowej, zmiany zachodzące w strukturze własności lokali

sprawiło, że Jelenia Góra w oczach przyjezdnych jawi się jako wyjątkowo malownicza miejscowość.

W gospodarce mieszkaniowej bardzo często ważne jest to, czego gołym okiem nie widać, a wystarczy wspomnieć, że w sieć gazową wyposażone jest 95,6 proc. mieszkań, podłączonych do sieci kanalizacji ogólnospławnej - 95,3 proc. To są wskaźniki bardzo wysokie w porównaniu z wieloma innymi miejscowościami, z czego na co dzień nie zdajemy sobie sprawy. Na wygodę życia składają się często sprawy drobne, do których przyzwyczajamy się od razu, jak montaż liczników zużycia wody odczytywanych radiowo, bez absorbowania mieszkańców, i in.

Zjawisko, które jest warte nieustannego podkreślenia, to liczba i aktywność organizacji pozarządowych i pożytku publicznego. To jest tylko jeden z obszarów społecznej aktywności mieszkańców, bez którego trudniej byłoby rozstrzygnąć potrzeby środowiskowe i podejmować możliwie szybko pożądane przez Mieszkańców działania. A takich form wzajemnego komunikowania się jest przecież więcej, żeby wspomnieć choćby o Jeleniogórskim Budżecie Obywatelskim, będącym wyjątkową szansą wpływania samych zainteresowanych na kierunki finansowania działań sublokalnych.

grup. Pedagodzy i pracownicy obsługi szkół, ale też uczniowie i ich rodzice to kilkanaście tysięcy Jeleniogórczyń, których sprawa edukacji, wychowania interesuje żywnie. Pośrednio dotyczy nas wszystkich, bowiem możliwie najlepsza edukacja oznacza najlepsze przygotowanie dzieci i młodzieży do osiągania sukcesów w dorosłym życiu. O tym, że w mieście jest 8 miejskich przedszkoli, 11 szkół podstawowych, cztery licea ogólnokształcące, dwie szkoły branżowe i wiele innych, ale też KILKADZIESIĄT jednostek niepublicznych - możemy przeczytać w „Raporcie”, bo dla wielu mogą być to informacje zaskakujące.

W sprawie nauczania każdy ma własną ocenę, ale warto zdobyć się na refleksję, w czym jeleniogórska edukacja jest inna od edukacji w okolicznych miejscowościach, bo różnic jest sporo. Na jedną warto zwrócić szczególną uwagę: Miasto Jelenia Góra dba o to, by każde dziecko mogło czuć się bezpiecznie w wodzie. Powszechna nauka pływania w młodszych klasach szkół podstawowych gwarantuje, iż w trakcie kąpieli młodsi Jeleniogórczyń będą potrafili utrzymać się na wodzie i - o ile będą korzystać rozsądnie z możliwości, jaką dają otwarte akweny - są bezpieczni.

Temu, żeby byli sprawni - służy kilkadziesiąt otwartych obiektów sportowych, począwszy od Parku Sportowego Złotnica, stadionu przy ul. Lubańskiej, skończywszy na boiskach i bieżniach przyszkolnych i kilku halach sportowych. Cieszy, że większość z tych obiektów tętni życiem przez cały rok, a sport uprawiają nie tylko dzieci i młodzież, ale i ich rodzice.

Wielu gości, z Polski i z zagranicy, poznając obszar kultury w mieście, z wszystkimi możliwościami, jakie ona niesie, jest zadziwionych, że w mieście tej wielkości może być ich tak wiele i tak różnych, spełniających w zasadzie

mamy świadomość, że w każdej chwili możemy skorzystać z oferty tak rozmaitej i tak bliskiej, jak mało gdzie.

A jeśli kogoś nie bawi gromadny udział w imprezach i rozrywkach, to może znaleźć dla siebie miejsce do relaksu w zieleni - Jelenia Góra ma ponad 400 ha lasów komunalnych, kilkadziesiąt ha parków i do dyspozycji mnóstwo atrakcji w specjalnie chronionym terenie zielonym, jakim jest Karkonoski Park Narodowy, którego spory obszar znajduje się w granicach Miasta. Przyjezdni z wielu miejscowości, nie tylko polskich, podkreślają z reguły, że będąc w centrum miasta, na Starówce, mogą w kilka minut rowerem, a w kilkanaście - na piechotę, przenieść się do innego świata - zieleni i ciszy. Mieszkańcy tego nie zauważają - po prostu to dla nas oczywistość.

Wśród wielu rozmaitych działań są takie, które umykają powszechnej uwadze, ale dla tysięcy rodzin są bardzo ważne - to m.in. bezpłatna komunikacja miejska dla sukcesywnie poszerzanego kręgu podróźnych, ułatwienia dla osób niepełnosprawnych w postaci windy i schodolazu w wyremontowanym Ratuszu, wspomniana winda w Teatrze, wyremontowanie mieszkań chronionych przy ulicy Leśnej (wraz z budową platform dla niepełnosprawnych) i wiele innych. To też można odczytać z „Raportu”

„Raport” z pozoru jest wyłącznie spisem liczb, kwot i nazw zdarzeń. Ale ta „sucha” treść jest tylko początkiem informacji o tym, jak zmienia się Miasto.

Zachęcam do lektury „Raportu”, bowiem jest to dokument - w metaforycznym znaczeniu - napisany przez nas wszystkich, we wspólnym wysiłku, będący sprawozdaniem z efektów naszych codziennych aktywności dla budowy wizerunku Miasta. I za tę twórczą aktywność wszystkim Mieszkańcom dziękuję.

Jerzy Łuźniak,
Prezydent Miasta Jeleniej Góry

Jak się żyje mniejszościom seksualnym

- Boję się takich słów, chce mi się płakać. Tego nie da się zrozumieć. Niech sobie każdy żyje, jak chce - mówią kobiety z dwóch lesbijskich par z Hradec Králové, komentując ostatnie wydarzenia w Polsce, a głównie słowa głowy państwa. One w Czechach nie spotkały się z dyskryminacją. Gdyby chciały, mogły pójść jutro do urzędu i złożyć dokumenty do rejestracji związku partnerskiego, ślubu wziąć nie mogą. Stosowny projekt w tej sprawie czeka na rozpatrzenie w czeskim parlamencie od dwóch lat. Martina i Kristina są po zaręczynach, obie podarowały sobie pierścionki zaręczynowe. Dagmar i Denisa wychowują kilkuletnią córeczkę.

Czeska społeczność LGBT* skupiona między innymi w ruchu społecznym walczącym o możliwość małżeństw dla gejów i lesbijek „Jesteśmy Fair” (Jsme fér) i PRAUD, naprędce zorganizowała w ostatnią sobotę manifestację w Pradze solidaryzującą się z ludźmi LGBT w Polsce, którzy ponownie stali się celem nienawistnej politycznej kampanii. Apel jest bardzo aktualny dla wszystkich krajów Europy Środkowej. Przynajmniej apel przed manifestacją w oryginale opublikowany w języku polskim: „Klimat queerfobii** wspierany jest przez brak potępienia ze strony polskiego prezydenta Andrzeja Dudy, który próbuje zbić kapitał polityczny na przedstawieniu LGBT, jako zagrożenia dla rodziny. W związku z tym, w swojej „Karcie dla rodziny” deklaruje wprowadzenie zakazu publicznego propagowania LGBT. Chcemy zaprotestować również przeciwko wzmagającym się tendencjom queerfobicznym nie tylko w Polsce, ale także na Węgrzech, Słowacji i w Rosji. Nie ma zgody na faszystowską retorykę, która dehumanizuje część społeczeństwa, wznieca nienawiść i zagraża bezpieczeństwu społeczności, a także godzi w fundamentalne prawa człowieka. (...) Przyjdźcie okazać solidarność ze społecznością LGBT+ w Polsce i innych państwach Europy. Mile widziane transparenty i tęcze flagi! Padał deszcz i przyszło około 200 osób.

Czołową, jak się zdaje, postacią walczącą o prawa społeczności LGBT w Czechach jest Polak Czesław Walek, prawnik z imponującym zawodowym życiorysem; był wiceministrem w czeskim ministerstwie praw człowieka, gdzie zajmował się między innymi inkluzją (włączeniem) społeczności romskiej do czeskiej, pracował w czeskim oddziale organizacji Transparency International (międzynarodowa organizacja walcząca z korupcją). Był również organizatorem i pierwszym dyrektorem Prague Pride, tygodniowego, sierpniowego festiwalu kultury kończącego się pochodem społeczności LGBT i ich sprzymierzeńców ulicami w centrum Pragi. Obecnie stoi na czele stowarzyszenia Jsme fér (Jesteśmy Fair) walczącego o małżeństwa dla wszystkich, również gejów i lesbijek. Czesław Walek w życiu prywatnym, czego nie ukrywa, jest



Manifestacja solidarności z osobami LGBT w Polsce, Praga 20 czerwca 2020 r.

w związku małżeńskim z Willemem van der Base (architekt holenderskiego pochodzenia). Panowie wzięli ślub w Rotterdamie w 2014 roku, mieszkają w Pradze.

W Czechach, bowiem geje i lesbijki nie mogą brać ślubów, mogą natomiast zarejestrować związek partnerski, który tym różni się od małżeństwa, że osoby będące w tym związku nie mogą mieć wspólnego majątku, nie mogą wspólnie (na przykład) zawierać umów najmu mieszkania, wziąć wspólnie kredytu hipotecznego. Dzieci wychowywane w związkach partnerskich nie mogą być przysposobione przez partnera (partnerkę), który nie jest ich biologicznym rodzicem. Adopcja przez pary gejowskie i lesbijskie nie jest możliwa.

Możliwość zawiązania formalnego związku partnerskiego istnieje w Czechach od lipca 2006 roku. Do końca tegoż roku związki zarejestrowało 177 par gejów i 58 par lesbijek. Pod tym względem rekordowy był 2016 rok, zarejestrowało się wówczas 196 par gejów i 140 par lesbijek (dla porównania, w 2019 roku było to odpowiednio: 92 i 80). Chętni do rejestracji takiego związku wygłaszają oświadczenia przez urzędnikiem wydziału spraw obywatelskich urzędów największych czeskich miast wojewódzkich (np. w Trutnowie rejestracja związku partnerskiego nie jest możliwa, należy zgłosić się do urzędu w Hradec Králové). Sam akt ogłoszenia przez partnerów oświadczenia nie jest z zasady uro-

czysty i odbywa się bez świadków (osób świadczących w sensie formalnym, jak to jest przy zawieraniu małżeństw). Partnerstwo ustaje, co określono w przepisach, gdy jeden z partnerów umrze, gdy jeden z partnerów zmieni płeć lub o zakończeniu związku rozstrzygnie sąd.

Stowarzyszenie Jsme fér od 2017 roku walczy o to, by każdy w Republice Czeskiej mógł wziąć ślub z „osobą, którą kocha”. Oto cytat z periodyku ukazującego się przed Prague Pride 2019 r. o nazwie Festiwal PPMAG (str.14.): *Akurat nie planujecie (ślubu – przyp. M.K.)? I tak dotyczy was ten ogólny*

społeczny temat. Przeciwko równym małżeństwom coraz częściej występują fundamentaliści chrześcijańscy, do ważnych instytucji nominowani są homofobii, w dyskusji publicznej wytracił się rozsądek a ludzie z powodu swojej nie-heteroseksualności są poniżani. Geje i lesbijki zasługują sobie na takie same warunki do życia, jakie mają inni obywatele naszego kraju.

Zapytaliśmy dwie pary lesbijek z Hradec Králové o ich wspólne życie oraz o sytuację społeczności LGBT w Czechach, a także o to, co sądzą o słowach prezydenta Andrzeja Dudy: *LGBT to nie ludzie, to ideologia.* Dagmar Zmrzliková (fryzjerka) i Denisa Teislerová (optyczka) mieszkają wspólnie od siedmiu lat. Wychowują kilkuletnią córeczkę, Dagmar jest jej biologiczną matką. Dziecko przyszło na świat dzięki sztucznej zapłodnieniu, obie panie i dziecko mają kontakt z biologicznym ojcem dziewczynki. Nigdy nie spotkały się z dyskryminacją z powodu swojej orientacji seksualnej. - Tworzymy swój własny świat wokół siebie i mamy nadzieję, że nikomu nie będziemy przeszkadzać. Nie jesteśmy w rejestrowanym związku. Jeśli będzie

Dagmar Zmrzliková i Denisa Teislerová z córką Evelinką.



OGŁOSZENIA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY informuje, że



Obwieszczeniem Nr 260.2020.VIII z dnia 16 czerwca 2020 r. podał do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowych przeznaczonych do wydzierżawienia.

Obwieszczenia podlegają wywieszeniu na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

u naszych południowych sąsiadów?



możliwość zawarcia związku małżeńskiego, wtedy się zdecydujemy, głównie z powodu naszej córki. Słów pana Dudy nie możemy zrozumieć.

Kristina Burdychová (handlowiec produktów farmaceutycznych) i Martina Schloss (dyspozytorka w transporcie) są razem od 3,5 roku. Obie panie obszernie odpowiedziały na nasze pytania. Pozwolimy sobie przytoczyć szerzej ich odpowiedzi:

- Myślicie w przyszłości o zarejestrowanym partnerstwie?

Kristina: - Na początku nie byliśmy skłonne skorzystać z tej możliwości, ponieważ między takim związkiem a małżeństwem jest wiele prawnych różnic, dla nas dyskryminujących. Jednak z czasem doszliśmy do wniosku, że rejestrowane partnerstwo jest optymalnym wyjściem w świetle obecnego czeskiego prawa. Jesteśmy już zaręczone. Głównym powodem jest to, że planujemy własną rodzinę, a w tym przypadku lepiej być w formalnym związku, który oficjalnie jest uznawany przez państwo. A tak po prostu, chcemy się pobrać. Symbolika jest dla nas bardzo ważna i chcemy przeżyć ten dzień tak jak każdy, kto chce poślubić ukochaną osobę.

Martina: - Życzyłabym sobie, abym miała możliwość zawarcia związku małżeńskiego z człowiekiem, którego szanuję, kocham i chcę z nim przeżyć całe życie. Nie sobie go rejestrować! Gdyby była możliwość zawarcia ślubu, najpewniej dawno byłoby po weselichu. Jednak w związku z sytuacją w parlamencie, gdzie prawo dotyczące małżeństw dla wszystkich leży już dwa lata bez głosowania, zdecydowałyśmy się, że jednak się pobierzemy (*rejestracja związku partnerskiego - przyp. M.K.*). Będzie to dla nas dzień przez duże D.

- Spotkałyście się z jakimkolwiek przejawem dyskryminacji z powodu waszej orientacji seksualnej?

Kristina: - Nie spotkałam się z otwartą formą dyskryminacji ani w pracy, ani w życiu osobistym, raczej odwrotnie. Jednak fakty, że nie możemy się pobrać, być obie prawnymi rodzicami naszych dzieci, poza tym kwestia hipoteki, braku ulg podatkowych itd., są dyskryminujące same w sobie. Chyba dwa razy zdarzyło się nam w gospodzie, że ktoś wypowiadał ośliżgłe i urażające uwagi, jednak były to wyjątkowe sytuacje. Mam wrażenie, że ludzi to raczej nie interesuje. Jednak oczywiście zależy, w jakim socjalnym środowisku człowiek się porusza.

Martina: - Tak, nie możemy się pobrać! Nie możemy mieć wspólnego majątku. Hipoteka, ulgi podatkowe, a głównie nasze dzieci będą miały formalnie tylko jednego rodzica, jedną z nas. Poza tym, o kilku pijakach i ludziach, którzy oglądają wyłącznie komercyjną telewizję, nie wspomnę. W większości wystarczy dialog i ludzie uświadamiają sobie, o co chodzi. Ile to razy okazało się, że ludzie mają jakąś opinię na temat LGBT, o którym w zasadzie nic nie wiedzą. Kiedy nagle staną przed dwiema sensownymi i wesołymi lesbijkami, które mają swoje realne życie, uznają, że jesteśmy normalne. Zamyślą się.

- Zatem chcecie założyć rodzinę?

Kristina: - Tak, planujemy, jesteśmy w trakcie. Mieć i wychować dzieci jest naturalną potrzebą, a jest to potrzeba nas obu. Sądzę, że żadnej z nas nie przyszłoby do głowy, aby mogło być inaczej. To, że człowiek homoseksualny automatycznie nie będzie lub nie może mieć dzieci, jest jednym ze stale obowiązujących stereotypów, który jest zakorzeniony w społeczeństwie. Na szczęście przybywa rodzin, gdzie rodzice są jednej płci, przybywa zatem siły i ich głosu w społeczeństwie. Ale jest to stale bieg na długi dystans.

Martina: - Nigdy nie sądziłam, że będzie inaczej. Zawsze chciałam mieć dzieci. Kocham Kristinę, mamy piękny związek i zabezpieczoną stronę finansową. Bardzo cieszymy się na dzie-

strony istnieje organizacja Alliance pro Rodinu, która demonizuje społeczność LGBT, hańbi i szerzy kłamstwa. Podobnie jest u niektórych czołowych przedstawicieli Kościoła katolickiego. Myślę, że Cześć jako naród są tolerancyjni, choć zmiany przyjmują powoli. Jesteśmy trochę sztywni i boimy się rzeczy, które w jakiś sposób uykają standardom. Wielu ludzi boi się spraw, których właściwie nie rozumie ani nawet nie chce rozumieć. Jestem jednak optymistką, żyje się nam tutaj dobrze i wierzę, że tak będzie dalej.

Kristina: - Ambivalentnie. Myślę, że w Czechach ludzie są tolerancyjni, o ile ich to nie dotyczy. Jak tylko dotyczy kogoś z rodziny, muszą to

LGBT w telewizji publicznej

Program pt. Queer ma swoje stałe miejsce w czeskiej telewizji publicznej. Audycja emitowana jest na kanale II przynajmniej raz w miesiącu, od 2013 roku. Program poświęcony jest najczęściej kulturze oraz zjawiskom i ruchom alternatywnym. Nie jest to bynajmniej program o seksie, ale o różnorodności. Styczeńowy magazyn poświęcony był ruchowi LGBT w Polsce, a dedykowany był Elżbiecie Podlesnej (aktywistce, która w kwietniu 2019 roku rozklejała w Płocku plakaty z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej w tęczowej aureoli; za swoje działanie kobieta została aresztowana). Ostatni telewizyjny Queer z 18 czerwca poświęcony był seksualnej ekologii, a nosił tytuł: „Ziemia jest moją kochanką”. Magazyn dotyczył miłości do planety Ziemi i różnych jej przejawów.

rym przeszkadza tworzenie podziałów i walczą o takie same możliwości dla wszystkich, bez podziałów. Wierzę, że nasza republika szybko stanie się krajem tolerancyjnym ze wszystkimi konsekwencjami.

się dalszego rozwoju sytuacji. Wierzę, że sprawy pójdą w innym kierunku, ale to się nie stanie samo z siebie. Winna być silna i aktywna obywatelska podstawa. Będzie jeszcze ciężiej, ale człowiek musi wierzyć.

Martina Schloss i Kristina Burdychová są po zaręczynach i planują rejestrację związku partnerskiego.



Arch. prywat.

ci i wiem, że będą kochane a wszystkie ich potrzeby będą zagwarantowane. Do tego będą miały dwie cudowne babcie i dziadków, którzy również już nie mogą się doczekać wnucząt. Mamy szczęście w życiu i wierzę, że potrafimy wychować dzieci w zdrowym, szczęśliwym związku. Dlatego chciałabym dać możliwość również komuś, kto nie miał tyle szczęścia i nie mógł nawet adoptować dziecka.

- Jak ogólnie oceniacie sytuację LGBT w Czechach?

Martina: - Nie wszystko jest jednokolorowe. Nie boję się i nigdy do tej pory nie musiałam kłamać, że żyję z dziewczyną i że ją kocham. Od większości ludzi odbieram pozytywne i serdeczne reakcje. Z jednej strony w ostatnich 10 latach sytuacja się poprawiła, z drugiej

„ugryźć”. Mogłoby być lepiej, ale mogłoby być również gorzej. W każdym razie w Republice Czeskiej czuję się bezpiecznie, nie mam obaw, by wziąć swoją narzeczoną za rękę. Nie wstydzę się tego, że ją kocham. Niestety, u nas również nasilają się głosy: „Chodzi o rodzinę. Musimy ją ratować!”. A cóż to, LGBT nie są częścią rodzin? To, co wytwarza czeska organizacja Alliance pro Rodinu i Kościół, jest na granicy. Z mojego punktu widzenia pod fałszywym pretekstem szykanują mniejszości. Według mnie to trochę faszyzm. Przypuszczam za mocne słowo, ale przecież dzielą społeczeństwo na osoby właściwe i niewłaściwe. Płacę podatki, jestem porządną, dobrą obywatelką. Dlaczego nie mogę mieć równych praw? Na szczęście istnieje duża grupa osób heteroseksualnych, któ-

- Co sądzicie o słowach prezydenta Andrzeja Dudy?

Kristina: - To, co się dzieje w Polsce, jest smutne i przerażające jednocześnie. Choć mnie to nie dziwi, tamtejszy ultrakonserwatywny rząd PiS ze wsparciem Kościoła katolickiego toruje drogę dla nieliberalnej, dyskryminującej i antykonstytucyjnej polityki, nie tylko wobec LGBT (zakaz aborcji, reforma szkolnictwa i sądownictwa itp.). To, co powiedział prezydent, skłania do płaczu. Człowiek by pomyślał, że naród, który w ostatnim stuleciu tyle przeszedł, wyniesie pouczenie z dawniejszej nienawiści, cierpienia i ksenofobii i, po 75 latach od końca wojny, nie będzie ponownie tego stosować. Przykro mi z powodu wszystkich ludzi, których dotyczą obelgi i dyskryminacja, na przykład wprowadzone w Polsce strefy wolne od LGBT. Dosłownie boję

Martina: - Boję się takich słów. Ludzie bardzo szybko zapomnieli o historii, co się działo, kiedy rządili naziści czy komuniści. W miejsce tego, abyśmy sobie pomagali, żyli w pokoju i spokoju, ponownie dzieli się społeczeństwo. Według mnie podziały to żyzna gleba dla wielkich problemów. Szkoda mi ludzi, którzy jeszcze nie przyznali się do swojej orientacji ze strachu i muszą żyć w takim społeczeństwie. Walczcie o nich i nie dajcie się, przecież to nie może wiecznie trwać. Cóż jest złego w miłości, gdy kochają się dwie dorosłe osoby? Dużo szczęścia życzę dla wszystkich w Polsce.

Marlena Kovařík

*) LGBT - to skrót od słów: lesbijki, geje, biseksualności, osoby transpłciowe (transgender).
**) Queer (z języka angielskiego - dziwny, osobliwy), słowo, którym od lat 90 ub. wieku opisywane jest (np. w studiach, opracowaniach) środowisko LGBT.

Ojcem być

Rozmowa z Robertem Manią, aktorem, przewodnikiem sudeckim, maratończykiem, mężem i ojcem

- Bycie ojcem przed 30 i więcej laty - a teraz. Jak wypadła porównanie w twoich oczach?

- To są dwa różne światy. Do dziesiątego roku życia wychowywałem się w niewielkiej wsi. Dziadkowie prowadzili gospodarstwo rolne. Mój tato pracował jako mechanik. Był tak zwaną „złotą rączką” - nie było dla niego rzeczy nie do naprawienia. Tłumaczył mi techniczne sfery życia, choćby to, jak działa łódź podwodna. Lubilem z nim majsterkować. W rodzinie krąży anegdota, jak starałem się pomóc tacie w naprawie silnika samochodowego i poza jego plecami wrzuciłem śrubkę w miejsce, gdzie pracuje tłok. Tato musiał ponownie rozbierać silnik. Nie dostałem lania. Nawet za bardzo na mnie się nie wkurzył. Mój tato nie bał się pracy. I nowych wyzwań. Tego się przy nim uczyłem.

- A świat kto ci tłumaczył? Tato?

- Mój dziadek. To dzięki niemu jestem ciekawy świata. A nawet na pewien czas zostałem geografem. Dziadek nauczył mnie stawiać pytania dotyczące natury. Tacie zawdzięczam to, że ufam życiu. Miałem swobodne dzieciństwo. Nigdy nie wymuszał na mnie decyzji. Miałem jego zaufanie.

Tato pochodził z domu, gdzie nie okazywano uczuć. Nie przytulało się dzieci. Ale jego miłość zawsze czułem poza mową i poza językiem ciała. Przełom nastąpił, kiedy byłem już w szkole aktorskiej. Razem z dziadkiem przyjechali do mnie w odwiedziny. Moje koleżanki i koledzy aktorzy wylewnie się z nimi przywitani, przytulili. To wydarzenie zaszczyliło w tacie nową jakość w okazywaniu uczuć. Fajnie, że coś też dostał ode mnie.

- W czym jesteś podobny do taty?

- Tato miał pasję: kochał motocykle. Jako dziecko zamarzyłem sobie, że kiedyś i ja będę sunął po szosie motocyklem. Od dawna mam wueskę. Często jest tak, że kiedy rodzą się dzieci, swoje pasje odstawia się na bok. Jak te motocykle taty, które zostały porzucone w szopie. Mój motocykl też długo stał niewykorzystany. Tłumaczyłem sobie, że brak garażu w Jeleniej Górze, brak czasu. Pomyślałem: tak nie można. Bo szczęśliwy, spełniony człowiek to szczęśliwy tato. Od dwóch lat znów jeżdżę motocyklem.

- Miałeś silne wzorce męskie w rodzinie.

- Tato nie bał się nowych wyzwań. Ja też nie boję się zaryzykować. I pójść za głosem serca.

Tato umarł przed dwoma laty. W moje urodziny. Mieliśmy taki wspólny rytuał. Kiedy udało nam się skończyć razem jakąś pracę, a często razem majsterkowaliśmy, lubiliśmy po pewnym czasie wracać tam i podziwiać wspólną robotę. Brakuje mi taty. Chciałbym zadzwonić do niego. Pochwalić się. Powiedzieć, że w życiu coś mi wyszło. Że sprostałem zadaniom.

- Pamiętasz jakąś ważną rozmowę z ojcem?

- Nie dyskutowaliśmy o życiu. Pozawerbalnie zakodowały się we mnie wartości, którymi żył.

- A ty naturalnie i miękko wszedłeś sam w rolę ojca?

- Pierwsza urodziła się Idalia. Kiedy wychodziłem z nią na spacer, pchając wózek, miałem wrażenie, jakbym nie pasował do tej układanki. Wszystko było takie nowe. Ale od samego początku, na równi z moją żoną Anią zajmowałem się córką. To także zaśluga mojej Ani. Takie mamy w domu zasady. Jeszcze przed narodzinami córki z youtube uczyłem się, jak zmieniać pieluchy. Poszło sprawnie. Przy okazji zmieniłem w szpitalu także pierwszą pieluchę synowi dziewczyny, która leżała na sali z moją Anią i bała się pielęgnować swojego Adasia.

Pamiętam, jak biegłem do szpitala i zanosilem Ani liście kapusty, świetne na okłady piersi karmiącej mamy. Na tym też trochę polega ojcostwo. Rozwiązuje się problemy. Tego nauczył mnie tato. I tego uczę teraz moje dziewczynki: zawsze jest jakieś wyjście z sytuacji.

- Pamiętam, że kiedy urodziła się twoja druga córka, Klara, odbierałeś Nagrodę Srebrnego Kluczyka i ze sceny połączyłeś się telefonicznie z żoną w szpitalu. Cała widownia witała Klarę na świetle.

- Przeżywałem wtedy, że intensywnie pracuję w teatrze i nie mogę poświęcić Klarze tyle czasu, ile chciałbym.

Dla mężczyzny narodziny dziecka, to doświadczenie nie do ogarnięcia. Jakby zobaczył nową galaktykę. Pamiętam, jak pierwszy raz trzymałem w szpitalu Idalkę. Dziecko płakało. Mówiłem jakieś słowa, jak z jakiejś roli: „To ja, tatuś, witaj”. Dorastanie do ojcostwa to jednak proces.

- Kiedy teraz o tym opowiadasz, na nowo przeżywasz cud narodzin dziecka. Na rękach masz nawet gęsią skórę. Opowiedz najszcześniejsze momenty, których doświadczyłeś jako tato.

- Kiedy wszyscy razem beztrudno leżymy w łóżku i nic nie musimy. Możemy w spokoju po prostu z sobą być.

- A najtrudniejsze momenty?

- Z Kajtkiem. Los wystawił naszą rodzinę na dużą próbę. Kajtek urodził się w 26. tygodniu ciąży. Przeszedł na świat bezbronny i nieprzygotowany. Ważył 800 gramów, a później spadł z wagą do 720 gramów.

To był traumatyczny moment, kiedy siedziałem pod salą operacyjną. Wiedziałem, co oznacza poród w 26. tygodniu ciąży. Przez drzwi usłyszałem płacz jakiegoś dziecka i wyrwane zdanie: „To włóż go w worek”. Bałem się najgorszego. Wyszedł lekarz: „Gratuluję, został pan ojcem, dziecko zapłakało, to oznaka życia w wodach płodowych”. Lekarze walczyli o życie Kajtka. Po kilku godzinach zobaczyłem, jak bardzo Kajtek jest mały. To był szok. Miał 30 centymetrów długości. Czułem się, jakbym wylądował na innej planecie.

- Trudny czas liczony nie w minuty czy godziny, a tygodnie.

- Dopiero teraz zdaję sobie sprawę, pod jaką presją byliśmy, w każdym momencie dnia i nocy, nie wiedząc, czy Kajtek w szpitalu nadal żyje. Codziennie rano chodziliśmy do szpitala



RENTGEN:

Robert Mania, aktor Teatru Norwida w Jeleniej Górze, laureat Nagrody Srebrnego Kluczyka, przewodnik sudecki, maratończyk, pasjonat jazdy motocyklem, uprawiania działki ogrodowej i majsterkowania w drewnie. Mąż Ani - aktorki Teatru Norwida, tato Idalii, Klary i Kajtka.

po nowy wyrok. I tych kilkaset metrów pomiędzy domem a szpitalem dla mnie to były najtrudniejsze momenty bycia ojcem. Dla Ani trzymałem kamienną twarz, powtarzałem, że wszystko będzie dobrze. W środku przeżywałem piekło.

- Mogłeś w inkubatorze trzymać malucha za palec i powtarzać swoją mantrę: „Witaj, to ja, tatuś”?

- Kajtek leżał na cudownym oddziale jeleniogórskiego szpitala. Mogliśmy wchodzić do niego o różnych porach dnia i nocy. Nasza obecność przy nim była konieczna. Kajtek musiał chcieć żyć. Na krawędzi jego życia i śmierci czytaliśmy mu bajki. Teraz tak myślę: pomogło nam, że jesteśmy aktorami. Weszliśmy w rolę wsparcia syna pomimo szyby inkubatora. Przychodziłem po wieczornych próbach i powtarzałem na głos piosenki ze spektaklu. Po miesiącu, kiedy ważył więcej, niż kilogram, dawali nam Kajtkę do tak zwanego kangurowania. Właściwie to Ania przytulała Kajtkę. Ale raz po wieczornej próbie pielęgniarka wydała radosny okrzyk: „O, to mamy tatę, kangurujemy”. Wyciągnęła Kajtkę z dziesiątkami przewodów z inkubatora i położyła mi go na brzuchu. Do tamtej chwili nawiązywałem kontakt z Kajtkiem przez szybę inkubatora. Może mój umysł bał się przywiązać do syna wiedząc, że w każdej chwili może on umrzeć. Dopiero jak leżałem z nim skóra do skóry, z tymi kabelkami, poczułem Kajtkę naprawdę. Poczułem, że jestem jego ojcem.

- Kajtek wyszedł ze szpitala, kiedy miał trzy miesiące. Nadal jest trudno być ojcem takiego wcześniaka?

- Nie dajemy mu taryfy ulgowej. We wrześniu skończy dwa lata, zaczyna chodzić, świetnie się rozwija. Nie traktujemy go jak dziecka po trudnych przejściach. Choć uważnie obserwujemy.

- Kurs mindfulness przeszedłeś przy Kajtku?

- Zdecydowanie. Obserwacja, wyciąganie wniosków, podejmowanie decyzji, działanie. Od dobrania właściwego smoczka, butelki. Rozwiązywanie problemów to zadanie ojca.

- Ojcostwo ciebie zmieniło?

- Czuję, że jako mężczyzna zyskałem większą niezależność w świecie. Stałam silniej po ziemi.

- To ciekawe, co mówisz: niezależność i twardą pozycję w świecie uzyskałeś przez wejście w mięką rolę tatamamy.

- Kiedy Ania leżała z Kajtkiem w szpitalu, przez kilka tygodni byłem tatamamą, sam z dziewczynkami. Idalia szła wtedy do pierwszej klasy, przygotowywałem jej szkolną wyprawkę. Z Klarą spałem przez kilka tygodni w jednym łóżku, bo tego wtedy potrzebowała. To było dla mnie duże wyzwanie. Sprostać temu wszystkiemu jako tato i jako mężczyzna.

- Przełamałeś przekaz rodowy: nie chowasz, jak twój dziadek i twój tato, emocji w sobie. Jaką rolę widzisz dla ojców we współczesnym świecie?

- Tak naprawdę po ludziach zostają tylko wspomnienia. Moim zadaniem i celem jako ojca jest zostawić dzieciom drogowskazy na życie. Nie słowami. Jak urodziła się Idalka, przebiegłem pierwszy w życiu maraton. Bo kobieta, rodząc dziecko, przebiega maraton. Teraz biegamy i startujemy w maratonach razem z Anią. W domu jest pełno medali. I blacha przewodnika sudeckiego, w zdobycie której włożyłem duży wysiłek. Świadectwa wysiłków, które podejmujemy. Dzieci nas obserwują. Teraz nie do końca rozumieją. Że można dokonać w życiu czegoś, co wydaje się niemożliwe.

- Opowiadasz o sobie - ojcu i często używasz formuły „my”.

- Mamy z Anią wspólny front rodzicielski. Bo to nasze wspólne życie.

- Nie mówisz nic o zagrożeniach świata, klimatu, niepewnej przyszłości dla dzieci i związanych z tym swoich, ojca, obawach. Ufasz życiu?

- Wierzę, że moje dzieci będą częścią tego świata, który sobie poradzi z zagrożeniami. Bycie ojcem to nierozważalna część życia mojego. Wiem, że jak sam będę dobrze żyć, pielęgnować swoje pasje, będę spełniony, szczęśliwy jako mąż, to będę też dobrym ojcem. I nie mam presji, że dzieci w przyszłości mają być artystami czy kimś w innej roli. Po prostu chcę, żeby były szczęśliwe.

- Dziękuję za rozmowę.
Małgorzata Potoczak-Pełczyńska

TELEWIDZ

PROGRAM TELEWIZYJNY
24.06.-30.06.2020

ŚRODA



SENSACYJNY

Przekleństwo krwi

21.00 TV 4 Agent MI6 Gray z pomocą Interpolu dokonuje w Serbii zatrzymanie Boranovicia, niebezpiecznego przestępcy, który od lat pozostawał nieuchwytny. Wkrótce ma się rozpocząć proces aresztowanego.

USA 2020, REŻ. R. ELLIS FRAZIER, WYK. LUKE GOSS, LOUIS MANDYLOR, ELYA BASKIN, ROBERTO „SANZ” SANCHEZ

SOBOTA



PRZYGODOWY

Indiana Jones i Królestwo...

22.35 POLSAT Rok 1957. Zimna wojna. Buntownik Mutt w zamian za pomoc w osobistej sprawie obiecuje naprowadzić Indianę Jonesa na ślad legendarnej Kryształowej Czaszki. Obaj ruszają do Peru.

USA 2008, REŻ. STEVEN SPIELBERG, WYK. HARRISON FORD, CATE BLANCHETT, KAREN ALLEN, SHIA LABEOUF, RAY WINSTONE

CZWARTEK



KOMEDIA

Inna kobieta

20.00 POLSAT Carly romansuje z Markiem. Z zaskoczeniem odkrywa, że jej partner jest żonaty. Wraz z Kate. Niebawem Carly wpada na trop kolejnej kochanki Marka, Amber. Wszystkie trzy postanawiają dać mężczyźnie nauczkę.

USA 2014, REŻ. NICK CASSAVETES, WYK. CAMERON DIAZ, LESLIE MANN, NIKOLAJ COSTER-WALDAU, DON JOHNSON, KATE UPTON

NIEDZIELA



SENSACYJNY

Mroczny rycerz powstaje

20.00 TVN Minęło 8 lat, odkąd Batman zniknął i z bohatera stał się ściganym przestępcą. Pojawienie się tajemniczej kocięj włamywaczki i niebezpiecznego Bane'a powoduje, że Bruce Wayne musi znów wcielić się w strażnika Gotham.

USA/WIELKA BRYTANIA 2012, REŻ. CHRISTOPHER NOLAN, WYK. CHRISTIAN BALE, TOM HARDY, ANNE HATHAWAY, LIAM NEESON

PIĄTEK



SENSACYJNY

Błękitna głębia

21.45 TVP 1 Młodzi pletwonurkowie, Jared i Sam, marzą o ekstremalnej przygodzie. Wraz z przyjaciółmi chcą odnaleźć skarb w zatopionym statku. Podczas nurkowania natrafiają na samolot z narkotykami.

USA 2005, REŻ. JOHN STOCKWELL, WYK. PAUL WALKER, JESSICA ALBA, SCOTT CAAN, ASHLEY SCOTT, JOSH BROLIN

PONIEDZIAŁEK



SCIENCE FICTION

Logan

20.05 POLSAT Rok 2029. Od 25 lat na świat nie przyszedł żaden mutant. Logan traci swoją moc. Pewnego dnia nieznaną kobietą prosi go, by przewiózł przez granicę jedenaastoletnią Laurę.

KANADA/AUSTRALIA/USA 2017, REŻ. JAMES MANGOLD, WYK. HUGH JACKMAN, PATRICK STEWART, DAFNE KEEN

24 CZERWCA
ŚRODA

TVP 1

05.05 Elif (756) - serial obyczaj. Turcja
05.55 Bądźmy razem w domu - edukac.
06.30 Audycje komitetów wyborczych
07.00 Transmisja mszy świętej
07.40 Francuskie wybrzeże z lotu ptaka
08.00 Wiadomości, Pogoda - inf.
08.15 Kwadrans polityczny - public.
08.40 Ta jedyna (10) - serial obyczaj. Port.
09.15 Ranczo 4 (41) - serial obyczaj. Polska
10.15 Komisarz Alex 8 (96) - serial. Pol.
11.05 Ojciec Mateusz 6 (77) - serial. Pol.
12.00 Wiad., Agrobiznes, Agropogoda
12.35 Rok w ogrodzie extra - magazyn
12.55 Plemiona, zwierzęta i ja 2 (2/3)
14.00 Elif (756) - serial obyczaj. Turcja
15.00 Wiadomości, Pogoda, Alarm!
15.30 Przysięga (199) - telenowela. Tur.
16.20 Audycje komitetów wyborczych
17.00 Telexpress, Pogoda - inf.
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Włoska rodzina (36/44) - serial
18.55 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19.25 Sport, Wiad., Pogoda, Alarm!
20.35 Cena wolności (13/18) - serial
21.25 „Cena wolności” - kulisy
21.45 Rolnik szuka żony 6 (7)
22.45 Historia bez tajemnic: Krótkie popołudnie na Mazurach - film dok.
23.45 Śmiertelne politywanie - thriller

TVP 2

04.45 Cafe piosenka - magazyn
05.10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (36) - serial
06.00 Audycje komitetów wyborczych
06.30 Familiada - teleturniej
07.05 Wesoła nauka. Wielkie dzieła małych rąk - edukac. Polska 2020
08.00 Pytanie na śniadanie - magazyn
11.40 Wesoła nauka - edukac. Pol. 2020
12.30 Koło fortuny - teleturniej. Polska
13.05 Va banque - teleturniej. Polska
13.40 Janosik (10/13) - serial przyg. Pol.
14.30 Audycje komitetów wyborczych
15.10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (60) - serial
16.00 Koło fortuny - teleturniej. Polska
16.35 Familiada - teleturniej
17.10 Więzień miłości (329) - telen. Tur.
18.00 Panorama, Pogoda - program inf.
18.30 Va banque - teleturniej. Polska
19.05 Gotowi do gotowania. Start!
19.35 Barwy szczęścia (2236) - serial
20.05 Piłka nożna - studio
20.25 Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa - mecz: Lech Poznań - Pogoń Szczecin
22.25 Piłka nożna - studio
22.40 Modliszka (3-ost.) - thriller. Francja 2017, reż. Alexandre Laurent
00.40 Sądny dzień - komedia krym.

POLSAT

04.40 Disco Gramy - muz. Polska 2020
05.25 Telezakupy TV Okazje - magazyn
06.00 Nowy dzień - program inf.
08.45 Malanowski i partnerzy (558, 559)
09.45 Sekrety rodziny (80) - serial. Pol.
10.45 Dlaczego ja? (907) - serial. Polska
11.45 Gliniarze (458) - serial. Polska
12.50 Wydarzenia - program inf.
13.30 Interwencja - mag. reporterów
13.45 Trudne sprawy (727) - serial. Pol.
14.45 Dlaczego ja? (677) - serial. Polska
15.50 Wydarzenia, Pogoda
16.30 Interwencja - mag. reporterów
16.45 Gliniarze (138) - serial. Polska
17.45 Sekrety rodziny (128) - serial. Pol.
18.50 Wydarzenia - program inf.
19.30 Gość „Wydarzeń” - public.
19.45 Sport, Pogoda
20.00 Prawdziwe kłamstwa - komedia sensacyjna. USA 1994, reż. James Cameron, wyk. Arnold Schwarzenegger, Jamie Lee Curtis, Tom Arnold, Bill Paxton, Tia Carrere
23.25 Ostrożnie z dziewczynami - komedia romantyczna. USA 2002, reż. Roger Kumble, wyk. Cameron Diaz, Christina Applegate, Selma Blair
01.10 Nasz nowy dom - reality show
03.10 Tajemnice losu - program roz.

TVN

04.50 Kuchenne rewolucje
05.45 Mango - telezakupy
07.00 Wstajesz i wiesz - program inf.
09.00 Doradca smaku - magazyn
09.05 Szpital (562) - serial paradok. Pol.
10.05 Kuchenne rewolucje: Busko-Zdrój, Sekrety Buska - program roz.
11.05 Detektywi (561, 562) - serial
12.15 Ukryta prawda (828) - serial. Pol.
13.15 Szpital (563) - serial paradok. Pol.
14.15 Detektywi (563): Skaza - serial
14.50 Detektywi (564) - serial. Polska
15.25 Milionerzy - teleturniej. Pol. 2019
16.00 Fakty po południu - program inf.
17.00 Kuchenne rewolucje - roz.
18.00 Ukryta prawda (829) - serial. Pol.
19.00 Fakty - program informacyjny
19.25 Uwaga! Koronawirus - inf.
19.35 Sport, Pogoda
19.55 Uwaga! - magazyn reporterów
20.15 Doradca smaku - magazyn
20.20 Milionerzy - teleturniej. Polska 2019
21.00 Po zachodzie słońca - komedia sensacyjna. USA 2004
23.05 Strzelec - dramat sensacyjny. USA 2007, reż. Antoine Fuqua
01.35 Nie z tego świata 5 (10) - serial
02.35 Uwaga! - magazyn reporterów
02.55 NOC Magii

TV 4

06.00 Strażnik Teksasu (81, 82) - serial
08.00 Nasz nowy dom - reality show
09.00 Policjantki i Policjanci (505)
10.00 Policjantki i Policjanci (506)
11.00 Policjantki i Policjanci (507)
12.00 STOP Drogówka - magazyn. Polska
13.00 Emil, pogromca mandatów - roz.
14.00 Pamiętniki z wakacji (49) - serial
15.00 Septagon (64) - serial krym. Pol.
16.00 Słoneczny patrol (12) - serial
17.00 Pamiętniki z wakacji (50) - serial
18.00 Policjantki i Policjanci (510)
19.00 Policjantki i Policjanci (511)
20.00 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny (300) - serial krym. Polska
21.00 Przekleństwo krwi - film sensacyjny. USA 2020, reż. R. Ellis Frazier, wyk. Luke Goss, Louis Mandylor, Elya Baskin, Roberto „Sanz” Sanchez, Mark Krenik
23.00 Drive - dramat sensacyjny. USA 2011, reż. Nicolas Winding Refn, wyk. Ryan Gosling, Bryan Cranston, Carey Mulligan, Kaden Leos, Albert Brooks
01.00 STOP Drogówka - magazyn. Polska
01.30 Disco Polo Life - muz. Polska
02.35 Top 10 - lista przebojów - muz.
05.30 Telezakupy TV Okazje - magazyn

TVN SIEDEM

05.05 Szkoła (270) - serial paradok. Pol.
06.10 Mango - telezakupy
07.30 Mała piękność 3 (18-ost.) - serial
08.30 Ukryta prawda (420-422) - serial
11.30 Mango - telezakupy
11.50 Szpital (489) - serial paradok. Pol.
12.50 Sąd rodzinny (137) - serial. Polska
13.50 Sędzia Anna Maria Wesołowska (447) - serial fab-dok. Polska
14.50 Ukryta prawda (603) - serial. Pol.
15.55 Szkoła (420) - serial paradok. Pol.
16.55 19+ (248) - serial paradok. Polska
17.30 19+ (249) - serial paradok. Polska
18.00 Szpital (488) - serial paradok. Pol.
19.00 Ukryta prawda (604) - serial. Pol.
20.00 Dziewczyna w czerwonej pelerynie - film fantasy. USA/Kanada 2011, reż. Catherine Hardwicke, wyk. Amanda Seyfried, Gary Oldman, Billy Burke, Shiloh Fernandez, Max Irons
22.15 Gruby i chudszy - komedia. USA 1996, reż. Tom Shadyac, wyk. Eddie Murphy, James Coburn, Larry Miller, Jada Pinkett Smith
00.15 Kości 2 (1/21) - serial krym. USA
01.15 Druga strona medalu 4
02.25 NOC Magii
05.00 Zakończenie programu

TV PULS

05.40 Rodzinny interes (45) 06.30 Nash Bridges (37, 38) 08.25 Lombard. Życie pod zastaw 5 (246) 09.20 Rodzinny interes (44) 10.10 Zaklinaczka duchów 5 (101, 102) 12.05 Kobra - oddział specjalny (11, 12) 14.05 Lombard. Życie pod zastaw 2 (74, 75) 16.00 Rodzinny interes (45, 46) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw 5 (246, 247) 20.00 Django - western. USA 2012 23.15 Wściekłe psy - film sensacyjny. USA 1992 01.15 To nie tak, jak myślisz, kotku - komedia. Polska 2006 03.05 Zobaczyć to! - Nie samowit! (22) 03.30 Taki jest świat 5

PULS 2

11.30 Bing (50, 51) 11.45 Nowe przygody Kubusia Puchatka (28, 29) 12.45 Top Wing. Ptasia Akademia (11) 13.15 Alvin!!! I wieściorki 3 (38, 39, 40, 41) 14.10 Mustang: Duch Wolności (12, 13) 15.00 Miraculous: Biedronka i Czarny Kot (14, 15) 16.00 Jeźdźcy smoków: Na końcu świata (7, 8) 16.50 Fineasz i Ferb 2 (2, 3) 17.45 Pingwiny z Madagaskaru 3 (5) 18.15 Psi Patrol 3 (4, 5) 19.00 Śmierć (76, 77) 20.00 Lombard. Życie pod zastaw 5 (236, 237) 21.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas 5 (20, 21) 23.45 Wstydlive choroby: prosto z kliniki 3 (1)

STOPKŁATKA

06.05 Wojny kontenerowe 3 (8) 06.30 Nowa Scena Śmiechu 07.20 Złotopolscy (311) 07.50 Plebania (25, 26) 08.45 Klara i wszystko jasne (13) 09.40 Tajna agentka - komedia. USA 2012 11.25 Szpital nadziei 5 (15) 12.15 Allo, Allo (1, 2) 13.30 Katastrofy w przestworzach (117, 118) 15.10 Krytyczne 24 godziny - film sensacyjny. USA 2009 16.55 Wojny kontenerowe (1, 2) 17.45 Komisarz Rex 4 (55) 18.45 Allo, Allo (11, 12) 20.00 Wesele - komediodramat. Pol. 2004 22.00 Dzikie żądze - thriller. USA 1998 00.05 Krzyk 4 - horror. USA 2011

TTV HD

11.30 Historie wielkiej wagi 5 12.30 Żony ekstraklasy (8) 13.30 Prawie rozwiedzeni 14.40 Królowe życia 2 (8) 15.25 Uwaga! 15.45 Express. Pogoda 16.00 Damy i wieśniaczki. Ukraina 5 (11) 17.00 Człowiek kontra jądzenie 3 17.30 Defacto 5 - Niesz 17.45 Express. Pogoda 18.00 Ostre cięcie 9 18.45 Gogglebox. Przed telewizorem 8 19.45 Express. Pogoda 20.00 Orzeł czy reszka? 20.55 Królowe życia 5 (8) 21.45 Express. Pogoda 22.00 Gogglebox. Przed telewizorem 9 23.00 Patent na... 23.30 Patent na... 00.00 Betlejemski. Prowokacje 3 (4)

TV 6

06.00 Top 10 - lista przebojów 07.00 MacGyver (76, 77) 09.00 Galileo 10.00 Detektywi w akcji (124, 125) 11.55 Miodowe lata (94, 125) 13.30 Nasza klasa 14.00 Nasza klasa 14.30 Buffy, postrach wampirów (7, 8) 16.25 Medicopter 117 (41, 42) 18.25 Miodowe lata (124, 95) 20.00 Galileo 21.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (97, 98) 22.55 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny (218) 23.55 Sielskie życie na farmie - film erotyczny. Francja 2010 01.10 Kobiety i mafia (2) 02.10 Benny Hill 02.40 Top 10 - lista przebojów 03.40 Disco Polo Life

POLSAT SPORT

04.50 Największe mecze polskiej siatkówki 07.00 Foranek z Polsatem Sport 08.00 Boks. Walka o pas WBA World w Las Vegas - waga supermusza: Andrew Moloney - Joshua Franco 10.00 Największe mecze polskiej siatkówki 12.30 Piłka nożna: Fortuna 1. liga 15.00 Tenis United 15.30 Piłka nożna: Fortuna 1. liga 17.30 Największe mecze polskiej siatkówki 20.00 Największe mecze polskiej siatkówki 22.30 GROM - tworzymy historię. 30. rocznica powstania JW GROM 23.30 Piłka nożna: Puchar Włoch rewarizowy mecz półfinałowy

25 CZERWCA CZWARTEK

TVP 1

05.05 Elif (756) - serial obycz. Turcja
05.55 Bądźmy razem w domu - edukac.
06.30 Audycje komitetów wyborczych
07.00 Transmisja mszy świętej
07.40 Japonia. Inspirujące krajozrazy
08.00 Wiadomości, Pogoda - inf.

TVP 2

04.35 Cafe piosenka - magazyn
05.05 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (37) - serial
06.00 Audycje komitetów wyborczych
06.30 Familiada - teleturniej

POLSAT

04.40 Disco Gramy - muz. Polska 2020
05.25 Telezakupy TV Okazje - magazyn
06.00 Nowy dzień - program inf.

TVN

04.50 Kuchenne rewolucje: Grajewa, Restauracja China Food - rozr.
05.45 Mango - telezakupy
07.00 Wstajesz i wiesz - program inf.

TV 4

06.00 Strażnik Teksasu (83, 84) - serial
08.00 Nasz nowy dom - reality show
09.00 Policjantki i Policjanci (508) - serial obyczajowy, Polska

TVN SIEDEM

05.05 Szkoła (271) - serial paradok. Polska
06.10 Mango - telezakupy
07.30 Mała piękność 4 (1/18) - serial

TV PULS

05.40 Rodzinny interes (46) 06.30 Nash Bridges (38, 39) 08.25 Lombard. Życie pod zastaw 5 (247) 09.20 Rodzinny interes (45)

PULS 2

10.55 Ogry i karaluchy 5 (17) 11.05 Grizzly i lemingi (62) 11.20 Kot-o-ciaki (7, 8) 11.30 Bing (51, 52) 11.45 Nowe przygody Kubusia Puchatka (29, 30) 12.45 Top Wing: Ptasia Akademia (12) 13.15 Alvin!!! i wiewiórki 3 (40, 41, 42, 43) 14.10 Mustang: Duch Wolności (13, 14) 15.00 Miraculous: Biedronka i Czarny Kot (15, 16) 16.00 Jeżdźcy smoków: Na końcu świata (8, 9) 16.50 Fineasz i Ferb 2 (3, 4) 17.45 Pingwiny z Madagaskaru 3 (6) 18.15 Psi Patrol 3 (5, 6) 19.00 Smerfy (77, 78) 20.00 Lombard. Życie pod zastaw 5 (238, 239) 21.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas 5 (22, 23) 23.45 Wstydliwe choroby: prosto z kliniki 3 (2)

STOPKLATKA

05.55 Nowa Scena Śmiechu 06.00 Wojny kontenerowe 3 (9) 07.15 Złotopłosec (312) 07.45 Plebania (27, 28) 08.40 Kiara i wszystko jasne (14) 09.40 Wyspa skarbów - film przyg., Wlk. Brytania/Kanada 1999

TTV HD

09.50 Gogglebox. Przed telewizorem 6 10.30 SOS. Ekipy w akcji (38) 11.30 Historie wielkiej wagi 5 12.30 Żony ekstraklasy (9) 13.30 Prawie rozwiedzeni 14.40 Królów życia 2 (9) 15.25 Uwaga! 15.45 Express, Pogoda 16.00 Damy i wiesniaczki, Ukraina 5 (12) 17.00 Człowiek kontra jeździec 3 17.30 Defacto 5 - fiesz 17.45 Express, Pogoda 18.00 Ostre cięcie 9

TV 6

06.00 Top 10 - lista przebojów 07.00 MacGyver (78, 79) 09.00 Galileo 10.00 Detektyw w akcji (126, 127) 11.55 Miodowe lata (95, 124) 13.30 Nasza klasa 14.00 Nasza klasa 14.30 Buffy, postrach wampirów (9, 10) 16.25 Medicopter 117 (43, 44) 18.25 Miodowe lata (122, 115): Pokerowa zagrywka, KIT Show 20.00 Galileo 21.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (99) 21.55 CSI: Kryminalne zagadki Miami (100) 22.55 Gatunek 2 - horror SF, USA 1998 00.50 STOP Drogówka 01.50 Benny Hill 02.30 Super-Ludzie Extra 02.40 Top 10 - lista przebojów 03.40 Disco Polo Life 04.40 Disco Polo Life 05.45 Telezakupy TV Okazje

POLSAT SPORT

04.50 Największe mecze polskiej siatkówki 07.00 Poranek z Polsatem Sport 08.00 Piłka nożna z archiwum 10.00 Największe mecze polskiej siatkówki 12.30 Piłka nożna: Fortuna 1, liga 15.00 Największe mecze polskiej siatkówki 17.30 Największe mecze polskiej siatkówki 20.15 Koloseum: magazyn sportów walki, Polska 21.45 Sporty walki: Droga Tomasa Drwala do KSW 53 22.10 Największe mecze polskiej siatkówki - magazyn siatkarski 00.00 Sporty walki: FEN 28: LOTOS Fight Night - waga lekka, Mateusz Rebecki - Fabiano Silva 02.00 Boks: Gala w Las Vegas - waga kogucia: Jason Moloney - Leonardo Baez

26 CZERWCA PIĄTEK

TVP 1

04.35 Jaka to melodia?
05.05 Elif (757) - serial obycz. Turcja
05.55 Bądźmy razem w domu - edukac.
06.30 Audycje komitetów wyborczych
07.00 Transmisja mszy świętej
07.40 Japonia. Inspirujące krajozrazy
08.00 Wiadomości, Pogoda - inf.

TVP 2

04.40 Cafe piosenka - magazyn
05.10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (38) - serial
06.00 Audycje komitetów wyborczych
06.30 Familiada - teleturniej

POLSAT

04.40 Disco Gramy - muz. Polska 2020
05.25 Telezakupy TV Okazje - magazyn
06.00 Nowy dzień - program inf.

TVN

04.50 Kuchenne rewolucje - rozr.
05.45 Mango - telezakupy
07.00 Wstajesz i wiesz - program inf.

TV 4

06.00 Strażnik Teksasu (85) - serial
07.00 Strażnik Teksasu (86) - serial
08.00 Nasz nowy dom - reality show
09.00 Policjantki i Policjanci (511) - serial obyczajowy, Polska

TVN SIEDEM

05.05 Szkoła (272) - serial paradok. Pol.
06.10 Mango - telezakupy
07.30 Mała piękność 4 (2/18) - serial

TV PULS

06.00 Nash Bridges (39, 40) 08.00 Lombard. Życie pod zastaw 5 (248) 09.00 Lombard. Życie pod zastaw 2 (75) 10.00 Zaklinaczka duchów 5 (103, 104) 12.00 Kobra - oddział specjalny (13, 14) 14.00 Lombard. Życie pod zastaw 2 (76, 77) 16.00 Rodzinny interes (47, 48) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw 5 (248, 249) 20.00 Złecenie - thriller, USA/Meksyk 2017 21.45 xxx - film sensacyjny, USA 2002 00.15 Resident Evil: Retribucja - horror SF, Niem./Kanada/USA 2012 02.10 Zobacz to!: Niesamowitel (25-ost.) 02.40 Dyzur 3 (12-ost.) 03.05 Niesamowitel (1) 03.30 Na jedwabnym szlaku (10-ost., 2) 04.20 Menu na miarę

PULS 2

11.05 Grizzly i lemingi (63) 11.20 Kot-o-ciaki (8, 9) 11.30 Bing (52, 53) 11.45 Nowe przygody Kubusia Puchatka (30, 31) 12.45 Top Wing: Ptasia Akademia (13) 13.15 Alvin!!! i wiewiórki 3 (42, 43, 44, 45) 14.10 Mustang: Duch Wolności (14, 15) 15.00 Miraculous: Biedronka i Czarny Kot (16, 17) 16.00 Jeżdźcy smoków: Na końcu świata (9, 10) 16.50 Fineasz i Ferb 2 (4, 5) 17.45 Pingwiny z Madagaskaru 3 (7) 18.15 Psi Patrol 3 (6, 7) 19.00 Smerfy (78, 79) 20.00 Lombard. Życie pod zastaw 5 (240, 241) 22.00 Kabaretowa noc pod gwiazdami - Lidzbark Warmiński 23.00 Hostel - horror, USA 2005 01.00 Gato i wesoło

STOPKLATKA

06.45 Stawka większa niż życie (9, 10) 09.00 Znachor - dramat, Pol. 1981 11.35 Przygody Merlinia (4) 12.30 Katastrofy w przestworzach (11, 12) 14.35 Apokalipsa: II wojna światowa 15.50 Zagadki kryminalne: panny Fisher (11) 16.55 Sherlock 4 (1) 18.35 Allo, Allo (15, 16) 20.00 Wampir w Brooklynie - horror kom., USA 1995 21.55 Nie z tej Ziemi: Paranormal Activity: Inny wymiar - horror, USA 2015 23.40 Wake Wood - horror, Irl./Wlk. Brytania 2011 01.20 Wściekły - film krym., Pol. 1979 03.15 Polska scena śmiechu - film muz., Pol. 2014 05.15 Nowa Scena Śmiechu 2 05.59 Zakończenie programu

TTV HD

10.30 SOS. Ekipy w akcji (39) 11.30 Historie wielkiej wagi 5 12.30 Żony ekstraklasy (10) 13.30 Prawie rozwiedzeni 14.40 Królów życia 2 (10) 15.25 Uwaga! 15.45 Express, Pogoda 16.00 Damy i wiesniaczki, Ukraina 5 (13) 17.00 Człowiek kontra jeździec 3 17.30 Defacto 5 - fiesz 17.45 Express, Pogoda 18.02 Raport alergiczny 18.05 Ostre cięcie 9 18.50 Gogglebox. Przed telewizorem 8 19.45 Express, Pogoda 20.00 Orzeł czy reszka? Podróże na bogato 20.40 Gogglebox. Przed telewizorem 9 21.45 Express, Pogoda 22.00 Królowe życia 5 (10, 11) 23.30 Królowe życia (Początek) (6) 00.00 Damy i wiesniaczki, Ukraina i Polska (8)

TV 6

06.00 Top 10 - lista przebojów 07.00 MacGyver (80, 81) 09.00 Galileo 10.00 Detektyw w akcji (128, 129) 11.55 Miodowe lata (115, 122): KIT Show; Pokerowa zagrywka (13, 30) Nasza klasa 14.00 Nasza klasa 14.30 Buffy, postrach wampirów (11, 12) 16.25 Medicopter 117 (45, 46) 18.25 Miodowe lata (97, 123): Salon masażu; Mur czyli zemsta 20.00 Galileo 21.00 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (155, 156) 22.55 Operacja „Świt” - dramat, USA 2006 01.30 STOP Drogówka 02.30 SuperLudzie Extra 02.40 Top 10 - lista przebojów 03.40 Disco Polo Life 04.40 Disco Polo Life 05.45 Telezakupy TV Okazje

POLSAT SPORT

04.50 Największe mecze polskiej siatkówki 07.00 Poranek z Polsatem Sport - Pol. 08.00 Boks: Gala w Las Vegas - waga kogucia: Jason Moloney - Leonardo Baez 10.30 Magazyn Bundesligi 11.30 Siatkówka z archiwum 13.00 Największe mecze polskiej siatkówki - magazyn siatkarski 15.30 Największe mecze polskiej siatkówki - mag. siatkarski 17.30 Piłka nożna: Fortuna 1, liga - mecz: GKS 1962 Jastrzębie - Chojniczanka Chojnice 20.00 Piłka nożna: Fortuna 1, liga - mecz: Zagłębie Sosnowiec - Odra Opole 22.30 Największe mecze polskiej siatkówki - mag. siatkarski 01.00 Sporty walki: KSW 03.00 Sporty walki: KSW

Ascetyczny świat grafik Marka Lerchera

W jeleniogórskiej galerii BWA oglądać można ekspozycję grafik znanego jeleniogórskiego artysty Marka Lerchera pt. „Grafika retrospektywna”. Wystawa, która potrwa do 25 lipca, jest ważnym wydarzeniem w działalności jeleniogórskiego BWA oraz samego artysty, bowiem nieczęsto organizuje się prezentację retrospektywną.

W galerii BWA Marek Lercher pokazuje 151 prac z bogatego dorobku, obejmującego okres od lat sześćdziesiątych, kiedy rozpoczął swoją artystyczną drogę, do lat ostatnich. Wielka szkoda, że z powodu pandemii nie odbył się wernisaż tej wystawy z udziałem artysty, który mógłby opowiedzieć o swoich pracach, bowiem jego twórczość związana jest nierozdzielnie z naszym miastem i regionem. Byłaby to opowieść o górach, które były zawsze jego inspiracją, mieście i ludziach tu mieszkających.

Marek Lercher wierny jest najszlachetniejszej technice graficznej - czarno-białemu linorytowi. Kolor pojawia się w jego pracach niezwykle rzadko. Linoryt jest techniką wypukłą, podobnie jak drzeworyt, który jest znacznie starszy od linorytu - znany był już w starożytności (japoński jest kultywowany do dzisiaj z niezwykłym pietyzmem). Z technikami wypukłymi wiąże się także wynalazek druku. Współcześnie, wraz z wynalezieniem materiałów z tworzyw sztucznych, a konkretnie linoleum, pojawiła się nowa technika artystyczna - linoryt. Nasz region ma również bogate tradycje graficzne - przed wojną była to litografia, natomiast po wojnie tworzący linoryty Józef Gielniak, przebywający w Bukowcu, rozpoczął w pewnym sensie nowy rozdział jeleniogórskiej grafiki.

Obie techniki (drzeworyt i linoryt) wymagają od artystów niezwykłej cierpliwości, precyzji i skupienia, a wykonanie dzieła pochłania często wiele miesięcy.

- Najpierw rysuję ołówkiem, na przykład wieczorem - to trwa krótko, odkładam rysunek do pudełka - dużo się ich nazbierało, a po jakimś czasie przeglądam je i wybieram któryś do dalszej



Uwaga! W piątek, 10 lipca, o godz. 17.00 odbędzie się spotkanie z Markiem Lercherem, które zorganizowane zostanie na terenie przy jeleniogórskim Biurze Wystaw Artystycznych (na Placu Ratuszowym albo przy ul. Długiej).

Marek Lercher (ur. 1944) zajmuje się grafiką warsztatową (linoryt, drzeworyt) oraz użytkową (znaki graficzne, projektowanie graficzne). Był działaczem Jeleniogórskiego Stowarzyszenia Plastyków Amatorów (1969-71), współtworzył grupę ZADRA (1980-84). Zawodowo związany był z jeleniogórskim Klubem Międzynarodowej Prasy i Książki, gdzie do roku 1990 pracował jako plastyk odpowiedzialny za kontakty z twórcami oraz organizację wystaw w galerii „Na Antresoli”. Jest autorem wielu wystaw indywidualnych, m. in. w BWA w Wałbrzychu i Jeleniej Górze, Galerii Korytarz Jeleniogórskiego Centrum Kultury w Jeleniej Górze. Brał udział w wielu wystawach zbiorowych, między innymi: „Grafika Polska” w Bonn, Hamburgu i Getyndze (1980), IX Międzynarodowe Biennale Drzeworytu w Bańskiej Bystrzycy, Małe Formy Grafiki (Miejska

Galeria Sztuki w Łodzi), „Wspaniały krajobraz. Artyści i kolonie artystyczne w Karkonoszach w XX wieku” w BWA w Jeleniej Górze i Muzeum Miejskim we Wrocławiu (1999-2000), „Wokół wielkiej góry”, BWA w Jeleniej Górze, Muzeum we Vrchlaf, Herrnhut (2001-2002), Konkurs im. Józefa Gielniakaw Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze, Międzynarodowe Przeglądy Exlibrisu Drzeworytniczego w Bibliotece Śląskiej w Katowicach, „Co nowego w Młynie” w Domu Karla i Gerharta Hauptmannów w Szklarskiej Porębie i wielu wielu innych. Jego prace znajdują się w zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach, Muzeum Kałkonoskiego, BWA w Jeleniej Górze, Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi, Connecticut State University, Dell Bello Galery w Toronto, Kunstverein Schwedt. W 2015 został odznaczony medalem „Zasłużony dla kultury polskiej”.



pracy - mówi Marek Lercher. - Albo biorę blok rysunkowy i jadę rowerem przed siebie w „w plener”, czasem zatrzymuję się i rysuję. To są rysunki realistyczne. Odkładam je „na kiedyś” i wracam do nich na przykład po pięciu latach. Mimo upływu czasu pamiętam okoliczności i miejsca, w których powstały - tak, jakbym pisał dziennik.

Swoje prace artysta układa w cykle. Na jeleniogórskiej wystawie prezentuje po kilka grafik z każdego cyklu. Każda z nich jest świadectwem przeżytych zdarzeń, spotkań, przeczytanych wierszy lub usłyszanych dźwięków. Wśród pierwszych grafik znajdziemy choćby wizerunek Napoleona, który jest jego ulubioną postacią historyczną, ale też przyjaciół artysty. Na przykład malarza Janusza Bułgajewskiego, który utonął wiele lat temu w „Balatonie”, czy alpinistę Jerzego Pietkiewicza, który nie wrócił z pamiętnej wyprawy na Annapurna, i ślady wydarzeń, które boleśnie go dotknęły, m.in. śmierci matki.

Marek Lercher, operując znaną sobie techniką, opowiada świat, jaki zna. Ma rozpoznawalny styl: lekką kreskę, jakby prowadzoną „spontanicznie” do szczegółów, a ascetyczne, kameralne dzieła pozwalają poznać estetykę jego świata. Jego grafiki trzeba oglądać z bliska, wtedy dostrzeżemy szczegóły, które złożą się na całość - także i dla nas nieobojętną. Kolor pojawia się rzadko w jego pracach:

- Nie jestem malarzem. Dla mnie kolor czerwony czy niebieski to wszystko... Robiłem grafiki, żeby były jednoznaczne - mówi Marek Lercher.

I takie są - na wystawach zbiorowych z łatwością możemy rozpoznać jego prace. Artysta jest od lat wierny ciągle udoskonalanej estetyce - najbardziej szlachetnej, klasycznej technice białoczarnej. Słucha muzyki, która pozwala mu się skupić, czyta poezję, w których czasem odnajduje słowo, które może wykorzystać. Największym autorytetem wciąż pozostaje dla niego ojciec, który zmarł w 1975 roku, ale to, co mówił, do dziś jest dla artysty ważne. Słuchał też rad Haliny Pawlikowskiej (kierowała katedrą grafiki wrocławskiej ASP). Radziła mu, aby swoje prace pokazywał na wystawach zwykłym ludziom i patrzył, jak oni je odbierają.

Opowieść artysty w prezentowanych na wystawie grafikach to także opowieść o ludziach, których znał, spotkał, o wydarzeniach, ciekawostkach, miejscach. To zapisana kreską historia życia człowieka w szerokiej perspektywie czasów, w których żyje, opowiedziana przez wrażliwego i uważnego obserwatora - artystę, dla którego cały otaczający świat w swoim pięknie i brzydocie, szczęściu i dramacie, jest inspiracją.

W dzisiejszej dobie pośpiechu, gier komputerowych i migającej, wirtualnej

pseudoreczywistości, szybko rodzących się i jeszcze szybciej upadających autorytetów, warto przystanąć, żeby popatrzeć na świat zamknięty w grafikach Marka Lerchera, otwierający się dla każdego z nas, narysowany najbardziej klasyczną, niepoddającą się technologicznym zmianom, czarną kreską, odbitą na białym papierze.

Wystawa Marka Lerchera to kolejna, po ekspozycjach prac Bogumiły Twardowskiej-Rogacewicz, Janusza Lipińskiego i Dariusza Millifskiego, prezentacja artystów jeleniogórskiego środowiska.

- To dla mnie bardzo ważne, aby pokazywać naszych wspaniałych artystów z regionu - mówi Luiza Laskowska, dyrektorka Galerii BWA - tym bardziej, że zapotrzebowanie wystawiennicze jest ogromne i nie jesteśmy w stanie temu sprostać. Musimy więc dokonywać wyborów. Wyjściem może być organizowanie środowiskowych wystaw zbiorowych, aukcyjnych, ale nie wszyscy artyści chcą brać udział w takich projektach czy sprzedawać swoje prace. Staraliśmy się jednak pokazywać w galerii dobrych artystów - to wszystko, co dobrego mamy w regionie, co może zauroczyć wszystkich zwiedzających, także decydentów.

Tekst i zdjęcie: Urszula Likszet

Jeleniogórska mistrzyni MTB nie kończy kariery

Maja z medalem w Tokio?

- Po igrzyskach olimpijskich w Tokio naprawdę chciałam powiedzieć „wystarczy” i zakończyć sportową karierę zawodową. Wciąż jednak zamierzałam ścigać się na luzie w zawodach, które sama sobie wybiorę. Wirus SARS-CoV-2, zwany popularnie koronawirusem, nieco pokrzyżował moje plany życiowe. W tym sezonie chcę ścigać się jak najwięcej i w 2021 roku wystartować w przełożonych przez działaczy MKOl igrzyskach w Tokio (23 lipca - 8 sierpnia) - mówi dwukrotna srebrna medalistka IO w Pekinie (2008) i w Rio de Janeiro (2016) w kolarstwie górskim, Maja Włoszczowska.

Sekundy do podium ME

Przedolimpijski sezon był dla jeleniogórzanki wyjątkowo trudny i wymagający. Przez kilka miesięcy walczyła z infekcją. Mimo to w Mrągowie najbardziej utytułowana zawodniczka w Polsce obroniła mistrzowski tytuł w MTB. Trzynasty w jej bogatej karierze. W mistrzostwach Europy Brno 2019, w konkurencji cross country Maja uplasowała się na piątej pozycji. Ten start wzmocnił ją mentalnie. Do miejsca na podium zabrakło 26 sekund. Po kilkumiesięcznej przerwie, w mistrzostwach świata w MTB w kanadyjskim Mont Sainte Anne z udziałem kolarzy z 30 krajów, jeleniogórzanka nie mogła liczyć na wysoką pozycję startową. Wyjechała na trasę z piątego rzędu i przez pierwsze trzy rundy musiała przebić się przez „korki” kolarzy do czołówki i odrabiać straty. Zawodniczka Kross Racing Team, jak sama stwierdziła, liczyła na więcej, ale z końcowego wyniku (17. pozycja), była względnie zadowolona. Wcześniej Maja zajęła trzecie miejsce w niezwykle ciężkim, ośmioetapowym wyścigu MTB kobiet w RPA, w skali trudności porównywanym do męskiego Tour de France. Koniec kolarskiego sezonu zakończyły zwycięskie wyścigi w Grecji i na Węgrzech oraz październikowy, olimpijski rekonesans w Japonii.

- Stać mnie na poprawę wszystkich najlepszych wyników. W Tokio czułam się dobrze, wierzyłam, że w swoich czwartych igrzyskach (w Londynie nie startowałam z powodu kontuzji), mogę sięgnąć po dobry wynik - oceniała swoje olimpijskie szanse Maja Włoszczowska.

Na wakacje i trening w listopadzie mistrzyni MTB wybrała się do Le Morne. To miejscowość w południowo-zachodniej części Mauritiusa, wyspy położonej na Oceanie Indyjskim. Czuła się tam znakomicie. Trekking w górskim terenie pomógł przygotować się do igrzysk w Tokio. Intensywne treningi do sezonu 2020, wspólnie z kadrą narodową Szwajcarii, na czele z czterokrotną mistrzynią Europy Jolandą Neff, Maja rozpoczęła w grudniu w hiszpańskim Grand Canaria.

Życie w kwarantannie i po niej nie dołowało

- Z pewnością nikt ze sportowców jeszcze w lutym nie spodziewał się tego, co stało się w marcu. W wyniku pandemii COVID-19 zatrzymał się sportowy świat. Ja również musiałam nauczyć się żyć w nowej, zdecydowa-

nie innej rzeczywistości. Koronawirus wyrzucił do góry nogami kalendarz przygotowań do igrzysk w Tokio oraz kolarskich imprez rangi europejskiej i światowej. Doniesienia medialne sprawiły, że podczas kolarskiego zgrupowania w hiszpańskiej La Nucci, niedaleko Alicante, postanowiliśmy się izolować. Wychodziliśmy z apartamentu tylko na rower, do sklepu chodziła jedna osoba. To były marcowe dni pełne niepewności i nerwów. Od Polskiego Związku Kolarskiego dostaliśmy zalecenie, aby kończyć zgrupowanie i wracać do kraju. Dzwonili z pytaniem, jak mogą nam pomóc. Mogliśmy też liczyć na pomoc Ministerstwa Sportu. Wszyscy stanęli na wysokości zadania. Żeby zdążyć przed zamknięciem ruchu lotniczego w Polsce, w piątek

- zapewniła kolarska multimetalistka MTB z Jeleniej Góry.

Od początku izolacji o Maję dbało kilka osób. Mama dostarczyła dwa kartony żywności, zamówione online dostawy potraw do domu szybko realizowały jeleniogórskie restauracje. Dla sportowca nadmiar tkanki tłuszczowej nie jest pożądany, dlatego mama kupowała córce dużo warzyw. Z garażu Maja wyjeżdżała rowerem, z nikim się nie spotykała, nie zatrzymywała i do garażu wracała. Jeździła coraz więcej, odkrywając malownicze zakątki Kotliny Jeleniogórskiej. Cieszyła ją okoliczne górskie trasy rowerowe i kilometry nowych single tracków - ścieżek rowerowych wybudowanych w terenie, z wykorzystaniem naturalnej rzeźby terenu i o zróżnicowanej skali

zgrupowaniom, startom w zawodach i różnego rodzaju aktywnościom związanym z jego dyscypliną. Pandemia i sanitarno-sportowe obostrzenia do góry nogami przewróciły precyzyjnie zaplanowane harmonogramy. Dla organizmów sportowców najważniejsza jest regularność ćwiczeń. W nowej rzeczywistości, w czterech ścianach i w terenie, starałam się utrzymać ogólną sprawność, wytrzymałość i siłę, pracowałam nad indywidualną kolarską techniką.

Wyścigi o punkty w rankingu

W tym sezonie Maja chce się ścigać jak najwięcej. W połowie sierpnia 2020 roku, ponownie w Mrągowie, będzie bronić tytułu w krajowym czempionacie. We wrześniu i październiku

Międzynarodowej Unii Kolarskiej (UCI) i PKOl. Od niedawna przybyło jej nowych obowiązków. Działa w społecznej Radzie Sportu w Ministerstwie Sportu, stąd częsty kontakt z poznaną już wcześniej panią minister Danutą Dmowską-Andrzejuk.

Mam formę i motywację na olimpijski medal

- Przełożenie igrzysk w Tokio o rok to, według mnie, słuszna decyzja, popierana przez zdecydowaną większość sportowców i krajowych komitetów olimpijskich. Pierwotnie do maja mieliśmy zbierać punkty do rankingu, na podstawie którego przyznawana jest liczba miejsc na igrzyskach. Kolarska Unia zdecydowała się zamknąć ten ranking z dniem trzeciego marca, kie-



W nowym sezonie 2020 mistrzyni świata w wyścigu elity kobiet i w maratonie MTB, dwukrotna wicemistrzyni olimpijska Maja Włoszczowska znów chce pokazać kolarską klasę w zawodach najwyższej rangi.

zdecydowaliśmy się natychmiast zamówić lot prywatnym samolotem do Wrocławia. Do mojego ciepłego domu dotarłam bez przygód po drodze. Dobrowolnie poddałam się dwutygodniowej kwarantannie. Sama ją sobie wyznaczyłam ze względu na bezpieczeństwo moich bliskich z rodzinnego miasta. Bardzo rzadko ich widuję i nie mogłam się z nimi spotkać. Mamę Ewę od Świąt Bożego Narodzenia widziałam tylko raz. Nie ukrywam, było mi ciężko psychicznie, ale z nową sytuacją starałam się pogodzić i szukać pozytywów. Życie w kwarantannie absolutnie mnie nie dołowało, nie miałam czasu na nudę

trudności, jak tor dla MTB. Nie były to wyczynowe, interwałowe treningi, lecz jazdy raczej typowo rekreacyjne. W domu Maja ćwiczyła na trenażerze i na różnych przyrządach w siłowni.

- Na facebookowym profilu zamieszczałam filmy z treningów i z fanami dzieliłam się uwagami dotyczącymi intensywności treningów - mówi olimpijska wicemistrzyni. - Na specjalnej platformie internetowej pokonywałam z nimi setki kilometrów. Wirtualne treningi i wyścigi blisko ośmiesz kolarzy zorganizował mój sportowy sponsor, firma Kross. Przez większość roku życie zawodowego sportowca jest podporządkowane treningom, wyjazdom,

wystartuje w pięciu edycjach prestiżowego Pucharu Świata MTB. W ciągu tygodnia zaplanowano nawet po dwa wyścigi. Maja powalczy również w przeniesionych z Niemiec do Austrii mistrzostwach świata MTB. Maja jest w gronie zawodniczek, które mają pewną kwalifikację olimpijską. Chce jednak zdobyć jak najwięcej punktów rankingowych, które decydują o ustawieniu na olimpijskim starcie. Aktualnie jeleniogórzanka, pod kierunkiem trenera Krzysztofa Zaleskiego, trenuje w Alpach, gdzie po górskich trasach jeździć będzie dwa tygodnie. Od kilku lat Maja Włoszczowska pracuje w komisjach zawodniczych:

dy wszystkie kraje miały równe szanse przeprowadzania treningów czy startów. Dla Polski jest to, niestety, niekorzystne, ponieważ w rywalizacji kobiet i mężczyzn mamy tylko po jednym miejscu. Jestem w dobrej formie, mam wielką motywację, trzeci medal olimpijski, najlepiej w złotym kolorze, byłby wspaniałym i niezapomnianym zakończeniem oraz ukoronowaniem mojej wieloletniej przygody i kariery w kolarstwie górskim. Po igrzyskach w Japonii przyjdzie czas na założenie rodziny. Inne opcje wykluczone - mówi Maja Włoszczowska.

Henryk Stobiecki

Podlewamy truskawki

Truskawki najlepiej rosną podczas słonecznych i ciepłych dni, jednak niewiele osób wie, że niedobór wody w czasie uprawy prowadzi do obniżenia jakości i ilości plonu.

Truskawki podczas suszy nie mają możliwości zaczerpnąć wody z głębszych partii gleby, bowiem mają bardzo płytki system korzeniowy, dlatego tak ważne jest ich podlewanie podczas wzrostu. Szczególnie groźna jest susza w okresie wzrostu zawiązków owocowych i podczas dojrzewania truskawek - od połowy maja do końca czerwca. Niedobór wody w tym czasie spowoduje, że owoce będą drobne i będzie ich

znacznie mniej na krzaczku niż podczas prawidłowego podlewania.

Podlewanie truskawek nie jest proste, bowiem brak wody, podobnie jak i jej nadmiar, źle wpływają na wzrost i rozwój owoców. Zbyt obficie nawadniane truskawki tracą jędrność i są mniej trwałe. Nadmiar wody może również wpłynąć na ich zapach i kolor, przez co owoce będą mniej atrakcyjne. Bardzo intensywne nawadnianie skutkuje też, podobnie jak susza, drobnieniem owoców.

Jak więc powinniśmy podlewać truskawki? Przede wszystkim powinniśmy unikać zraszania krzaczków, bowiem mokre liście i owoce łatwo poraża szara pleśń, jedna z groźniejszych chorób truskawek. Starajmy się kierować strumień wody prosto pod krzaczek. W okresie kwitnienia rośliny powinniśmy podlewać ją wcześniej rano, tak by liście i owoce jak najszybciej obeschły.



D. ANTOSIK

Gnojówka z pokrzyw - dobry sposób na mszyce

Pokrzywa to chwast, który często występuje w ogrodach, ale możemy wykorzystać ją również do walki z mszycami. Pokrzywa powinna być zbierana jeszcze przed kwitnieniem (najlepiej w kwietniu-maju), a następnie z jej części zielonych przygotowuje się gnojówkę, którą wykorzystujemy do oprysku roślin przed mszycami.

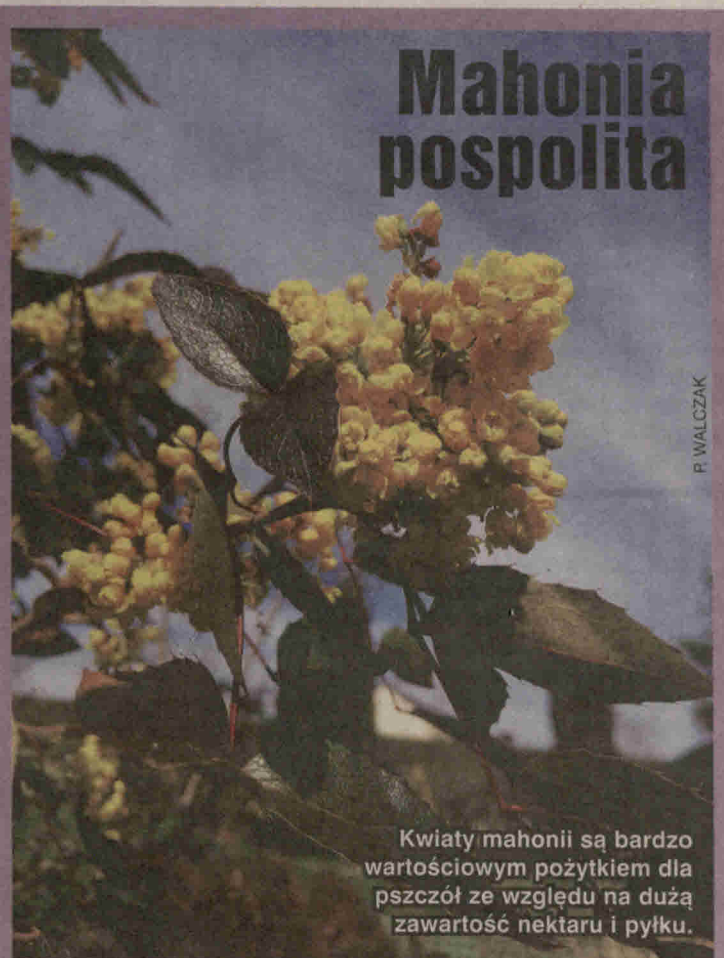


P. WALCZAK

Jak przygotować taki wywar? Zrywamy pędy wierzchołkowe pokrzywy o długości około 25 cm. Pamiętajmy, aby zrywać roślinę w rękawiczkach, bowiem parzy. Ściętą pokrzywę wypełniamy wiaderko do około 1/3 głębokości, dolewamy do pełna wody, najlepiej letniej, i tak przygotowany roztwór pozostawiamy na około 5-7 dni w miejscu osłoniętym od słońca. Po tygodniu roztwór powinien bąbelkować. To znak, że prawidłowo fermentuje. Jeśli roztwór nie pieni się i nie bąbelkuje, powinniśmy go wymieszać i odstawić jeszcze na kilka dni.

Kiedy gnojówka jest już gotowa, powinniśmy ją przecedzić. Aby zastosować oprysk, roztwór należy rozcieńczyć w stosunku 1:10, a następnie wlać do konewki z sitkiem bądź do opryskiwacza, aby swobodnie móc opryskać rośliny. Młoda gnojówka z pokrzywy jest najskuteczniejsza do zwalczania mszyc w kolorze zielonym. Nie niszczy mszyc w 100 procentach, ale ogranicza ich populację i wzmacnia rośliny, dzięki czemu szkody są mniejsze. Przecedzoną pokrzywę możemy wyrzucić na kompost, bowiem taka gnojówka to naturalny składnik przyspieszający kompostowanie.

Oprysk na mszyce powinniśmy wykonywać gnojówką z pokrzyw przynajmniej raz w tygodniu.



Mahonia pospolita

P. WALCZAK

Kwiaty mahonii są bardzo wartościowym pożytkiem dla pszczoł ze względu na dużą zawartość nektaru i pyłku.

Krzew dorastający do 1 m wysokości, popularny dzięki swym zimozielonym liściom, które są błyszczące, skórzaste, ciemnozielone, a na brzegach kolczasto zębate. Kiedy przychodzą chłodniejsze dni i temperatura spada, liście przebarwiają się na kolor czerwono-brunatny.

Krzew, oprócz dekoracyjnych liści, ma również ozdobne kwiaty i owoce. Okres kwitnienia rozpoczyna się w kwietniu, a na krzewie pojawiają się żółte, dekoracyjne kwiaty, zebrane w grona. Owoce - granatowe, pokryte popielatym nalotem, pojawiają się we wrześniu i zdobią roślinę do późnej jesieni.

Krzew jest chętnie sadzony, bowiem stanowi ozdobę w przydomowych ogrodach przez cały rok. Nie jest rośliną wymagającą, bardzo dobrze rośnie w miejscach częściowo zacienionych oraz pod większymi drzewami. Wymaga gleb żyznych i umiarkowanie wilgotnych. Mahonia nie wymaga specjalnego nawożenia, ale warto przynajmniej raz w sezonie zasilić ją nawozem, choć i bez tego będzie się dobrze rozwijała i wzrastała w ogrodzie.

Gałązki mahonii są cennym materiałem na wieńce, a także chętnie wykorzystywane do dekoracji świątecznych.

P. Walczak



Znanych jest wiele odmian celozji. Najbardziej znane w Polsce są: pierzasta, srebrzysta oraz kłosowa.

Celozja do doniczki i ogrodu

Roślina jednoroczna, dorastająca do 60 cm wysokości. Kwiaty przypominają kłosy, najczęściej występują w kolorze czerwonym, ale ponieważ ma wiele odmian, możemy spotkać celozję także w innych kolorach, takich jak biały, różowy, fioletowy czy pomarańczowy.

Kwiaty wymagają żyznej, przepuszczalnej gleby z dużym poziomem próchnicy. Stanowisko powinno być słoneczne, osłonięte od wiatru, a podlewanie umiarkowane. Rośliny nie lubią przelewania. Celozja kwitnie od maja aż do pierwszych przymrozków. Niestety, zaliczamy ją do roślin ciepłolubnych, więc każdy, nawet najmniej-

szy przymrozek może ją uszkodzić. Celozja znakomicie prezentuje się na rabatach kwiatowych, obwódkach, ale także z powodzeniem możemy uprawiać ją w doniczkach, które zdobić będą balkony. Roślinę możemy zasuszać, a jej kwiaty przez kilka lat nie stracą naturalnej barwy.

Teksty: P. Walczak

Życie niewesołe



Dominiko, jestem u kresu nerwów z powodu tej całej pandemii. Wszystko z winy moich sąsiadów, młodych ludzi, którzy mieszkają tutaj od roku i mają dwójkę małych dzieci. Ja jestem starszą osobą, emerytką, schorowanym człowiekiem, który zdaje sobie sprawę z tego, że jeśli zachoruje, to umrze. W naszym regionie nie ma ostatnio wielkiej liczby zakażeń, widać, że mało kto w okolicy przejmuje się jakimiś maseczkami czy innymi środkami ostrożności. Mieszkam sama, moja córka na drugim końcu Polski, aktywna zawodowo, nie przyjeżdża do mnie, ale stara się pomagać mi finansowo, załatwia mi też zakupy przez internet. Od marca do maja wychodziłam z domu bardzo rzadko. Nawet wtedy, gdy seniorzy mieli dla siebie te dwie przedpołudniowe godziny w sklepach, to robiłam zakupy góra dwa razy w miesiącu, a w aptecce raz na dwa miesiące. Nie mam wielkich potrzeb, staram się odżywiać zdrowo, szczególnie teraz, gdy jest już prawie lato i coraz więcej zdrowych warzyw i owoców. Jednak nawet teraz, gdy restrykcje z powodu pandemii koronawirusa są coraz łagodniejsze, staram się zabezpieczać zgodnie z zaleceniami medycznymi. Nie lekceważę tego zagrożenia, bo wiem, że dla takich jak ja skutki zarażenia są bardzo groźne. Tylko co z tego, że ja to robię, skoro inni, z którymi mieszkam niechciane kontakty, mają to w nosie? Moi sąsiedzi właśnie. Ich dzieci bawią się na klatce schodowej, ganiają po schodach, łapią za klamki. Rodzice na schodach spędzają czas na rozmowach z innymi sąsiadami, którzy też się nie przejmują epidemią. Przez długi czas starałam się jakoś to tolerować, bo, jak już wspomniałam, prawie nie wychodzę z domu. Jednakże któregoś dnia postanowiłam zwrócić im uwagę na to zachowanie, że oni może się nie boją zarażenia, bo są młodzi i odporni, ale ja nie mam szans. No i wtedy się zaczęło. Że to bzdura, bo nie grozi nam żadna choroba, czy ja widziałam chociaż jedną chorą osobę na własne oczy, że słucham tych głupot, co nas się nimi szpikuje w mediach. Że to wstyd, żeby starsza osoba, która podobno kiedyś nauczała młodzież, była taka naiwna i wierzyła we wszystko, co się jej mówi z telewizora. Poza tym oni nie mają zamiaru się bać, bo mają swój rozum. „Pani Aniu, proszę włączyć myślenie!” I tak mnie zostawili na klatce schodowej, traktując jak głupłą, która nie wie, na jakim świecie żyje. Otóż chciałam tutaj stanowczo oświadczyć, że wiem, na jakim świecie żyję, i wiem, że nie pożyję długo, jeśli będę słuchać i stosować się do tak beznadziejnych i butnych opinii. Młody człowieku, zapamiętaj: ty może się rzeczywiście uchronisz od niebezpiecznych objawów tej choroby, może twoja rodzina również, ale nie traktuj tak nonszalancko stanowiska popartego przez naukę, bo możesz mieć na sumieniu życie innych!

Anka

Dzień dobry, ja również miałam do czynienia z osobą chorą na Alzheimera. To się nie da opisać, jak wygląda takie życie - w pół roku postarzałam się o piętnaście lat i jeszcze dodatkowo leczyłam się u psychiatry. Jednakże dużo się o tej chorobie nauczyłam. Nie jest w naszym kraju rzadka, w Polsce cierpi na nią około 200 tysięcy osób. Najgorsze jest to, że nie ma na nią lekarstwa i właściwie nie wiadomo, skąd się bierze. Naukowcy przypuszczają, że ok. 15 procent zachorowań ma związek z genetyką i dziedziczeniem, a pozostałe 85 procent - z wiekiem. Wciąż też trwają dyskusje na temat tego, jakie są czynniki ryzyka. Na pewno nie bez znaczenia jest posiadanie w rodzinie osoby chorej, jednak często na Alzheimera zapadają ludzie nieobciążeni genetycznie. U mnie w rodzinie wcześniej nie było takiego przypadku. Niektóre źródła podają, że aktywność intelektualna zmniejsza ryzyko. Wiadomo na pewno, że zdrowe odżywianie wpływa korzystnie na układ nerwowy i może uchronić przed zachorowaniem. Nadal jednak czekamy na odkrycia naukowe dotyczące tej choroby. Pozdrawiam

Lila

Dziękuję za listy, czekam na Waszą korespondencję.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Pieczona ryba wśród pomidorów



Dorsz, miętaj, okoń, sandacz, sola, halibut. Do tego dania można użyć dowolnego gatunku białej ryby. Ryba, pieczona w naczyniu żaroodpornym pod plasterkami pomidorów, w towarzystwie zielonej pietruszki, czosnku wyciśniętego przez praskę, oprószone solą i skropiona cytryną, to najprostsze i zarazem wspaniałe danie, do przygotowania którego wystarczy moment (piec 30 minut w temperaturze 180 stopni). Dla tych, którzy lubią różnorodność w kuchni, proponujemy kilka wariantów ryby pieczonej z pomidorami.

Ryba po grecku

Kto nie zna smaku potrawy, która w Polsce przeżyła zmiany gospodarcze, polityczne, ustrojowe i wciąż jest na topie? Dania ma tę zaletę, że można je wcześniej przygotować i podawać później na zimno. Bazą jest biała ryba: kawałki ryby doprawić solą i pieprzem, obtaczać w mące i smażyć na złoto na oleju. Odsączyć, przełożyć na półmisek. Na patelni rozgrzać olej, wrzucić cebulę pokrojoną w piórka, chwilę smażyć, dodać seler, marchewkę i korzeń pietruszki starte na tarce o dużych oczkach, smażyć razem z cebulą przez kilka minut. Następnie zalać bulionem, dodać ziele angielskie, liść laurowy i dusić warzywa około 10-15 minut. Dodać posiekane pomidory lub koncentrat pomidorowy, dusić na wolnym ogniu jeszcze przez kilka minut. Sos warzywny wyłożyć na rybę. Dania schłodzić w lodówce. Podawać z białą bagietką.

Z cukinią i pomidorami

Kawałki ryby doprawić solą, pieprzem, tymiankiem, szczyptą chili i posmarować oliwą z oliwek. Przełożyć do naczynia żaroodpornego. Cukinię i pomidory pokroić w plastry. Ułożyć na rybie, oprószyć solą, pieprzem, skropić oliwą, można posypać posiekanymi świeżymi ziołami (na przykład oregano, bazylią). Zapiekać przez 20 minut w piekarniku nagrzanym do 200 stopni. Podawać z ryżem (najlepiej pełnoziarnistym).

MPP

Gdy serce drgnie



Mam 63 lata, jestem na emeryturze, mieszkam w wsi w okolicach Lwówka Śl. Poznam zmotoryzowanego Pana w wieku 63-68 lat. Proszę dzwonić wieczorem 693 259 862.

Waga1

Atrakcyjna blondynka (60 l.) pozna interesującego Pana, który lubi muzykę klasyczną, teatr, kino, turystykę górską, podróże. Pan powinien mieć swoją pasję, wykształcenie minimum średnie, być osobą wolną i posiadać ciekawą osobowość. Czekam na listy.

Maria

Jestem na emeryturze, niezależna, bez zobowiązań. Poznam Pana w wieku emerytalnym, zmotoryzowanego. Reszta na spotkaniu. Kontakt - 508 764 439.

Anka

Mam 49 lat, mieszkam w Jeleniej Górze. Czuję się samotny i brakuje mi drugiej osoby. Poznam Panią do lat 55. Kontakt - 576 248 532.

Darek

Mam 52 lata, 170 cm wzrostu, jestem pracownikiem. Poznam Panią na dobre i na złe chwilę - wiek Pani nie ma znaczenia. Tel. 603 410 532.

Robert

Jestem wysokim (185/95) mężczyzną w wieku 40+, bez zobowiązań i nałogów. Poznam dziewczynę, która jest sama i czuje się samotna. Jeśli lubisz aktywny wypoczynek, a także słoneczne kąpiele, to napisz, proszę. Na początek kontakt mailowy: zpiu2013@o2.pl

Masażysta

Wesoły, niezależny finansowo. Lubię długie, romantyczne spacerunki, muzykę, kino. Tel. 663 183 210.

Markus

Wolny, lat 70, wzrost 168, wykształcenie średnie techniczne, bez nałogów, materialnie niezależny, o dobrym charakterze. Lubię ustabilizowany tryb życia. Poznam Panią z wykształceniem minimum średnim, posiadającą dobre cechy charakteru. Tel. 75-76-130-39.

Waldek

Elegancki, starszy Pan o młodym wyglądzie, lat 82, zmotoryzowany, poszukuje Pani z Jeleniej Góry lub okolic, w adekwatnym wieku, aby być razem na dobre i na złe, i cieszyć się życiem. Kontakt telefoniczny 695 234 189.

Waga

Jestem wysokim, przystojnym mężczyzną w wieku 40 lat, posiadam wszechstronne zainteresowania, jestem człowiekiem spokojnym, miłym, umiarkowanym domatorem. Nie mam

nałogów ani zobowiązań. Nie szukam przygód, ale fajnej relacji, opartej na wzajemnym szacunku, zaufaniu i wspieraniu się. Poznam dziewczynę, która ma dosyć swojej samotności. Może znajdziemy nóż porozumienia? Napisz proszę: hercules283@wp.pl

Zenek

Rozpoczynające się lato może wiele zmienić. Może być pełne ciekawych spotkań, rozmów, wycieczek - wystarczy tylko do kogoś napisać lub zadzwonić. Dokucz Ci samotność? Daj sobie szansę. Wystarczy kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List należy dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać sms lub mail. Powtórzenie ogłoszenia wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym ogłoszenie się ukazało, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Zgłoszenia do rubryki - sms: pod nr telefonu 605 097 884; mail: ela@nj24.pl

(ep)

Pomogę, oddam za darmo



Do oddania:

Odzież dla dziewczynki (98 cm); odzież damska (r. 34/36); dwie wersalki, duży

telewizor kineskopowy; ława rozkładana, dwie pufy, dwa fotele, meble kuchenne naróżne (białe), mały telewizor kineskopowy; piec Vaillant elektronik 1-funkcyjny 24 kW mocy; dywan.

Potrzeby:

Kuchenka gazowa z piekarnikiem; odzież dla niemowlaka (chłopiec); mała komoda, dziecięce meble; odzież dla chłopca (180 cm); dywaniki (ciemne).

Oflarodawcy i potrzebujący mogą dzwonić pod nr 75 75 247 81 w godz. 9-14.

(asz)

Wspomnienie

o Waldemarze Bartnickim
(1948-2020)

Zostanie po Nim wyrazisty ślad...

Obok takich ludzi nie sposób było przejść obojętnie. Na przykład wtedy, gdy wpadało się na krótki lancy do pizzerii „Margarity” w podcieniach jeleniogórskiego Rynku, a jej właściciel, podając potrawę, przenikliwie patrzył na zdyszana, zaginioną, młodą urzędniczkę i ojcowiskim, autorytatywnym tonem napominał: „Dziecko, tak się nie spożywa posiłku! Proszę zjeść tę pizzę w spokoju, a nie w biegu.”

To sceny z początku lat 90., sprzed prawie 30 lat, gdy najchętniej chodziło się do „Margarity”, bo było tam najsmaczniej, najsympatyczniej i najtaniej, a jej gospodarz - Waldemar Bartnicki - cokolwiek robił, poświęcał temu całą swą uwagę. Ludziom też.

Urodził się w 1948 r. we Wrocławiu. Po przeprowadzce rodziny do Jeleniej Góry uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 2, a tam spotkał przyjaciela na całe życie - Ryszarda Jędrzeckiego: - Od czasów podstawówki - zawsze razem - wspomina pan Ryszard. - Razem poszliśmy do szkoły zawodowej przy Karkonoskich Zakładach Papierniczych w Jeleniej Górze, a potem, też razem, do 3-letniego Technikum Mechanicznego. Później nastąpiła paroletnia przerwa, bo Waldek zaczął pracę w KZP, ale kiedy zdecydował się wstąpić do Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, znów się spotkaliśmy. Ja zostałem ratownikiem górskim wcześniej, w 1970 r. On wstąpił do GOPR-u jako kandydat w 1977 r., a już w 1978 r., po ukończeniu kursu I stopnia, złożył przyrzeczenie na ręce Naczelnika Grupy Karkonoskiej GOPR i został ratownikiem ochotnikiem.

- Od początku wyróżniał się zaangażowaniem i aktywnością - podkreśla Mirosław Górecki, prezes Grupy Karkonoskiej GOPR. - Uczestniczył w szkoleniach, akcjach i wyprawach. Nie oszczędzał się. Uprzymiarnijmy sobie, że każda impreza sportowa, rekreacyjna czy turystyczna

w górach wymaga zabezpieczenia przez ratowników górskich. Waldek chętnie uczestniczył w tym, na dodatek jako ratownik ochotnik, a więc społecznie. W ciągu 50 lat swej przynależności do GOPR-u wypracował wiele tysięcy takich społecznych godzin, w górach i na szkoleniach.

- Ustanowił swoisty rekord przy zabezpieczaniu Biegu Piastów - dodaje Ryszard Jędrzecki. - 34 razy, najwięcej spośród wszystkich członków Grupy Karkonoskiej GOPR, czuwał nad bezpieczeństwem uczestników. A dla ratowników to nie jest prosta sprawa. Narciarze biegną, rozgrzewa ich wysiłek fizyczny, niesie adrenalinę. Tymczasem ratownicy, rozdzieleni na rejon, pilnują bezpieczeństwa startujących, a z wyznaczonego posterunku mogą zejść dopiero wtedy, gdy przyjdzie wiadomość, że ostatni narciarz zameldował się na mecie. Rzadko kiedy trafia się im zaciszne miejsce. Zdarzało się pracować przy trzaskającym mrozie albo w porywistym wietrze, podczas zadymki śnieżnej... Wiadomo, Góry Izerskie to Arktyka w centrum Europy.

Do służby w GOPR predestynowały „Pucągę” (taki przydomek zyskał Waldemar Bartnicki wśród przyjaciół i kolegów) szczególne cechy osobowości. - Obowiązkowy, rzetelny, skrupulatny i, co najważniejsze, sprawdzony w działaniu zespołowym - charakteryzuje zmarłego przyjaciela Ryszard Jędrzecki. - Podczas akcji ratowniczych robił dokładnie to, czego wymagała sytuacja i do czego został wyznaczony przez dowódcę.

- Chętnie podejmował się pełnienia funkcji społecznych w GOPR - uzupełnia charakterystykę Mirosław Górecki. - W latach 1979-89 był kierownikiem sekcji operacyjnej Jelenia Góra oraz przewodniczącym Komisji Przydziału Sprzętu i Komisji Likwidacyjnej, a w latach 1982-90 - członkiem zarządu Grupy Karkonoskiej GOPR.

Po przejściu na emeryturę, począwszy od 2007 r., Waldemar Bartnicki pełnił aż do śmierci funkcję prezesa Klubu Seniora przy Grupie Karkonoskiej GOPR. - Sprawdziła się przy tym Jego postawa życiowa - mówi Ryszard Jędrzecki. - Waldek był jak skała. Wiedział, czego chce, i konsekwentnie to realizował. A jako prezes Klubu Seniora tak skutecznie wierceł dziurę w brzuchu kolejnym naczelnikom, że ci sprawnie pomagali rozwiązywać problemy ratowników-seniorów. Waldek był po prostu jednym z nich, więc rozumiał ich doskonale i starał się nieba im przychylić w miarę swych możliwości.

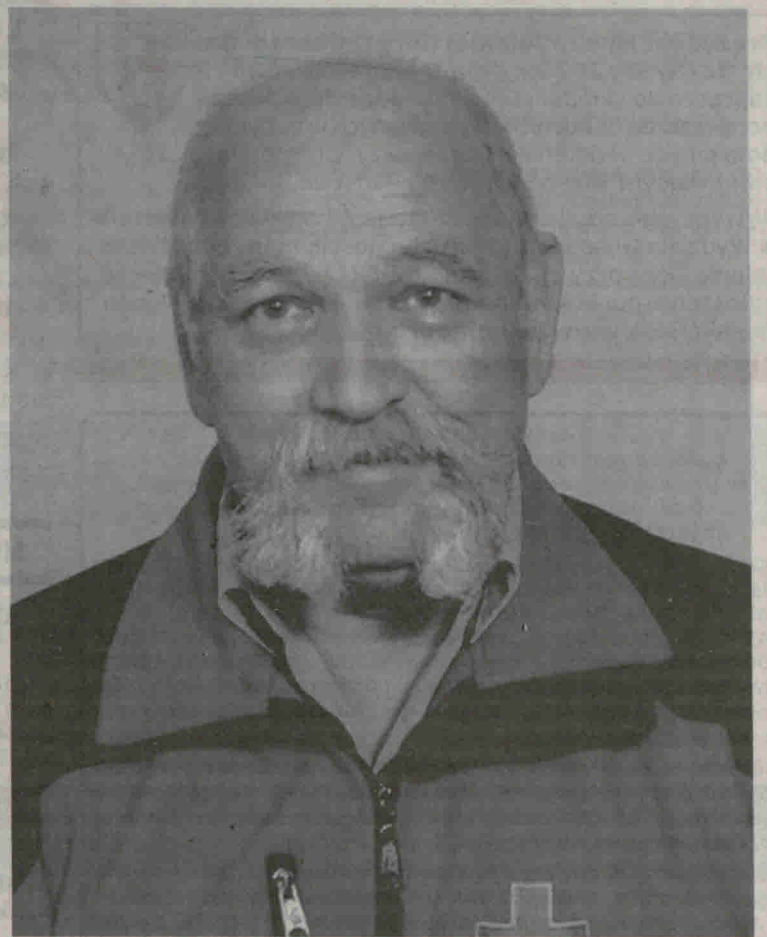
Do końca życia Waldemar Bartnicki był także członkiem Komisji Odznaczeń Grupy Karkonoskiej GOPR i z właściwą sobie rzetelnością prowadził wykaz odznaczeń. Jego obowiązkowość była tak wielka, że krótko przed śmiercią, pomimo nasilających się problemów zdrowotnych, wziął udział w spotkaniu komisji.

Oprócz gór życie Waldemara Bartnickiego zdominowała inna jeszcze pasja - Bractwo Rycerskie Zamku Chojnik.

Jerzy Czajka, także ratownik GOPR, wtedy Kasztelan Zamku Chojnik (dziś już na zasłużonej emeryturze), zarejestrował Bractwo w 1992 r., a w gronie współzałożycieli znalazł się kolega pana Jerzego z GOPR-u, Waldek Bartnicki.

Czytając wspomnienia dzisiejszego Kasztelana Zamku Chojnik, Andrzeja Ciośańskiego, zawarte w wydanym w 2019 r. „Rękopisie znalezionym na Zamku Chojnik”, można dojść do wniosku, że działalność Bractwa Rycerskiego Zamku Chojnik to była i jest wymyślna zabawa, ale zabawa z gatunku takich, które przynoszą pożytek i prestiż całemu regionowi.

W roku 1991 miał miejsce pierwszy „Turniej o Złoty Bełt Zamku Chojnik”. Turnieje odbywają się nieprzerwanie (ostatni w 2019 r.) rozslawiając region jeleniogórski na całą Polskę i poza jej granicami.



Trudno o lepszą promocję. Jednak, aby tego typu imprezę zorganizować i przeprowadzić tak, by nikomu nie stała się krzywda, potrzeba zmyślności, zaangażowania i pracy wielu osób, wśród których oczywiście był Waldemar Bartnicki. Obdarzony niekwestionowanym autorytetem, potrafił szybko i skutecznie zapanować nad pchającą się „gawiedzią”, a jeśli sam autorytet nie wystarczał - wtedy pomagał wystrząsać z hufnicy (czyli sławnej głośniejszej łufki Waldka). Pewnego razu, podczas 15. Turnieju, na Chojniku pojawił się niezwykły gość - Jerzy Szmajdziński, pełniący wówczas funkcję ministra obrony narodowej oraz posła na Sejm z okręgu jeleniogórsko-legnickiego. Gościa podjął rycerz Rzeczypospolitej, Waldemar Bartnicki. Pod Jego kierownictwem pan minister odpalił wiwatówkę i hufnicę.

- Waldek odznaczał się niezwykle siłą fizyczną - wspomina Jędrzek Ciośański. - Pamiętam, jak w 1994 r. pojechaliśmy jako Bractwo Rycerskie do Francji, do Dinan. Zbyt bogaci to my wtedy nie byliśmy, ale wieczorem wybraliśmy się do jednej z tawern. Tam jakiś wielki, gruby Chińczyk mocował się na rękę i nie było na niego mocnych. Zakłady szły o piwo i o pieniądze, a Chińczyk podobno od 2 lat nie przegrał żadnej walki. Waldek długo i uważnie patrzył na niego, po czym stwierdził, że spróbuje. Siadł, zwarlił się i długo to nie potrwało - nasz Waldek pokonał Chińczyka. Załatwił też cwaniaczka-siłacza z Warszawy. Koleś pojawiał się na różnych turniejach i zjazdach bractw

rycerskich, a miał taką siłę w łapie, że upokarzał ludzi uściskiem ręki - człowiek albo kładł się z bólu na ziemi, albo musiał prosić o zmiłowanie. W końcu cwaniaczek trafił na Waldka. W sekundę koleś znalazł się u stóp naszego rycerza.

Wszystko przemija. Nie ma już na jeleniogórskim Rynku pizzerii „Margarity”. Jej właściciel, z właściwym sobie ironicznym dystansem do rzeczywistości, stwierdził, że szkoda życia na walkę z urzędniczymi absurdami i zamknął lokal. I zabrakło już samego Waldka Bartnickiego. Zgon nastąpił 31 marca 2020 r. Wtedy pandemiczne obostrzenia dopuszczały obecność jedynie 5 osób podczas pogrzebów. Dlatego też Izabela Bartnicka postanowiła poczekać z pogrzebem Ukochanego Męża do 19 czerwca. W obecności wielu przyjaciół, kolegów i znajomych, z udziałem delegacji ratowników górskich z Grupy Karkonoskiej, Sudeckiej oraz Beskidzkiej, pożegnano Ratownika Górskiego, odznaczonego Srebrną i Złotą Odznaką GOPR oraz Honorową Odznaką „Za Zasługi dla Ratownictwa Górskiego”. Pożegnano Rycerza Rzeczypospolitej, zabiegającego o prestiż i sławę Ojczyzny, „Zasłużonego dla Miasta Jeleniej Góry”, „Zasłużonego dla Województwa Dolnośląskiego”, uhonorowanego również Złotym Krzyżem Zasługi.

A swoją skromność i altruizm Waldemar Bartnicki przejawiał w swej ostatniej woli, gdy poprosił, by nie kupować Mu wieńców lub kwiatów, lecz pieniądze przekazać potrzebującym.

Ewa Kiraga-Wójcik

OGŁOSZENIA

Zakład Usług
Pogrzebowych
„ANUBIS”
Dom Pogrzebowy
KREMATORIUM

Jelenia Góra ul. Sudecka 68A
(parking nowego cmentarza)
Jelenia Góra ul. Wiejska 4B
Cieplice ul. Jagiellońska 26
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41
www.anubis-pogrzeby.pl

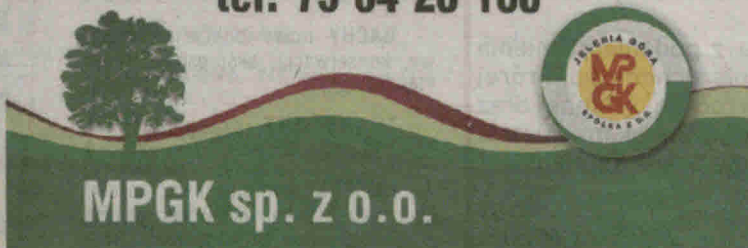
Zapraszamy Czytelników
do wspominania
swoich bliskich,
telefon 75 64 244 20

USŁUGI POGRZEBOWE
BEZPŁATNY TELEFON
CAŁODOBOWO

800 700 880

BIURO:

Stary Cmentarz, Jelenia Góra, ul. Sudecka 44
tel. 75 64 20 160



MPGK sp. z o.o.

„Nie umiera ten,
kto trwa w pamięci żywych”

Wszystkim, którzy w tak trudnych
chwilach dzielili z nami smutek i żal,
okazali wiele serca i życzliwości
oraz uczestniczyli tak licznie
w uroczystości ostatniego pożegnania

Zdzisława Matyji

serdeczne podziękowania
składa Rodzina.

1. Prezydent Miasta Jeleniej Góry Ogłoszeniem Nr 02/N/SP/2020 z dnia 8 czerwca 2020 r.

zaprasza do składania ofert na oddanie w najem pomieszczeń biurowych usytuowanych w budynku położonym w Jeleniej Górze przy ul. Morcinka 33 A, stanowiącym własność Skarbu Państwa.

2. W/wym. ogłoszenie wywieszane jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3 (I piętro). Pełną treść ogłoszenia opublikowano na stronie internetowej Miasta Jelenia Góra www.jeleniagora.pl



LOKALE

KUPIĘ mieszkanie, 694-559-227. N327-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka w Cieplicach, tel. 600-297-261. N340-G

KUPIĘ, kawalerkę w Jeleniej Górze-Cieplice- Sobieszów, 694-928-185. N348-G

TEATRalna 74m, 518-942-709. N350-G

SPRZEDAM 47m, Karłowicza, 573-181-121.

KUPIĘ mieszkanie, 513-345-184. N351-G

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ nieruchomość, 732-828-507. N309-G

SPRZEDAM ogródek działkowy z nową murowaną altaną. Zlokalizowana w Jeleniej Górze „WIARUS”, cena 30.000, tel. 732-259-590. N322-G

KUPIĘ mieszkanie, dom bez pośredników, gotówka, 694-559-227. N328-G

SPRZEDAM- działki w Karpaczu 40 ary, Ściegny 99 ar, tel. 513-348-180. N341-G

SPRZEDAM działkę w Cieplicach - 1000m z dużym murowanym garażem, widok na Karkonosze, tel. 605-155-303. N347-G

SPRZEDAM dom w Kamiennej Górze, 230m kw, działka 52 ary. Tel. 602-501-955. N403-K

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, całe, powypadkowe, 693-82-82-83. M986-G

SPRZEDAM Poloneza Caro, tel. 695-269-504. N314-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 535-135-507. N329-G

KUPIĘ każde auto zdecydowanie. Tel. 785-524-378.

AUTO złomowanie, auto skup. Tel. 785-524-378. N349-G

SPRZEDAM HYUNDAI i30, 2013, 518-942-709. N352-G

SKUP aut wszystkie marki i modele osobowe, dostawcze, ciężarowe, tel. 788-345-470. N375-K

KUPNO

KUPIĘ każde auto, całe, powypadkowe, 693-82-82-83. M987-G

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 781-832-104, 603-781-271. M791-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna, parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. M1136-G

DREWNO rozpałkowe, tel. 727-235-168. N293-G

FIRMA prowadzi sprzedaż złota i srebra inwestycyjnego (sztabki, monety) oraz udziela korzystnych pożyczek pod zastaw w/w produktów. Tel. 535-860-355, 530-836-416. M1066-K

DREWNO kominkowe opałowe, 757-125-026. N137-K

DREWNO piecowe, liściaste- suche, 601-799-452. N299-K

USŁUGI

POSADZKARSTWO, WYLEWKI betonowe tel. 728-299-544. M704-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe z ekipą do załadunku, 694-559-227. M799-G

DOMOFONY montaż, naprawa, serwis, tel. 601-76-57-35. M957-G

KOSZENIE, wertykulacja trawników, przycinanie drzewek i krzewów, 661-924-133. M1099-G

STUDIO Parkiet „Kornik”: cyklowanie bezpyłowe, układanie parkietów, sprzedaż parkietów, klei, lakierów, olei, 609-736-480. M1116-G

WYLEWANIE posadzek Mixokret, frezowanie posadzek, usuwanie subitu, 609-736-480. M1117-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541. M1144-G

ROLETY, plisy, moskitiery, montaż, naprawa, 604-460-139. M1145-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Profesjonalnie- Karcher, 792-216-960. M1150-G

ANTENY zbiorcze, RTV/SAT, Antemon, 75/644-50-80. M1163-G

TELEWIZJA, pensjonaty, hotele. Antemon, 75/644-50-80. M1164-G

OGÓLNOREMONTOWE, 579-258-419. M1168-G

HYDRAULICZNE, elektryczne, 794-098-737. M1169-G

NAPRAWA pralek, kuchenek, zmywarek- dojazd, 783-616-565. M1171-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. N6-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. N7-G

DACHY, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933. N25-G

DACHY nowe pokrycia, naprawy, konserwacja, ekspresowo, tanio, 736-755-030. N165-G

TRANSPORT przeprowadzki, 533-232-637. N182-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. N204-G

FIRMA Seba świadczy usługi: remonty mieszkań, łazienek, kompleksowo, 792-563-643. N220-G

REMONTY mieszkań 30-letnie doświadczenie, 884-990-720.

PROFESJONALNE, glazurnictwo, 884-990-720. N227-G

PRZEPROWADZKI, transport, 535-197-611.

REMONTY domów, mieszkań, instalacje c.o., wodno-kanalizacyjne, instalacje elektryczne - przyłącza. 535-197-611.

ELEWACJE 459-012-411. N230-G

DEZYNFEKCJA, dezynsekcja, deratyzacja. Monitoring obecności szkodników sanitarnych. Odstraszanie kun, eliminowanie os, szerszeni, odkomarzanie. www.dezder.jgora.pl 692-061-312. N232-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. N242-G

RESURSY urządzeń dozorowych, 502-508-265. N250-G

PODNOŚNIKI koszone 26m, 502-508-265. N251-G

DACHY, 602-884-480. N252-G

PRZEPROWADZKI, 736-627-869.

PRZEPROWADZKI z ekipą, 694-559-227. N264-G

KOSZENIE trawy- profesjonalnie, 511-097-022. N273-G

NAPRAWA maszyn do szycia, tel. 603-324-921. N296-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, solidnie, 604-922-815. N297-G

ELEKTRYK, 727-320-200. N308-G

BAGAŻÓWKA 533-232-637. N310-G

HYDRAULIKA - solidnie, fachowo. 503-319-676. N324-G

PRZEPROWADZKI. Tel. 660-468-908. N326-G

OGÓLNOBUDOWLANE- remonty, prace zewnętrzne, roboty ziemne, 530-397-645.

BRAMY, ogrodzenia, murki oporowe, tarasy 724-521-470.

GRUZ, ziemia, wywóz z załadunkiem, 535-515-070.

KOSZENIE trawy, wycinka, 795-730-114. N332-G

MALOWANIE, gładzie bezpyłowe, czysto, bez nalógów, 660-854-939. N338-G

PRZEPROWADZKI z ekipą, 694-559-227. N343-G

INSTALACJE elektryczne, alarmy, odbiory oraz sprawdzenia okresowe (pomiar). tel. 576-022-731 lub www.tanwel-elektronika.pl. N345-G

DACHY, 601-872-363. N353-G

WKŁADY kominowe, 608-49-55-34. M1059-K

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis. Tel. 602-373-343. N329-K

HYDRAULIK, 575-064-436.

ŚLUSARSTWO, 881-731-064. N330-K

MONTAŻ mebli, 602-440-007.

MALOWANIE panele, 602-440-007.

PRANIE dywanów, 602-440-007. N331-K

TECHNIKA grzewcza, pellet, podłogówka, Wolności 208, 797-252-379. N354-K

Syndyk Masy Upadłości ogłasza o sprzedaży udziału w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, objętej księgą wieczystą nr JG1J/00016924/6

1. Przedmiotem sprzedaży w postępowaniu przetargowo-aukcyjnym jest udział w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym o łącznej pow. 245 m kw. i budynkiem gospodarczym o powierzchni użytkowej 100 m kw., położonej we wsi Gruszków (pod nr 15) Gmina Mysłakowice na działce gruntu o numerze 344/4, o łącznej powierzchni wynoszącej 3.010 m kw., objętej księgą wieczystą nr JG1J/00016924/6.

2. Minimalna cena sprzedaży przedmiotu sprzedaży wynosi **79.750 złotych (słownie: siedemdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych)**. Sprzedaż nie podlega opodatkowaniu podatkiem VAT.

3. Postępowanie przetargowo-aukcyjne przeprowadzone będzie zgodnie z *Warunkami II postępowania przetargowo-aukcyjnego na sprzedaż udziału w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, objętej księgą wieczystą nr JG1J/00016924/6*, z którymi zainteresowani udziałem w postępowaniu powinni zapoznać się w biurze syndyka w Wałbrzychu ul. B.Chrobrego 13 lok. 23 lub w sekretariacie Wydziału V Gospodarczego Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, 58-500 Jelenia Góra, ul. Bankowa 18, pok. 205 (sygn. akt V GUp 17/15).

4. Termin składania pisemnych ofert nabycia przedmiotu sprzedaży wraz z potwierdzeniem wpłaty wadium w kwocie 3.000 zł należy składać w biurze syndyka lub przesać na adres biura syndyka w terminie **do dnia 7 lipca br.** (w przypadku nadstania oferty liczy się data jej wpływu do godziny 15.00). **Rozstrzygnięcie postępowania nastąpi w biurze syndyka w Wałbrzychu, ul. Chrobrego 13 lok. 23, w dniu 10 lipca o godz. 14.00.**

5. Syndyk zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia postępowania na każdym jego etapie i w każdym czasie bez podania przyczyny.

6. Dodatkowe informacje w sprawie *Warunków II postępowania (...)* oraz przedmiotu sprzedaży i ewentualnego zapoznania się z nim można uzyskać pod numerem tel. 502 391 050 lub pod adresem e-mail: zw.syndyk@wp.pl



OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Stara Kamienica o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko



Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 2020 r., poz. 293 ze zm.), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2081) ora uchwały z nr XLI.274.2017 Rady Gminy Stara Kamienica z dnia 28 grudnia 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia **zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego** dla obrębu Nowa Kamienica, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu w dniach **od 30.06.2020r. do 21.07.2020 r.** w siedzibie Urzędu Gminy, Stara Kamienica 41, 58-512 Stara Kamienica, w godzinach urzędowania projektu w/w miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie w/w zmiany planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **14.07.2020 r.** w Urzędzie Gminy, Stara Kamienica 41, o godzinie **13.00**.

Zgodnie z art.18 ust. 1 ustawy z dn. 27 marca 2003r.; każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Stara Kamienica z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **04.08.2020r** w formie pisemnej oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat@starakamienica.pl Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Stara Kamienica.

Wójt
Mariusz Marek

KOMINKI, piecyki, ul. Wolności 208, 797-252-379. N355-K

KOTŁY gazowe, pompy ciepła, ul. Wolności 208, 797-252-379. N356-K

PRANIE dywanów. Tel. 792-351-763. N372-K

PODNOŚNIK koszowy 27m. Wynajem. Tel. 608-404-760. N376-K

SPRZĄTANIE pobudowlane, domów, obiektów, 792-036-065. N377-K

SPRZĄTANIE, pranie dywanów i tapicerek, mycie okien; 792-036-065. N378-K

AKUMULATORY, oleje, płyny TANIO!, AGROMASZ Cieplice, tel. 756-466-610, 757-559-290, 607-345-516. N404-K

ELEKTRYK, 664-475-323. N410-K

MEBLE na wymiar, meble kuchenne, szafy, garderoby. Tel. 733-101-353; www.stolwir.pl

CYKLINOWANIE bezpyłowe, profesjonalne układanie parkietów, podłóg, paneli. www.stolwir.pl Tel. 733-101-353. N422-K

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 501-648-318. N116-G

ANGIELSKI, 503 819 327. N257-G

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12, 603-78-57-80. M1200-G

VIAGRA, cialis, +601-960-615; 605-405-855. N325-G

PSYCHIATRA - Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. N333-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa, nerwice, depresje, zaburzenia psychiczne, odtrucenia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. N36-K

GINEKOLOG NFZ Kowary, Zamkowa 5 Andrzej Drabarek, rejestracja 8.00- 12.00. Tel. 603-13-99-22 lub 75/718-20-99. Pełny zakres usług NFZ. N138-K

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.00
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

USG
stawów biodrowych
dziecięcych

SPECJALISTA ORTOPEDII
i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW

Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:

poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00

pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE

Tel. kom. 601-75-14-74

Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu
Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów ■ pole widzenia
pachymetria ■ bezdotykowy
pomiar ciśnienia śródgałkowego
■ płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-17.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. **Marek Kazmierczyk**
• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
• choroby odbytu /hemoroidy i inne/
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
• inne schorzenia chirurgiczne: zylaki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Wtorek 16-17
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

PRACA

FIRMA zatrudni pracownika ogólnobudowlanego wykończenia wnętrz. 792-563-643. N221-G

ZATRUDNIĘ sprzątaczkę, 663-183-210. N281-G

ZATRUDNIĘ do pensjonatu (25 miejsc) Karpacz, osobę do wykonania śniadań i prac porządkowych, 532-126-252. N331-G

OPIEKA Niemcy Legalnie, 725-248-935. N255-K

PEWNA praca w niepewnych czasach dla Opiekunów osób starszych w Niemczech - ubezpieczenie i wysokie zarobki - PRO-Senior Opole (KRAZ 6933). Tel. 668-546-354, 774-428-338. N278-K

ATRAKCYJNA praca w Niemczech dla pielęgniarek i fizjoterapeutów. Płaca od 2400 do 4500 euro brutto miesięcznie. Umowa na warunkach niemieckich zawarta bezpośrednio z kliniką +491716138092 www.galeanconsulting.de, jobs@galeanconsulting. N421-K

ZATRUDNIĘ krawca lub krawcową na stanowisko kierownika produkcji w szwalni. 602-727-043. N423-K

TOWARZYSKIE

ZAPRASZAM Panie do współpracy, 797-171-046.

ZAPROSZE Przyjadę, 509-644-864.

OLIWKA zaprasza na różną przyjemność, 511-603-693. N294-G

SARA 40-latką zaprasza na miłą zabawę, 691-943-975. N346-G

VANESSA nowy numer, 697-415-229.

DOJRZAŁA od 9.00, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSONNA trzydziestolatka, 796-691-134

NIEPIĘKNE lecz umiejętnie, 697-577-650.

22 - LATKA puszysta zaprasza, 781-363-127 N354-G

TURYSTYCZNE

LOTNISKA - PRZEWOZY. Tel. 607-763-204

N76-G

REWAL 50 m morze, wczas, 502-550-864, www.tedi.pl

N177-K

BIZNES

POŻYCZKI, szybko tanio, tel. 500-320-777. N284-G

SERWIS księgowo-podatkowy, wszystkie podmioty. Księgowość zdalnie lub stacjonarna, biuro@entraco.pl. Tel. 603-642-283. N345-K

BALBINA księgowość PIT, CIT, VAT, ZUS Jelenia Góra, Kilińskiego 20/1u, tel. 75-76-57-434. M1006-K

BEZPŁATNE porady prawne dla wszystkich osób zainteresowanych - każdy wtorek w Jeleniej Górze od 11.00-15.00 po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 101. N373-K



Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kotliny Jeleniogórskiej

Dyrektor
Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego
Kotliny Jeleniogórskiej w Jeleniej Górze
zatrudni:



DOLNY ŚLĄSK

PIELĘGNIARKI

Miejsce pracy: Szpitalny Oddział Ratunkowy

Wymagania:

- Średnie wykształcenie medyczne w zawodzie pielęgniarki lub ukończone studia wyższe na kierunku pielęgniarstwo
- Prawo wykonywania zawodu

Oferujemy:

- Zatrudnienie w ramach umowy o pracę lub umowy kontraktowej
- Stabilne warunki zatrudnienia
- Możliwość rozwoju

KIEROWCÓW

Wymagania:

- Prawo jazdy kat. B

Wymagania dodatkowe (fakultatywne):

- Uprawnienia do kierowania pojazdem uprzywilejowanym

Oferujemy:

- Zatrudnienie w ramach umowy o pracę
- Stabilne warunki zatrudnienia

KIEROWCĘ RATOWNIKA MEDYCZNEGO

lub RATOWNIKA MEDYCZNEGO

Miejsce pracy: Szpitalny Oddział Ratunkowy

Wymagania: Kwalifikacje ratownika medycznego

- W przypadku aplikacji na stanowisko kierowcy ratownika medycznego - prawo jazdy kat. B i uprawnienia do kierowania pojazdem uprzywilejowanym

Oferujemy:

- Zatrudnienie w ramach umowy o pracę lub umowy kontraktowej
- Stabilne warunki zatrudnienia
- Możliwość rozwoju

Oferty (CV i list motywacyjny) prosimy składać w sekretariacie Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej w Jeleniej Górze lub na adres e-mailowy: eratynska@spzoz.jgora.pl

Szpital nie zwraca nadesłanych dokumentów i rozpatruje tylko te oferty, które spełniają wymogi oraz zawierają klauzulę - zgodę na przetwarzanie danych osobowych do celów rekrutacji: „wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji, zgodnie z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych)”.

Wyciąg z ogłoszenia nr 93/2020 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry

o IV przetargu ustnym nieograniczonym na oddanie w dzierżawę – na okres do 40 lat - nieruchomości gruntowych niezabudowanych, stanowiących własność Miasta Jelenia Góra



1. Oznaczenie według danych ewidencyjnych, powierzchnia działki, położenie i numer księgi wieczystej	1) dz. nr 109 o pow. 1,9638 ha, Obr. 0038, AM-3, Jelenia Góra, ul. Spółdzielcza, KW nr JG1J/00104467/8. 2) dz. nr 110 o pow. 1,6192 ha, Obr. 0038, AM-3, Jelenia Góra, ul. Spółdzielcza, KW nr JG1J/00104466/1.
2. Kwota wywoławcza rocznego czynszu dzierżawnego	ad.1) 26 436 zł ad.2) 21 795 zł do wylicytowanego czynszu dzierżawnego doliczony zostanie 23% podatek VAT
3. Przeznaczenie w planie zagospodarowania	tereny zabudowy produkcyjnej, składów i magazynów, tereny zabudowy usługowej
4. Termin i miejsce przetargu	02.07.2020 roku o godz. 11⁰⁰ , Urząd Miasta Jelenia Góra, ul. Sudecka nr 29, I piętro, sala nr 13
5. Wysokość wadium	ad.1) 26 436 zł ad.2) 21 795 zł na konto Miasto Jelenia Góra nr: Bank MILLENNIUM S.A. 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 najpóźniej do dnia 30 czerwca 2020 roku datą dokonania wpłaty jest data uznania rachunku bankowego Miasta
6. Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia	tablica ogłoszeń Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, I piętro, strona internetowa bip.jeleniagora.pl - oferty nieruchomości

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, I piętro, pokój nr 101; tel.: 75/75-46-303 lub 75/75-46-304 oraz na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.

JELEN SALONOWY

Wydanie Nowin Jeleniogórskich, którego lekturą właśnie raczycie się Państwo, trafiło w ręce Czytelników 23 czerwca, czyli dokładnie w Dzień Ojca. Z tej okazji postanowiliśmy zapytać kilku znanych tatusiów z regionu o to, jak radzą sobie z ojcostwem i jak zamierzają obchodzić święto, które choć od lat zaznaczone jest w kalendarzu, niezmiennie pozostaje w głębokim cieniu Dnia Matki. Nawet nie przychodzi nam przy tym do głowy rozpoczynać debaty na temat wyższości macierzyństwa nad tacierzyństwem, bo nie o to chodzi. Otwarciem stwierdzić trzeba, że słowo „Ojciec” brzmi dumie, warto więc (choć od święta) nieco o prawdziwych powodach do dumy poplotkować. Z uśmiechem i całkiem na poważnie. (2)



Marek Mikulski, gitarzysta, pedagog, członek zespołu Semplice tworzy duet muzyczny ze swoim bratem Adamem. Ale niekiedy na koncertach towarzyszą mu córki: 15-letnia **Julia** i 11-letnia **Natalia**. Są uczennicami szkół muzycznych, grają na gitarach i z tatą spotykają się także w szkole, gdyż jest nauczycielem szkół muzycznych.

- Tych wspólnych występów nie mamy za dużo, ale się zdarzają i to są bardzo miłe chwile - opowiada muzyk. Przyznaje, że dziewczyny nie miały za bardzo wyboru i oczywiście było, że pójdą w jego muzyczne ślady. Idzie im to tak dobrze, że z wielu konkursów gitarowych wracają z pierwszymi nagrodami. - Puchnę wtedy z dumy - mówi pan Marek. Ma nadzieję, że muzykowanie będzie sprawiać córkom coraz więcej radości, choć na razie codzienne ćwiczenia mogą być uciążliwe. - Gdy były małe, graliśmy razem to, co każdy początkujący gitarzysta: „Kurki trzy” czy „Jedzie pociąg”. Teraz gdy Natalia i Julia mają coraz więcej umiejętności, repertuar koncertowy się poszerza i o muzykującą rodzinie Mikulskich z pewnością jeszcze usłyszymy. Pan Marek przyznaje, że przebywanie w towarzystwie dwóch nastolatek potrafi być wymagające. Stał się bardziej wrażliwy, rozumie dylematy kobiet związane ze strojami czy wyborem na przykład koloru spódnicy. - To dla mężczyzny na ogół kompletnie obce sprawy, ja poznałem je dzięki córkom i cieszą mnie te nowe doświadczenia - opowiada z uśmiechem. (19)



Mariusz Gierus jeleniogórski radny, broni się przed nazwaniem go „fajnym ojcem”, choć takie określenie cisnie się od razu na usta, gdy ogląda się zdjęcia z wspólnych, rodzinnych wypraw.

- To jest megawyżwanie - mówi o ojcostwie pan Mariusz. Ma trzech synów: **Tymka**, **Antka** i **Ignacego**. Chciałby, by za kilkanaście lat mówili o nim, że jest superojcem. Stara się przekazać im swoje umiłowanie do gór i zabiera chłopaków na wyprawy.

- W górach rządzą dzieci i to do nich dostosowujemy trasy i czas wycieczek - zaznacza. Zdjęcia i relacje z wycieczek pan Mariusz i jego żona **Agnieszka** zamieszczają na blogu „Promujemy Karkonosze”. Tam widać, jak rosną dzielni wędrowcy i można być pewnym, że będą kolejnymi miłośnikami wędrowek. Byli już razem na Rysach, w Bieszczadach, starsi synowie zdobyli Śnieżkę. Pokonali wiele kilometrów. A to dopiero początek. Gierusowie swój projekt nazwali „Karkonosze w koronie” - „To nasz rodzinny projekt zdobywania Korony Gór Polski, który chcemy zrealizować w ciągu najbliższych kilku lat całą piątką - napisali na blogu. Każdy z chłopców ma kłuszkę, w której pieczątki dokumentują zdobyte szczyty. - W zdobywaniu Korony Gór Polski przyświeca nam jeszcze jeden cel - oczywiście promowanie Karkonoszy. Stąd nazwa „Karkonosze w koronie” - tłumaczy pan Mariusz. - W każdym miejscu, do którego dotrzemy chcemy zostawić karkonoski ślad (przypinkę, naklejkę, ulotkę) - schować do skrzynki, zostawić w schronisku lub lokalnej knajpcie. W ten sposób Karkonosze podróżować będą razem z nami - wyjaśnia. - Nie celebrowaliśmy nigdy specjalnie Dnia Ojca, za to mamy „męskie czwartki” - opowiada. W te dni wychodzimy bez mamy. Do kina, na wyprawę, lody - chłopcy wybierają - podkreśla pan Mariusz. Przyznaje, że ostatnio nieco zaniedbał ten pomysł, ale obiecuje, że powróci do niego. Na ich męskie wypadki cieszy się pewnie mama Agnieszka. Odpocząć od facetów też czasami trzeba. (19)

Jarosław Kotliński, wicestarosta jeleniogórski, jest ojcem dwóch córek. Starsza **Ola** kończy studia na medycynie. Młodsza, **Małgosia** jest uczennicą jeleniogórskiego I LO. Koronawirus spowodował, że cała rodzina spędza teraz razem czas w Jeleniej Górze i nadrabia zaległości w rozmowach, wspólnym oglądaniu filmów, gotowaniu.

- To ważne chwile dla nas - przyznaje pan Jarosław.

- Ola to znakomity partner do rozmów. Z żoną, która jest lekarzem, mają wiele wspólnych tematów, zastanawiają się nad wyborem specjalizacji - opowiada o starszej córce. Młodsza, jak to licealistka, ma swoje sprawy i tajemnice. - Gdy dziewczyny były młodsze, spędziliśmy wakacje, zwiedzając dużo zabytków i kościołów. Z tego czasu pamiętam powiedzenie Małgosi „Jeszcze jeden kościół i koniec...”

- wspomina pan Jarosław. Z dzieciństwa córek pozostała mu umiejętność pieczenia warkoczyków. Z późniejszych czasów - znajomość tzw. babskich seriali. Pan Jarosław sam takich seriali nigdy by nie oglądał, ale czegoś się nie robi dla córek... W razie czego ma swój azyl - ogród. Pielęgnowanie krzewów, drzew, warzyw daje mu dużo radości. Ogród warzywny nazywał ogrodem Małgosi. - Młodsza córka wysiewa rzodkiewki, ja wrywam chwasty i pielęgnuję grządki - opowiada z humorem. Czy spodziewa się laurki na Dzień Ojca? Może kawę rano mi zrobią - mówi ciepło o swoich dziewczynach Jarosław Kotliński. (19)



Wojciech Chadży, przewodniczący jeleniogórskiej Rady Miejskiej, może spokojnie przedstawiać się, jako dumny ojciec. Opowiada o swoich dwóch dorosłych synach ciepło i z entuzjazmem. Wychowywał ich sam i dzisiaj obserwuje, jak to, czego uczył dzieci, procentuje. - Potrafią gotować, sprzątać, prowadzić dom - wylicza. Najstarszy syn pracuje w Hamburgu w Airbusie.

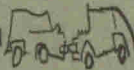
- Gdy chłopcy byli mali, kładłem nacisk na naukę języków obcych. Niemiecki, angielski mają w małym palcu - to teraz procentuje w ich zawodowej pracy - mówi pan Wojciech z zadowoleniem. Młodszy syn przejął od niego firmę transportową i z powodzeniem ją prowadzi.

- Mam jeszcze 23-letnią przybraną córkę. Nie ma nic piękniejszego, niż patrzeć, jak młodzi ludzie spełniają się zawodowo i prywatnie. Jestem z nich bardzo dumny - podkreśla pan Wojciech. Wspólną pasją pana Wojciecha i jego synów jest motoryzacja. Mogą o motorach i silnikach przegadać wiele godzin. Odkąd w życiu pana Wojciecha pojawiły się wnuki (dwóch chłopców, trzeci w drodze), one są oczkiem w głowie całej rodziny. - Z radością obserwuję, jak syn uczy swoich synów domowych rzeczy. Rosną mężczyźni, którzy nie będą oglądać się na partnerki i dadzą sobie radę z gotowaniem, przyszyciem guzika i innymi czynnościami. A ponieważ w rodzinie Chadży od 100 lat rodzą się sami chłopcy, można mieć nadzieję, że te umiejętności przejdą na kolejne pokolenia i panowie będą świetnie radzić sobie w domu i spełniać zawodowo. Gdyby pan Wojciech był teraz razem z synami, uczciłby Dzień Ojca wyjściem na piwo i dobrym jedzeniem. Ale starszy syn będzie w tym czasie już w Niemczech, więc pozostanie im wirtualny toast, a męski wypad - ewentualnie z młodszym synem. Może jeszcze jakieś dobre lody i ciastko z córką. (19)

Horoskop

BARAN

21 III - 20 IV



Tydzień ławy i przyjemny, ale za każdą przyjemność trzeba kiedyś zapłacić. Wkalkuluj to w najbliższą przyszłość, a teraz ciesz się beztróskim życiem.

BYK

21 IV - 21 V



Nie podejmuj trudnych i ryzykownych decyzji, bo poniesiesz klęskę. Ktoś próbuje skłócić Cię z otoczeniem i sprowokować do agresji. Przeczekać.

BLIŹNIĘTA

22 V - 21 VI



Aktywuj drzemące w Tobie artystyczne i krasomówcze talenty - możesz teraz je rozwinąć i jeszcze Ci za to zapłacić. Pozostają jednak niepoprawnym romantykiem i idealistą.

RAK

22 VI - 22 VII



Trochę konfliktów i zawodowych problemów zmusi Cię do lepszej organizacji swojego wolnego czasu. Mów głośno o tym, co Cię boli, a znajdziesz wsparcie.

LEW

23 VII - 22 VIII



Otrzymasz szansę, o którą tak zabiegasz, ale jeśli w tym tygodniu jej nie wykorzystasz, żadnego celu nie osiągniesz. Musisz zacząć analizować swoje błędy.

PANNA

23 VIII - 22 IX



Nie wszystkie genialne pomysły przynoszą zyski, a to nie jest dobry tydzień na inwestycje. Zrób spokojnie rachunek sumienia, spojrzysz wstecz, wyciągnij wnioski.

WAGA

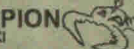
23 IX - 22 X



Unikaj otwartej konfrontacji, walki w pojedynkę i siłowego wymuszania na innych posłuszeństwa. Teraz skup się na zdobywaniu sojuszników i zawieraniu zgody.

SKORPION

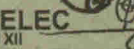
23 X - 22 XI



Będziesz mieć więcej szczęścia niż zwykle. Odważ się zrobić to, o czym marzysz, a co inni uważają za niemożliwe. Jeśli podejmiesz decyzję teraz, wszystko się dobrze poukłada.

STRZELEC

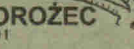
23 XI - 21 XII



Dobre samopoczucie i dużo życiowego optymizmu. Postaw na sport, który odpowiada Twojemu temperamentowi - będzie teraz ku temu okazja. Reszta przyjdzie sama.

KOZIOROŻEC

22 XII - 20 I



Licz każdy grosz i słuchaj swojej intuicji. Nie jest to jednak dobry czas na wielkie wydatki czy inwestycje. Skup się na tym, co najważniejsze.

WODNIK

20 I - 20 II



W tym tygodniu odpoczywaj i nabieraj sił - przydadzą się wkrótce. Przed Tobą same pozytywne niespodzianki. Nadchodzi czas relaksu i uczuciowej stabilizacji.

RYBY

20 II - 20 III



Warto wiedzieć, ile trzeba poświęcić, aby dać sobie szansę na zrobienie czegoś, co wymaga odwagi, determinacji. Pomyśl, policz, zdecydуй.



Chronimy miejsca pracy Chronimy polskie rodziny

Wsparcie dla ochrony blisko

5 mln miejsc pracy

Łączna wartość wsparcia

85,43 mld zł

w tym:

Tarcza
Antykryzysowa

25,67 mld zł

Tarcza
Finansowa PFR

50,13 mld zł

Tarcza
Pomocowa BGK

9,63 mld zł

Stan na 16.06.2020 r.

*Wypowiedz Pana Romana Smolarskiego
Prezesa zarządu „Pod Telegrafem” S.A.*

*- W jaki sposób firma ucierniała na kryzysie
koronawirusa?*

*Przez pandemię koronawirusa niestety obroty firmy
spadły o 30 %, a także pojawił się ogromny strach
i niepewność o stabilność firmy oraz miejsca pracy
(zatrudniamy 850 osób).*

*- Ile miejsc pracy udało się uratować dzięki
wsparciu z tarczy antykryzysowej?*

*Otrzymaliśmy dofinansowanie do wynagrodzeń dla
650 pracowników, ale dzięki temu zdołaliśmy uratować
850 miejsc pracy.*

- Jak wsparcie z tarczy wpłynęło na sytuację firmy?

*Dzięki wsparciu wypłaciliśmy wynagrodzenia dla
pracowników oraz mogliśmy utrzymać płynność
finansową firmy.*



Ministerstwo Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH



Polski Fundusz Rozwoju



BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO



Agencja
Rozwoju
Przemysłu
S.A.